

PL ISSN 0033-202X



POLSKA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 57

zeszyt **2**

1989

OSSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, HANNA ZASADOWA

RADA REDAKCYJNA

BARBARA BIEŃKOWSKA — przewodnicząca
RADOSŁAW CYBULSKI, BARBARA EYCHLEROWA, MARTA GRABOWSKA, ANDRZEJ
KŁOSSOWSKI,
JADWIGA KOŁODZIEJSKA, HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, STEFAN KUBÓW,
MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA, LEON ŁOŚ,
BARBARA SORDYŁOWA, ANDRZEJ SZEWC, JÓZEF ZAJĄC,
HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego
BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 203-302, teleks 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,
50-106 Wrocław, Rynek 9

Maszynopis niniejszego numeru przekazano Wydawcy 30 stycznia 1989



PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 57

1989

zeszyt 2

TREŚĆ

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego

KRYSTYNA PIENKOWSKA: Irena Treichel (1918-1987)	97
HANNA TADEUSIEWICZ: Irena Treichel jako redaktor <i>Słownika pracowników książki polskiej</i>	101
Bibliografia prac I. Treichel (Oprac. <i>H. Tadeusiewicz</i>)	105

Artykuły

MARTA GRABOWSKA: Katalogi online	111
PIOTR BIERCZYŃSKI: Biblioteki zakładowe. Stan obecny i perspektywy zmian	125
IRENA BAR-ŚWIĘCH: Bibliotekarze na placówkach Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie	137

Doniesienia, Komunikaty

Kształcenie bibliotekarzy w Republice Federalnej Niemiec (<i>Zdzisław Gębołyś</i>).	145
Nowe polskie normy terminologiczne z zakresu bibliotekarstwa i bibliografii	149

Sprawozdania

54 Konferencja Ogólna IFLA (Sydney, 27 sierpnia — 3 września 1988) (<i>Adam Wysocki</i>)	153
Sesja jubileuszowa Biblioteki Uniwersyteckiej w Sofii (Sofia, 8-9. 6.1988) (<i>Jadwiga Krajewska</i>)	156

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa.

Katalog rękopisów

Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce. Oprac. D. Kamolowa przy współudz. K. Muszyńskiej (zbiory kościelne). Warszawa 1988 (<i>Ryszard Marciniak</i>)	159
---	-----

Historia książki i bibliotek

Barbara Bieńkowska, Halina Chamerska: Zarys dziejów książki. Warszawa 1987 (<i>Henryk Dubowik</i>)	162
--	-----

Automatyzacja bibliotek

Dennis Reynolds: Library automation. Issues and applications. New York 1985 (<i>Marta Grabowska</i>)	165
--	-----

Przegląd piśmiennictwa krajowego (<i>Hanna Łaskarzewska</i>)	168
--	-----

K. 19915

Z życia SBP

Sprawozdanie z działalności ZG SBP w roku 1987 (<i>Andrzej Jopkiewicz</i>)	173
Sprawozdanie z działalności Sekcji, Komisji i Zespołów działających przy ZG SBP za rok 1987 (<i>Zofia Płatkiewicz</i>)	181
Sprawozdanie z działalności Okręgów SBP w 1987 roku	182
Sprawozdanie finansowe SBP za rok 1987	187
Protokół posiedzenia plenarnego ZG SBP z udziałem przewodniczących zarządów okręgów w dn. 21-22 czerwca 1988 r. w Jarocinie (<i>Andrzej Jopkiewicz</i>)	188

Z żałobnej karty

Emilia Kurdybacha (1908-1988) (<i>Liliana Hofert-Karczewska</i>)	193
Kronika krajowa	197
Kronika zagraniczna	201
Wydawnictwa otrzymane	204
Autorzy	205

CONTENTS

Creators of Polish librarianship

KRYSTYNA PIENKOWSKA: Irena Treichel (1918-1987)	97
HANNA TADEUSIEWICZ: Irena Treichel — editor in chief of „Who is who in the history of Polish Book”	101
Bibliography (<i>H. Tadeusiewicz</i>)	105

Articles

MARTA GRABOWSKA: Online catalogs (Summary — 123)	111
PIOTR BIERCZYŃSKI: Libraries in the places of work. Their present state and prospects for expansion (Summary — 135)	125
IRENA BAR-ŚWIĘCH: Librarians working in the Chief Relief Council in Kraków (Summary — 142)	137

Communications

Education of librarians in the German Federal Republic (<i>Zdzisław Gębołyś</i>)	145
New Polish terminological standards in librarianship and bibliography	149

Reports

The 54 th IFLA General Conference (Sydney, August 27 — September 3, 1988) (<i>Adam Wysocki</i>)	153
--	-----

The jubilee session of the Sofia University Library (Sofia, June 8-9, 1988) (<i>Jadwiga Krajewska</i>)	156
Reviews	159
News from the Polish Library Association	173
Obituary	193
News from the country	197
News from abroad	201
Publication received	204
Contributors	205

KRYSTYNA PIENKOWSKA

IRENA TREICHEL
(1918-1987)



Nauką o książce poniosła dotkliwą stratę: dn. 4.12.1987 r. zmarła nagle w pełni sił twórczych dr Irena Treichel, emerytowany starszy kustosz dyplomowany Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, znana przede wszystkim jako główny redaktor *Słownika pracowników książki polskiej* i *Suplementu* do niego.

Urodziła się 6.7.1918 r. w Rypinie (woj. warszawskie) w rodzinie inteligenckiej, jako córka Rudolfa i Wiktorii z Królikowskich. Ojciec — chemik, był kierownikiem Oddziału Wykończalni S.A. Wyrobów Bawełnianych „Wola”. Po ukończeniu gimnazjum J. Zaborowskiej-Michalskiej w Warszawie w 1936 r. studiowała filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim. Zaliczyła dwa lata studiów, a następnie — chcąc studiować bibliotekarstwo — przeniosła się na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej. W ciągu roku zdała cztery egzaminy zawodowe. Wojna przeszkodziła dalszej nauce, przyniosła też rodzinie duże straty. Ojciec zmarł w 1940 r. w obozie w Mauthausen, jeden z dwu braci został rozstrzelany w 1944 r. Irena w okresie okupacji pracowała jako urzędniczka w firmie zatrudniającej poprzednio Jej ojca. Po powstaniu warszawskim przebywała wraz z rodziną pod Warszawą, a wkrótce osiadła na stałe w Łodzi. Tu 1.4.1946 r. przystąpiła do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej, z którą związała się na długie lata. Jednocześnie

wstąpiła na Wydział Humanistyczny nowo powstałego Uniwersytetu Łódzkiego wracając na filologię polską oraz bibliotekoznawstwo pod kierunkiem prof. Jana Muszkowskiego. W listopadzie 1948 r. zdała państwowy egzamin dla kandydatów na stanowisko I kategorii w państwowej służbie biblioteczej. Magisterium uzyskała w 1952 r., a w 1964 r. doktorat na podstawie pracy *Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski* [14]*, której promotorem była prof. Helena Więckowska. W rozprawie doktorskiej przeprowadziła szczegółową analizę poglądów Joachima Lelewela na bibliotekarstwo zawartych przede wszystkim w jego książce *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. To systematyczne omówienie przybliżyło współczesnym dzieło Lelewela, pozwoliło na lepszą ocenę jego roli w zakresie metodologii bibliotekarskiej.

Kiedy I. Treichel przystępowała do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, była to instytucja świeżo utworzona, mająca mnóstwo niedostatków. Dopiero od jesieni 1946 r. nowo mianowany dyrektor Adam Łysakowski rozpoczął starania o rozbudowę Biblioteki i zaczął nadawać jej kształt zgodny z zadaniami biblioteki uczelnianej. Irena znalazła się w gronie 10 zatrudnionych tam bibliotekarzy, w większości młodych, bez przygotowania zawodowego i doświadczenia, i jak Ona studiujących na Uniwersytecie Łódzkim. Została przydzielona do Działu Opracowania Zbiorów. Wykonywała kolejno wszystkie niezbędne tam prace, aby dłużej zatrzymać się przy katalogowaniu rzeczowym. Od 1947 r. był tworzony katalog klasowy, pomyślany jako etap wstępny do projektowanego katalogu przedmiotowego, który zaczęto prowadzić w 1950 r. Pracę nad nim podjęła I. Treichel wraz z paroma osobami, wśród których wyróżniała się zarówno przygotowaniem, jak i dużym zaangażowaniem. Opracowywano wpływ bieżący i jednocześnie przerabiano dawniejszy katalog klasowy. Podstawę stanowił podręcznik A. Łysakowskiego *Katalog przedmiotowy* (1946), główną pomoc zaś — słownik tematów pochodzący z Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. Także A. Łysakowski, przyjeżdżając z Warszawy na wykłady do Łodzi, służył radą w rozstrzyganiu nasuwających się wątpliwości. Pracę nad tworzeniem katalogów w BUŁ omówiła I. Treichel w opracowanym z Krystyną Kamińską artykule *Katalogi biblioteczne* [10]. Do spraw związanych z dyrekturą A. Łysakowskiego wróciła jeszcze, publikując artykuł *Adam Łysakowski jako dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi* [49].

Pomimo niechęci do sprawowania oficjalnych funkcji 1.5.1956 r. Irena objęła kierownictwo Działu Informacyjno-Bibliograficznego. Praca na tym odcinku pozwalała Jej na bliższy kontakt z księgozbiorem bibliologicznym, gromadzonym obok informacyjno-bibliograficznego. Zbiory te były już wówczas poważnym warsztatem pracy dla bibliotekoznawcy.

W latach 50-tych BUŁ znacznie się rozwinęła, wzbogacił się jej księgozbiór i wzrósł personel, a nowy gmach był w końcowym stadium budowy. Rozbudowa i rozwój Biblioteki wymagały też zmian w strukturze organizacyjnej. Powstawały nowe działy, m.in. Oddział Prac Naukowych, Organizacyjno-Naukowych i Dydaktycznych, którego kierownictwo objęła I. Treichel w 1959 r. Zakres pracy Oddziału

* Liczby w nawiasach odsyłają do nr-u pozycji w *Bibliografii prac Ireny Treichel* (s. 105).

był szeroki i stawiał duże wymagania zatrudnionym w nim osobom, Oddział miał bowiem występować z nowymi inicjatywami, dbać o najbardziej żywotne dla Biblioteki sprawy. Oddział prowadził sprawozdawczość biblioteczną, organizację praktyk studenckich i przysposobienia bibliotecznego dla studentów pierwszego roku studiów. Irena zainicjowała opracowanie i przygotowała informator dla studentów, ustaliła też spis lektur dla kandydatów do egzaminu na stanowisko bibliotekarzy dyplomowanych, a nawet zorganizowała kurs dla kandydatów do tych egzaminów z terenu BUŁ. Główne jednak zainteresowania I. Treichel skupiły się na pracach naukowych, śledzeniu ich postępu i udzielaniu kolegom porad w tym zakresie.

Własną działalność naukową i piśmienniczą rozpoczęła Irena jeszcze w czasie studiów, kiedy zajęła się działalnością J. Lelewela. Opublikowała 3 artykuły na marginesie pracy magisterskiej, później doktorskiej [8, 9, 11]. Wkrótce zainteresowała się dalszymi zagadnieniami z zakresu historii nauki o książce i dziejów bibliotek oraz innych instytucji związanych z wytwarzaniem i obiegiem książki w społeczeństwie. Świadczy o tym m.in. opracowany wraz z H. Więckowską obszerny *Zarys dziejów polskich bibliotek oraz bibliografii i bibliologii polskiej* [33].

Szczególnie bliska Irenie stała się idea przygotowania słownika historycznego bibliotekarzy i innych pracowników książki. Praca nad tym słownikiem weszła od 1953 r. do planu prac naukowych BUŁ i stała się największym osiągnięciem Biblioteki i I. Treichel, którą zaabsorbowała całkowicie. Odtąd słownik pracowników książki polskiej i wszystkie związane z nim problemy były zawsze na pierwszym miejscu. Sprawy biblioteczne siłą rzeczy schodziły na dalszy plan — i choć z konieczności i nimi musiała się zajmować — czyniła to zwykle przez włączanie innych do takich działań oraz sugerowanie sposobów ich realizacji. W pracy nad słownikiem zaangażowała kilka osób spośród bibliotekarzy BUŁ, często wyrażając żal, że Biblioteka bierze zbyt mały udział w pracach autorskich i redakcyjnych, choć faktycznie Oddział przez Nią kierowany przeistoczył się w sztab generalny słownika.

W pamięci osób, które znały Irenę i które przez wiele lat pracowały z Nią w BUŁ, utrwał się jej obraz — z nieodłącznym papierosem — siedzącej przy biurku wśród książek i rozmaitych materiałów, z tajoną niecierpliwością załatwiającej sprawy potoczne, starającej się omówić je szybko, rzucającej jakiś pomysł, aby natychmiast wrócić do przerwanych zajęć związanych ze słownikiem. Toteż i „natręci” starali się nie zabierać Jej wiele czasu; takie postępowanie potrafiła narzucić otoczeniu, które doceniając wagę prowadzonej przez Irenę pracy akceptowało tę izolację od przyziemnych bibliotecznych spraw.

Irena Treichel była typem naukowca-badacza, miała głęboką znajomość spraw, którymi się zajmowała. Do pracy podchodziła metodycznie. Cechowała Ją precyzja i jasność formułowania wyników badań, co widać najlepiej w licznych opracowanych przez nią biogramach w obu tomach *Słownika pracowników książki polskiej*. Załączona bibliografia wykazuje pełny dorobek publikacyjny I. Treichel. Już sam przegląd tytułów prac uwidacznia tematykę Jej studiów. Znakomita ich większość ma za przedmiot działalność osób zasłużonych na polu bibliotekarstwa, księgarstwa, bibliofilstwa i innych dziedzin księgoznawstwa. Niezmiernie natomiast trudno było Ją nakłonić do publicznych występów, do wygłoszenia odczytu czy prelekcji.

Do wyjątków należą Jej wystąpienia w Łódzkim Okręgu SBP nt. prac nad *Słownikiem* i *Suplementem* (1979) oraz poświęcone A. Łysakowskiemu (1982). W grudniu 1987 r. wygłosiła w Stowarzyszeniu Księgarzy Polskich w Warszawie odczyt, w którym przedstawiła dzieje pierwszego zjazdu księgarzy w 1907 r.; było to ostatnie wystąpienie Ireny (trzy dni później już nie żyła). Woląca zawsze ogłaszać rozmaite komunikaty w czasopismach zawodowych niż wygłaszać je publicznie. Nie mogła także zdecydować się na prowadzenie wykładów, nawet na krótkich kursach, nie mówiąc już o wykładach uniwersyteckich. Świadczy o tym wymownie odrzucenie w ostatniej chwili — już po pierwotnie wyrażonej zgodzie i ustaleniu szczegółów organizacyjnych — propozycji wykładów z historii bibliotek, które miała prowadzić w Międzywydziałowym Studium Bibliotekoznawstwa zorganizowanym w 1969 r. w Uniwersytecie Łódzkim. Taka postawa była być może formą samoobrony, poddyktowaną obawą przed rozpraszeniem sił, chęcią zarezerwowania ich dla wybranej działalności. Lubiła pozostawać w cieniu własnej pracy, wołała, aby na temat tej pracy wypowiadali się inni. Taka postawa sprawiała, że najlepiej czuła się w wąskim gronie współpracowników, przyjaciół i rodziny, do których była głęboko przywiązana.

Od początku pracy w BUŁ I. Treichel należała do SBP, ale nie brała żywszego udziału w jego pracach i nie pełniła żadnych funkcji. Nieco większą aktywność wykazała w Sekcji Historyczno-Pamiętnikarskiej SBP Okręgu Łódź-Miasto, powstałej w 1976 r. Sekcja ta zajmowała się m.in. przeprowadzaniem wywiadów z zasłużonymi bibliotekarzami i zbieraniem wspomnień łódzkich bibliotekarzy, co łączyło się ściśle z zainteresowaniami I. Treichel. Na użytek Sekcji opracowała wytyczne do przeprowadzania wywiadów oraz wskazówki do opracowywania życiorysów. Interesowała się osobami związanymi pracą zawodową z bibliotekami Łodzi, czemu dała wyraz umieszczając własnego autorstwa liczne biogramy łódzian w *Słowniku* i *Suplemencie*. Także w czasopismach bibliotekarskich opublikowała artykuły biograficzne i wspomnienia pośmiertne.

Cechy charakteru I. Treichel, Jej ukrywanie się za własnym dziełem sprawiły, że znała Ją stosunkowo mała grupa ludzi, a cenili ci, którzy potrafili dostrzec Jej wkład w badania nad dziejami książki polskiej i jej pracowników.

Za zasługi dla bibliotekarstwa została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (1975), Honorową Odznaką SBP (1975), Medalem Uniwersytetu Łódzkiego (1976), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1986) oraz Złotą Odznaką SKP (1987).

Odeszła niewątpliwie przedwcześnie, w trakcie pracy prowadzonej dalej po przejściu na emeryturę w 1978 r. Ostatnio snuła plany wydania drugiego suplementu do *Słownika pracowników książki polskiej*, pełna zapału i chęci do dalszego wysiłku twórczego i organizacyjnego. Zdziałała wiele, pozostawiony przez Nią dorobek świadczy o ogromnej wiedzy, możliwościach twórczych i benedyktyńskiej wprost pracy w umiłowanej dziedzinie naukowej.

HANNA TADEUSIEWICZ

IRENA TREICHEL JAKO REDAKTOR *SŁOWNIKA PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI POLSKIEJ*

O pewnych książkach mówi się niekiedy, że są dziełem życia ich twórców. Określenie takie stosuje się zwykle do publikacji autorskich, niezmiernie rzadko zaś do dzieł zbiorowych, w których wkład pracy zarówno poszczególnych autorów, jak i członków zespołu redakcyjnego jest rozmaity, a tych ostatnich — bardzo trudny do ustalenia. W przypadku *Słownika pracowników książki polskiej* można stwierdzić bez żadnej przesady, iż jest on dziełem życia dr Ireny Treichel.

Geneza tego wielkiego przedsięwzięcia naukowego sięga czasów II wojny światowej; zainicjował je A. Łysakowski, a zapoczątkował realizację kierowany przez niego od 1946 r. Państwowy Instytut Książki w Łodzi. Wkrótce do prac przygotowawczych prowadzonych głównie przez Wiesława Mincera włączyła się, zatrudniona tu dodatkowo, młoda bibliotekarka z BUŁ — I. Treichel. Po likwidacji PIK-u w 1949 r. prace kontynuowała najpierw toruńska Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, dokąd przeniósł się z Łodzi W. Mincer, nieco później podjęły ją niezależnie od siebie inne księżnice uniwersyteckie. W Łodzi prowadziła je I. Treichel. W 1954 r. prace nad *Słownikiem* zostały skoordynowane pod kierunkiem Ksawerego Świerkowskiego; biblioteki uczestniczące w nich gromadziły planowo kartoteki bibliograficzne. W Łodzi podstawowe zręby materiałów biobibliograficznych powstały w wyniku skrupulatnego rozpisywania źródeł księgoznawczych przez I. Treichel i zorganizowany przez nią zespół. Wstępny etap prac zakończono wydaniem w 1958 r. *Zeszytu próbnego* [16], którego I. Treichel była współredaktorem.

Po rezygnacji K. Świerkowskiego stanowisko redaktora naczelnego *Słownika pracowników książki polskiej* powierzono I. Treichel w listopadzie 1961 r. Była to decyzja personalna niezwykle trafna. Irena Treichel w tym czasie kierowała już Oddziałem Prac Naukowych, Organizacyjno-Naukowych i Dydaktycznych BUŁ (przy którym funkcjonowała miejscowa redakcja *Słownika*), kończyła jednocześnie rozprawę doktorską z zakresu bibliotekoznawstwa, w pracach uczestniczyła od wielu lat, była więc odpowiednio przygotowana zawodowo i naukowo do pełnienia obowiązków redaktora naczelnego, zwłaszcza że posiadała szczególne predyspozycje kierownicze: rozległą wiedzę merytoryczną, dokładność i sumienność w pracy, umiejętności organizatorskie oraz zdolności kierowania dużym zespołem ludzi i racjonalnego wykorzystywania ich umiejętności. Cechował ją ponadto pewien instynkt odkrywczy w poszukiwaniu nieznanych źródeł księgoznawczych i wydobywaniu z zapomnienia ciekawych, wartych uwzględnienia postaci, a także niezbędna w tego rodzaju pracy pasja badawcza. Gdy obejmowała funkcję redaktora, koncepcja *Słownika*, jego zakres tematyczny, zasięg chronologiczny, przeznaczenie i cel były już — przy poważnym udziale I. Treichel — sformułowane. Odtąd BUŁ stała się siedzibą Komitetu Redakcyjnego i Redakcji *Słownika pracowników książki polskiej*; tu koncentrowały się wszelkie działania zmierzające do sfinalizowania wydawnictwa.

W lutym 1962 r. został ogłoszony drukiem wykaz haseł* proponowanych do opracowania. Dwa lata później powołano do życia we wszystkich bibliotekach uniwersyteckich, w dwóch bibliotekach PAN (w Gdańsku i we Wrocławiu) oraz w Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu kilkusobowe zespoły redakcyjne, których kierownicy weszli w skład poszerzonego Komitetu Redakcyjnego. Irena Treichel odpowiadała organizacyjnie i merytorycznie za przebieg i wyniki pracy tego liczego grona osób uczestniczących w redakcyjnym opracowaniu ok. 3000 biogramów autorstwa ponad 550 specjalistów: bibliotekarzy, bibliotekoznawców, historyków, literaturoznawców i innych. Ona też wzięła na siebie główny ciężar przygotowania instrukcji redakcyjnej ustalającej metodę opracowania haseł; przygotowała również szczegółowe instrukcje wewnętrzne i regulaminy normujące drobne nawet czynności wykonywane na kolejnych etapach pracy redakcyjnej, w której musiała obowiązywać daleko posunięta jednolitość. W zespole łódzkim powstało z inicjatywy i pod kierunkiem I. Treichel wiele kartotek i spisów pomocniczych (np. kartoteka haseł do opracowania, artykułów gotowych, autorów, tekstów w przygotowaniu redakcyjnym w zespołach współpracujących, listy zwrotów, monetów i honorariów), koniecznych m.in. do celów porządkowych i kontrolnych. Ona też zainicjowała systematyczne gromadzenie różnego typu materiałów dokumentacyjnych (wycinki prasowe, informacje rodzin i współpracowników, wspomnienia, fotografie), które z czasem utworzyły cenne, obfitujące w unikatowe przekazy Archiwum *Słownika*, osobiście opracowane przez I. Treichel, służące od lat — podobnie jak kartoteki biobibliograficzne — osobom zainteresowanym z ośrodków naukowych w kraju, a nawet z zagranicy.

Irena Treichel przywiązywała wielką wagę do właściwego przeszkolenia redaktorów ze wszystkich współdziałających zespołów, zwłaszcza zaś osób zatrudnionych w 1964 r. w zespole łódzkim, wśród których i ja się znalazłam, wiążąc się na blisko ćwierć wieku pracą zawodową i naukową z Redakcją *Słowników książki polskiej*, a z jego Redaktorem Naczelnym serdeczną przyjaźnią. Odtąd byłam najbliższym świadkiem wieloletnich zabiegów I. Treichel o doprowadzenie do druku publikacji, której była animatorem i głównym wykonawcą.

Redaktorzy byli kształceni na seminariach organizowanych w różnych ośrodkach bibliotekarskich w Polsce (m.in. w bibliotekach uniwersyteckich w Poznaniu i Krakowie oraz w Bibliotece PAN w Gdańsku), członkowie zespołu łódzkiego szkoleni byli na miejscu. Irena Treichel prowadziła zebrania, na których zapoznawała młodych absolwentów, głównie filologii polskiej, z podstawowymi informatorami i wydawnictwami z zakresu nauki o książce, rozmaitego typu słownikami i bibliografiami, wygłaszała prelekcje na temat historii książki, opracowywała praktyczne ćwiczenia, omawiała obowiązujące instrukcje i regulaminy prac oraz przykładowo zredagowane teksty, następnie różne sposoby ich przygotowania były dyskutowane. Z Jej inicjatywy dwie osoby z Łodzi odbyły praktykę w Państwowym Wydaw-

* *Słownik bibliograficzny pracowników książki polskiej. Wykaz haseł. Łódź 1962.*

nictwie Naukowym w Warszawie w celu zapoznania się z metodą prac edytorskich nad przygotowywaną wówczas *Wielką encyklopedią powszechną PWN*.

Irena Treichel czuwała nad całokształtem opracowania biogramów. Obejmowało ono — poza przygotowaniem wersji redakcyjnych w zespołach — wykonywane już w Łodzi wg szczegółowych harmonogramów następujące czynności: „ujednoczenie materiału zwróconego przez zespoły, przeprowadzenie kontroli krzyżowej wiążących się tekstów, opracowanie leksykograficzne, czytanie w układzie alfabetycznym, przygotowanie indeksu, przedmowy i wykazu skrótów, sporządzenie i korekta maszynopisu” [53, s. 439-457]. Pracę Redakcji Łódzkiej udało się Jej tak zorganizować, że „nie przekształciła się jedynie w punkt rozdzielczy materiałów dla zespołów, ich doboru zgodnego ze specjalizacją poszczególnych ośrodków, wysyłki i ewidencji, kontroli zwrotów i monitowania zaległości”, sporządzanie zestawień bibliografii uzupełniającej na podstawie kartotek własnych, a później korekty szpaltowej, weryfikacji autorskiej tekstów i wreszcie ostatnich korekt drukarskich „po złamaniu”.

Stale pracujący 3-osobowy zespół Łódzki, wzmacniany przejściowo przez 4 wysoko kwalifikowanych bibliotekarzy z BUŁ oraz parę osób zatrudnianych w trybie prac zleconych wykonywał również najrozmaitsze czynności techniczne i pomocnicze, niezmiernie potrzebne dla prawidłowego funkcjonowania Redakcji. Irena Treichel nie tylko uczyła nas tych wszystkich prac, lecz także kontrolowała poprawność ich wykonania; wymagała wielkiej dokładności w sporządzaniu wypisów z literatury i źródeł, precyzji w formułowaniu myśli, odpowiedzialności za każde słowo tekstu, trafności wyciąganych wniosków i właściwej interpretacji nie zawsze jednoznacznych przekazów, opisu bibliograficznego cytowanych dokumentów zgodnego z obowiązującymi normami, „słownikowego”, a więc skrótowego stylu biogramów. Te wysokie wymagania mobilizowały nas do wysiłku i solidnej pracy, do pogłębiania wiedzy teoretycznej i praktycznych umiejętności, żeby nie wypaść źle, gdy przychodziło do omawiania przygotowanych życiorysów z Panią Redaktor, która absolutnie wszystkie teksty poddawała temu zabiegowi, aby następnie po wprowadzeniu niezbędnych poprawek, zmian i uzupełnień nadać im ostateczny kształt. I właśnie dzięki wkładowi wielkiej osobistej pracy I. Treichel w każde redagowane hasło końcowy jej efekt był naukowo tak bardzo pozytywny.

Tom podstawowy *Słownika pracowników książki polskiej* znalazł się na półkach księgarskich w grudniu 1972 r. i stał się ważkim wydarzeniem Międzynarodowego Roku Książki. Liczne recenzje, które Redakcja z pietyzmem gromadziła, zamieszczane w prasie codziennej, czasopismach specjalistycznych i periodykach ogólnokulturalnych wysoko oceniły poziom merytoryczny, naukową i społeczną rolę publikacji, jej wielką przydatność w badaniach księgoznawczych, historycznych, literackich i regionalnych, ale niemal wszystkie one zwracały uwagę na brak indeksu i podkreślały pilną potrzebę uwzględnienia w tomie suplementowym pominiętych pracowników książki. Było to również zamierzeniem Komitetu Redakcyjnego, który w przedmowie zapowiadał kontynuację *Słownika* i apelował o nadsyłanie materiałów oraz informacji o postaciach godnych uwzględnienia. Jeszcze w toku ostatnich korekt rozpoczęto prace przygotowawcze do wydania suplementu, który

zawierać miał nowe biogramy oraz wspólny indeks do *Słownika* i do *Suplementu*. Pracami redakcyjnymi, prowadzonymi tą samą metodą, kierowała nadal I. Treichel przy pomocy merytorycznej i technicznej tylko jednej osoby z dawnego zespołu łódzkiego (Hanny Tadeusiewicz) oraz aktywnego udziału członków Komitetu Redakcyjnego, niestety znacznie zmniejszonego liczebnie. Wsparcia finansowego udzielił Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego oraz BUŁ, która pozostawała siedzibą Redakcji, a także H. Więckowska, tworząc prywatną fundację, dzięki której zatrudniony na pracach zleconych zespół szybko przygotował indeks osób i instytucji. Autorką koncepcji indeksu — łatwego w korzystaniu, pozwalającego bez trudu dotrzeć do potrzebnych informacji ukrytych wewnątrz tekstów *Słownika* i *Suplementu* — była I. Treichel. Jej pomysłem, jak się okazało bardzo szczęśliwym, było też przeprowadzenie weryfikacji autorskiej biogramów *Suplementu* już w maszynopisie, a nie — w korekcie drukarskiej, jak dokonano tego w *Słowniku*; znacznie to ułatwiło i przyspieszyło tę czynność.

W styczniu 1986 r., blisko 8 lat po przejściu I. Treichel na emeryturę, gotowy *Suplement* dotarł do rąk odbiorców. Po pewnej przerwie podjęła Ona — dzięki poparciu dyrekcji BUŁ — prace nad drugim suplementem zaopatrzonym we własny indeks; zdołała jednak zaledwie rozpocząć czynności wstępne (rozpisywanie źródeł, aktualizację kartoteki, sporządzanie wykazu haseł do opracowania itp.), rychło bowiem przerwała je dn. 4.12.1987 r. nagłą, niespodziewana śmierć.

Wieloletnia praca przy redagowaniu *Słownika pracowników książki polskiej* i *Suplementu*, a także próbie jego kontynuacji, w czym uczestniczyłam do ostatniej chwili, była dla mnie i innych członków zespołu łódzkiego doskonałym przygotowaniem do dalszej samodzielnej już działalności naukowej. O stawianych nam przez Redaktora Naczelnego wysokich wymaganiach wspomniałam już, w tym miejscu chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na niezwykłą atmosferę, którą potrafiła stworzyć i utrzymać do końca I. Treichel. Była to aura nie tylko sprzyjająca wyężonej pracy, gotowości do podejmowania zadań nie przewidzianych zakresem obowiązków, nie oszczędzenia trudów (np. związanych z niespodziewanymi czynnościami, nagłą koniecznością poświęcania czasu, nieoczekiwanymi wyjazdami poza Łódź czy wędrowkami po miejscowych bibliotekach), ale była to również atmosfera, w której rodziła się przyjaźń, silne koleżeńskie więzi, dobre międzyludzkie stosunki. Zaangażowanie w pracę i uczuciowy do niej stosunek I. Treichel sprawił, że w momentach niepomyślnych dla dalszych losów publikacji, umiała Ona zintegrować wszystkich: nas młodych zmobilizować do szczególnego wysiłku i wszelkiej możliwej pomocy, a starszych członków Komitetu Redakcyjnego wciągnąć do szybkiego działania, do natychmiastowego szukania dróg wyjścia z impasu, ratowania wspólnego dzieła, do wykorzystania swych pozycji i stosunków w Ministerstwach Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Kultury i Sztuki, Polskiej Akademii Nauk, Komisji do Spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, w Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Dyrekcji Państwowego Wydawnictwa Naukowego, Zjednoczeniu Przemysłu Poligraficznego, żeby uzyskać konieczną prolongatę terminu złożenia publikacji do druku, potrzebną pomoc finansową, zwiększenie budżetu na prace zlecone, urlopy naukowe, dodatkowe etaty. Podejmowane solidarnie

zabiegi w obronie zagrożonej sprawy dawały oczekiwane rezultaty, łącząc nadto ludzi szczerą przyjaźnią.

Odbywające się najczęściej w Łodzi, ale i w innych ośrodkach współpracujących, zebrania Komitetu Redakcyjnego były nie tylko czasem wytężonej pracy, dyskusji i podejmowania decyzji, lecz stawały się także okazją do koleżeńskich kontaktów, miejscem załatwiania rozlicznych osobistych spraw naukowych i zawodowych.

Szczególnie żył się ze sobą i kierownikiem zespół łódzki, który Pani Redaktor określała „młodościany”. W Redakcji zwanej żartobliwie „centralą” nie zabrakło miejsca na życie towarzyskie: obchodziliśmy uroczyste imieniny Pani Ireny, Jej jubileusz pracy bibliotekarskiej, nasze święta; były spotkania przy kawie, życzenia, drobne upominki i kwiaty — dowody sympatii, pamięci i życzliwości. Nasza „Sze-fowa” — poważna, surowa, z pozoru nieco nieprzystępna, budząca w nas młodych respekt i trochę lęku przed ujawnieniem niewiedzy czy niedbalstwa — przy bliższym poznanu okazywała się mądrym, życzliwym człowiekiem, pełną wewnętrznego ciepła kobietą. Otaczała nas naukową i zawodową opieką, służyła praktyczną radą i pomocą, przeżywała nasze niepowodzenia i cieszyła się z sukcesów. I to był jeszcze jeden, jakże ważny składnik wspaniałej atmosfery towarzyszącej pracom nad realizacją *Słownika*.

Irena Treichel, nadmiernie skromna, pozostawała w niezasłużonym cieniu; podkreślając zasługi innych, nigdy nie eksponowała siebie i tylko współpracownicy przez lata obserwujący Jej działalność na co dzień potrafią ocenić wkład Redaktora Naczelnego w powstanie *Słownika*, w stworzenie jedyne w kraju warsztatu badań biobibliograficznych, w wykształcenie specjalistów w zakresie biografistyki księgoznawczej. *Słownik pracowników książki polskiej* i *Suplement* do niego powstały zbiorowym wysiłkiem wielu ludzi, ale było to zarazem dzieło Ireny Treichel, któremu poświęciła ponad czterdzieści lat życia — dosłownie do ostatniego dnia.

Dla mnie osobiście była Irena wierną, bezinteresowną towarzyszką pracy, serdeczną koleżanką podczas wspólnie spędzanych urlopów, bliską uczestniczką radości i smutków, największym Przyjacielem mojego dorosłego życia. Z głębokim żalem i świadomością straty nie do zastąpienia żegnám Irenę Treichel także w imieniu członków Redakcji i Komitetu Redakcyjnego, współtwórców *Słownika pracowników książki polskiej* i tych wszystkich, którzy Ją znali.

BIBLIOGRAFIA PRAC IRENY TREICHEL

1949

1. Wykaz czasopism zagranicznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi. [Łódź 1949], 47 s. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi.

1951

2. Wskazówki dla bibliotek zakładowych UŁ. Oprac. J. Racięcka przy współudz. I. Treichel. Łódź 1951, 42 s. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi.

1952

3. Joachima Lelewela „Bibliograficznych ksiąg dwoje”. Praca magisterska. Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa. 1952, 104 k., maszyn.

1953

4. Materiały do bibliografii prac prof. dr. Jana Muszkowskiego. Zebr. I. Treichel. Łódź 1953, [12], k., maszyn.

5. Prof. dr Jan Muszkowski (10 IV 1882-29 I 1953). *Pr. Polonist.* 1953 Ser. 11 s. 355-362. (Współaut. K. Kamińska).

6. Słownik historyczny bibliotekarzy polskich i pracowników książki. (Komunikat). *Prz. Bibl.* 1953 R. 21 z. 4 s. 385-386.

7. [Sprawozdanie z prac nad „Słownikiem pracowników książki polskiej”]. *Spraw. Bibl. Uniw.* Łódź 1952-1978 [druk] 1953-1980.

8. Z dziejów jednego rękopisu. Notatka bibliograficzna. [Dotyczy J.A. Załuskiego]. *Prz. Bibl.* 1953 R. 21 z. 3 s. 259-264.

1955

9. Joachim Lelewele jako bibliograf. *Biul. Ośr. Bibliogr. Dok. PAN* 1955 R. 3 nr 7 s. 3-10.

10. Katalogi biblioteczne. W: Pierwsze dziesięciolecie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, 1945-1954. Łódź 1955 s. 56-62. (Współaut. K. Kamińska).

11. Nię wydany tom trzeci „Bibliograficznych ksiąg dwojga” Joachima Lelewela. *Prz. Bibl.* 1955 R. 23 z. 2 s. 145-157.

1957

12. Bibliografia prac Władysława Strzemińskiego. W: Katarzyna Kobro, Władysław Strzemiński: [Katalog wystawy]. Łódź 1957 s. 56-67. (Współprac. W. Polakowska).

13. Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski. *Rocz. Bibl.* 1957 R. 1 z. 1/2 s. 167-230.

14. Pierwszy polski podręcznik bibliotekarski. Z przedm. H. Więckowskiej. Wrocław 1957, 78 s.

Przedr. poz. 13.

1958

15. Janina Kukulska, 1904-1957. *Rocz. Bibl.* 1958 R. 2 z. 1/2 s. 349-350.

16. Słownik biograficzny pracowników książki polskiej. Zeszyt próbny. Red. K. Świerkowski, W. Pawlikowski, I. Treichel. Łódź 1958, 135 s. (Poniadto autorstwo 3 biogramów).

1959

17. XIII Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi za rok 1958. [Oprac. I. Treichel]. Łódź 1959, 114 s.

1960

18. XIV Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi za rok 1959. Oprac. I. Treichel. Łódź 1960, 117 s.

1961

19. Grycz Józef. W: Polski słownik biograficzny. T. 9. Wrocław 1960-1961 s. 69-71. (Współaut. H. Więckowska).

20. Joachim Lelewel jako teoretyk bibliotekarstwa. *Bibliotekarz* 1961 R. 28 nr 10 s. 301-307.

21. Joachim Lelewel o działalności biblioteki i zawodzie bibliotekarza. (Na podstawie „Bibliograficznych ksiąg dwoje”... zebra. I.T.). *Bibliotekarz* 1961 R. 28 nr 10 s. 307-310.

22 XV Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi za rok 1960. Oprac. I. Treichel. Łódź 1961, 104 s.

23. [Rec.] W. Nowodworski: „Bibliograficznych ksiąg dwoje” Joachima Lelewela. Wrocław 1959. *Prz. Bibl.* 1961 R. 29 z. 2 s. 187-192.

1962

24. XVI Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi za rok 1961. Oprac. I. Treichel. Łódź 1962, 111 s.

1963

25. XVII Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi za rok 1962. [Oprac. I. Treichel]. Łódź 1963, 123 s.

1965

26. Kaczurba Adam. W: Polski słownik biograficzny. T. 11. Wrocław 1964-1965 s. 390.

27. Kalenkiewicz Andrzej. W: Polski słownik biograficzny. T. 11. Wrocław 1964-1965 s. 435-436. (Współaut. C. Bąk).

28. Komunikat. [Inc.:] „Redakcja Słownika biograficznego pracowników książki polskiej poszukuje materiałów...” *Bibliotekarz* 1965 R. 32 nr 3 s. 96.

29. Słownik biograficzny pęcznieje. *Przekrój* 1965 nr 1047 s. 9.

30. Słownik biograficzny pracowników książki polskiej. Sprawozdanie Redakcji za r. 1964. Łódź 1965, 6 s. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi.

31. Słownik biograficzny prosi [o materiały]. *Przekrój* 1965 nr 1031 s. 9.

1966

32. Karczewski Ksawery. W: Polski słownik biograficzny. T. 12. Wrocław 1966-1967 s. 34.

33. Zarys dziejów polskich bibliotek oraz bibliografii i bibliologii polskiej. *Stud. Mater. Dziej. Nauki* Ser. E 1966 z. 2 s. 61-85. (Współaut. H. Więckowska).

1970

34. Kozłowski Mateusz. W: Polski słownik biograficzny. T. 15. Wrocław 1970 s. 23.

35. Krokoszyński Ignacy. W: Polski słownik biograficzny. T. 15. Wrocław 1970 s. 316.

1971

36. Kałusowski Korwin Henryk. W: Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971 łamy 1096-1097.

37. Profesor dr Helena Więckowska. *Rocz. Bibl.* 1971 R. 15 z. 1/2 s. 3-12.

1972

38. Bibliografia prac Jana Muszkowskiego. *Stud. Książ.* 1972 T. 3 s. 55-84. (Z udziałem H. Ta-deusiewicz).

39. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi. Informator dla studentów. [Oprac. I. Treichel]. Łódź 1972, 17 s.

40. Kartoteki bibliograficzne Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi. Łódź 1972, 10 s.
 41. Słownik pracowników książki polskiej. Pod red. I. Treichel. Warszawa-Łódź 1972, XVIII, 1042 s. (Nadto autorstwo Wstępu i 29 biogramów).

1974

42. Łódź i region łódzki w „Słowniku pracowników książki polskiej”. (Warszawa-Łódź 1972).
Listy Bibliof. 1974 s. 7-16. (Współaut. H. Tadeusiewicz).

1977

43. Jadwiga Połomska-Szczepanowicz (1916-1977). *Prz. Bibl.* 1977 R. 45 z. 4 s. 421-422.

1979

44. Orgelbrand Hipolit. Orgelbrand Maurycy. Orgelbrand Mieczysław. Orgelbrand Samuel.
 W: Polski słownik biograficzny. T. 24. Wrocław 1979 s. 183-189.
 45. Suplement do „Słownika pracowników książki polskiej”. *Prz. Bibl.* 1979 R. 47 z. 3 s. 329-332.

1981

46. M. Rutowska: Lista strat osobowych bibliotekarstwa polskiego w czasie II wojny światowej. *Prz. Bibl.* 1981 R. 49 s. 2 s. 177-192. (Weryfikacja, uzupełnienie listy 1/3 ogólnej liczby nazwisk, redakcja całości materiału).

1982

47. I Zjazd Księgarzy Polskich. Warszawa, 9-10 sierpnia 1907. *Prz. Bibl.* 1982 R. 50 z. 3/4 s. 263-271.
 48. [Rec.] M.J. Lech: Drukarze i drukarnie w Królestwie Polskim 1869-1905. Warszawa 1979. —
 Tenże: Księgarze i księgarnie w Królestwie Polskim 1869-1905. Warszawa 1980. *Prz. Bibl.* 1982 R. 50 z. 1/2 s. 136-143.
 Polem. M.J. Lech, *Tamże* 1983 R. 51 z. 4 s. 468-469; I. Treichel, *Tamże* s. 470-471.]

1983

49. Adam Łysakowski jako dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi. (W trzydziestolecie śmierci). *Bibliotekarz* 1983 R. 50 nr 4 s. 89-93.
 50. Warsztat „Słownika pracowników książki polskiej” w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi.
Listy Bibliof. 1978 [druk] 1983 s. 9-13.

1984

51. I Zjazd Księgarzy Polskich. Warszawa, 9-10 sierpnia 1907. *Księgarz* 1984 R. 28 nr 4 s. 263-271.
 Przedr. poz. 47. — Sprostowanie, *Tamże* 1986 R. 30 nr 1 s. 80.

1985

52. Profesor doktor Helena Więckowska 1897-1984. Główne daty życia i działalności. Łódź 1985, [10 s.]. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi.
 53. Słownik pracowników książki polskiej. Przebieg prac nad realizacją publikacji, ich organizacja i metody. *Prz. Bibl.* 1985 R. 53 z. 3/4 s. 439-457.

1986

54. Przeworski Jakub. Przeworski Marek. W: Polski słownik biograficzny. T. 29. Wrocław 1986 s. 30-33.

55. Słownik pracowników książki polskiej. Suplement. Pod red. I. Treichel. Warszawa-Łódź 1986, 414 s. (Nadto autorstwo Wstępu i 122 biogramów).

1987

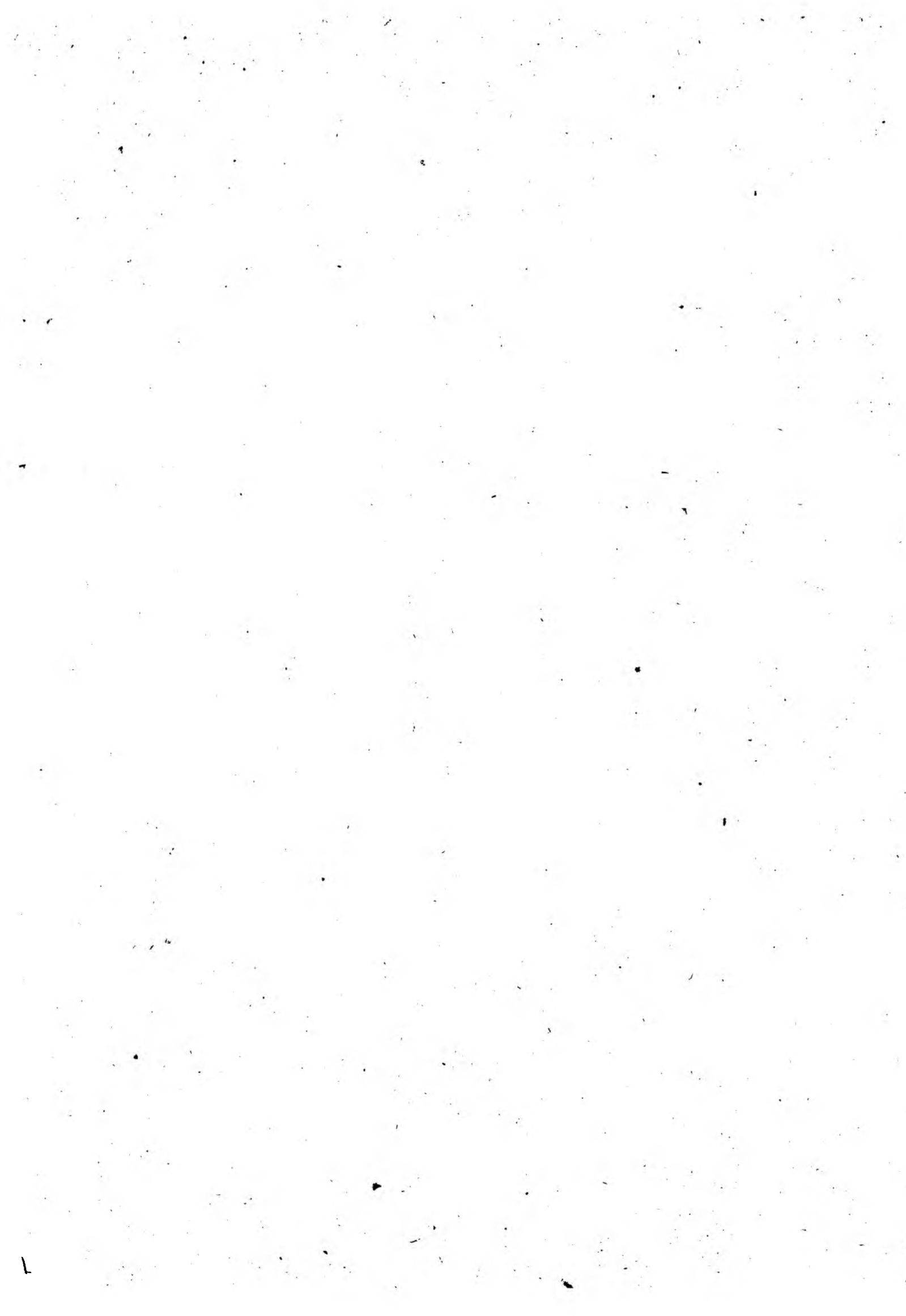
56. Wydawnictwo niezbędne dla każdego księgoznawcy. Rozmowa z redaktorami „Słownika pracowników książki polskiej” I. Treichel i H. Tadeusiewicz. Rozm. E. Pigoń. *Biul. Gł. Bibl. Lek.* 1987 nr 340 s. 71-77.

W druku

57. Lista strat osobowych księgarstwa polskiego w czasie drugiej wojny światowej. (Współaut. H. Tadeusiewicz).

Oprac. *Hanna Tadeusiewicz*

Maszynopis wpłynął do Redakcji 18 marca 1988.



MARTA GRABOWSKA

KATALOGI ONLINE

Trudności korzystania z katalogu online w porównaniu z tradycyjnym bibliotecznym katalogiem kartkowym. Sposoby powstawania i kategorie OPAC. Zasady wyszukiwania w katalogach online. Instrukcje wspomagające dialog użytkownika z systemem. Doskonalenie katalogów online w celu dostosowania ich do potrzeb i możliwości użytkowników.

Jednym z najciekawszych tematów z zakresu automatyzacji bibliotek, jaki zajmuje ostatnio czołowe miejsce w fachowym czasopiśmiennictwie bibliotekarskim krajów wysoko rozwiniętych, jest problematyka katalogów online dostępnych dla użytkownika (Online Public Access Catalogue — OPAC)¹. Katalogi te mają zastąpić — w niektórych krajach już tak się dzieje — tradycyjne biblioteczne katalogi kartkowe.

Automatyzacja bibliotek rozwijała się dwutorowo. Najpierw zaczęła być stosowana w celu usprawnienia prac bibliotekarskich związanych z gromadzeniem, wypożyczaniem, katalogowaniem oraz rejestracją i kontrolą wpływu wydawnictw ciągłych. Dla tych czterech procesów tworzy się najczęściej w zautomatyzowanych systemach bibliotecznych odrębne moduły czy podsystemy w postaci osobnych pakietów oprogramowania. Pakiety te, różniące się od siebie doбором i kolejnością wbudowanych w nie procedur, występują w różnych wersjach w zależności od biblioteki i producenta systemu. Mogą być stosowane pojedynczo, do zautomatyzowania jednej wybranej czynności w bibliotece, lub razem, tworząc zintegrowany system biblioteczny online. Mogą obejmować jedną lub wiele bibliotek. Moduły te nazywać będziemy dalej modułami wspomagającymi pracę bibliotekarza.

Czytelnicy i użytkownicy bibliotek zetknęli się z automatyzacją bibliotek znacznie później. W zautomatyzowanym systemie bibliotecznym głównym modułem, z którego korzysta użytkownik, jest katalog online. Zadanie katalogu online dostępnego dla użytkownika jest takie samo jak tradycyjnego katalogu kartkowego: umożliwienie odnalezienia i zlokalizowania poszukiwanego dokumentu w danej bibliotece lub w bibliotekach należących do sieci, jeżeli system obejmuje zbiory wielu bibliotek.

¹ Problematyce tej zostały poświęcone m.in.: cały zeszyt „*Library Trends*” (1987 Vol. 34 nr 4) pt. *Public access online catalogs* oraz obszernie opracowanie Ch. R. Hildreth: *Online public access catalogs*. „*Annual Review on Information Science and Technology*” 1985 Vol. 20 s. 233-285.

Korzystanie z tradycyjnego katalogu kartkowego nie sprawiało zwykle użytkownikowi kłopotu. Już pierwszy kontakt czytelnika z katalogiem dostarczał mu wielu cennych informacji o zasobach biblioteki: czy zbiór jest duży, czy mały (rozmiar katalogu), jakie typy dokumentów gromadzi się w bibliotece (katalog książek, czasopism itp.), jakimi kluczami wyszukiwawczymi należy się posługiwać (katalog alfabetyczny, rzeczowy itp.). Sam proces wyszukiwania był dość prosty i polegał jedynie na trafieniu do odpowiedniego hasła i wyszukaniu odpowiedniego opisu; manualnie było to sortowanie kart z opisami dokumentów.

W przypadku katalogu online czytelnik ma przed sobą terminal i nie wie, co się za nim kryje. Konieczna jest więc znajomość posługiwania się sprzętem komputerowym. Katalogi online dostępne dla użytkownika powstały w latach 80-tych, a więc później niż wspomniane wyżej moduły wspomagające pracę bibliotekarza. Już pod koniec lat 60-tych w niektórych bibliotekach istniały automatyczne podsystemy wspomagające pracę bibliotekarza, natomiast udostępnianie zbiorów użytkownikom poprzez terminal zaczęto stosować w następnym okresie, a ich prawdziwy rozwój zaznacza się od początku lat 80-tych. Udostępnianie użytkownikowi katalogu na nośnikach maszynowych wymaga dodatkowo uwzględnienia poziomu i możliwości korzystających.

Katalog online dostępny dla użytkownika nazywany jest również „katalogiem komputerowym” (computer catalogue) lub „katalogiem interakcyjnym” (interactive catalogue). Ciekawy przegląd definicji katalogu online daje Lucy Te-Chu Lee². Przytacza ona m.in. definicję M. Gormana: „katalog online dostępny dla użytkownika to taki system, który daje możliwość dostępu do danych zapisanych na nośnikach maszynowych poprzez stosowanie różnych kluczy wyszukiwawczych (konwencjonalnych i niekonwencjonalnych, pojedynczo i w różnych kombinacjach); wyszukane dane są wyświetlane na ekranie terminala i ewentualnie drukowane na życzenie; terminale znajdują się w bibliotece lub w innych miejscach, a użytkownik szuka informacji o dokumentach znajdujących się w jednej lub w kilku bibliotekach”.

Aby katalog taki istniał, musi wystąpić 6 następujących elementów:

- biblioteka,
- system online,
- zautomatyzowana baza danych,
- użytkownik,
- zadania do wykonania,
- system komunikowania człowiek-maszyna.

Te podstawowe komponenty amerykańskie Rada ds. Zasobów Bibliotecznych (Council on Library Resources — CLR) uznała za niezbędne dla zaistnienia katalogu online dostępnego dla publiczności.

² L. Te-Chu Lee: *On-line public access catalog display formats*. W: *Encyclopedia of library and information science*. Vol. 38. New York 1985 s. 325-338. Cytat ze s. 327.

Katalogi online powstały w różny sposób. Podobnie jak w przypadku modułów wspomagających pracę bibliotekarza, twórcami katalogu online mogą być biblioteki bądź wyspecjalizowane firmy zajmujące się automatyzacją nie tylko bibliotek, ale również np. linii lotniczych czy banków. Dla katalogów online stworzonych przez biblioteki charakterystyczne jest, iż powstawały w dwojaki sposób: a) jako rozwinięcie podsystemu wypożyczeń lub podsystemu katalogowania, często aż do całkowitego usamodzielnienia się, b) jako osobny moduł zintegrowanego systemu zautomatyzowanego w danej bibliotece. Przykładem pierwszego rozwiązania może być jeden z najwcześniejszych katalogów online stworzonych w ramach systemu Ohio State University Libraries, gdzie system online o dokumentach wypożyczonych (rejestracja czytelników i wypożyczonych przez nich dokumentów) uzupełniono o opisy wszystkich dokumentów w bibliotekach Ohio State University (OSU) dając w ten sposób użytkownikom możliwość dostępu online do wszystkich dokumentów OSU. Katalogami online powstałymi na podstawie modułu katalogowania są wielkie zautomatyzowane katalogi centralne, takie jak OCLC (Online Computer Library Center) lub RLIN (Research Libraries Information Network), których celem jest jedynie udostępnienie użytkownikom centralnej bazy danych z opisami dokumentów, przy braku centralnej automatycznej rejestracji wypożyczeń. Przykładem drugiego rozwiązania może być system Uniwersytetu Kalifornijskiego MELVYL lub system Uniwersytetu New Brunswick — PHOENIX, gdzie moduł OPAC został stworzony przez bibliotekę jedynie w tym charakterze i tylko dla własnego użytku.

Z kolei cechą charakterystyczną systemów komercyjnych jest połączenie modułu OPAC z modułem wypożyczeń; tego rodzaju pakietów stworzono bardzo wiele, np. znane pakiety: kanadyjskiej firmy GEAC, amerykańskich firm Dynix, Inc. czy np. Data Phase Systems, Inc.

Znany amerykański specjalista problematyki katalogów online J.R. Matthews³ dzieli katalogi online na 4 kategorie:

- katalog online jednej biblioteki — bez informacji o wypożyczeniu dokumentu — którego zadaniem jest jedynie informowanie, czy dany dokument jest w bibliotece oraz jakie dokumenty są w tej bibliotece, a więc tylko zastępujący tradycyjny katalog kartkowy,
- centralny katalog online (więcej niż jednej biblioteki) bez informacji o wypożyczeniu, np. OCLC, RLIN,
- katalog online jednej biblioteki z informacją o wypożyczeniu dokumentu (katalog połączony jest z modułem wypożyczeń),
- centralny katalog online z informacją o wypożyczeniu dokumentu, gdzie połączenie między katalogiem centralnym a modułem wypożyczeń uwzględnione jest w pakietach stosowanych w systemach lokalnych (np. LS/2000)⁴.

³ J.R. Matthews; *Public access to online catalogs*. 2 ed. New York 1985.

⁴ LS/2000 jest częścią Zintegrowanego Systemu Bibliotecznego (Integrated Library System — ILS) stworzonego przez amerykańską Narodową Bibliotekę Medyczną (National Library of Medicine — NLM), składającego się z takich pakietów oprogramowania, jak: kontrola obiegu dokumentów, katalogowanie, rejestracja wpływu i kontrola czasopism oraz katalog online. LS/2000 jest pakietem używanym w sieciach lokalnych (stąd akronim od Local System) rozprowadzanym przez OCLC i kompatybilnym z tym systemem.

Należy zaznaczyć, że w podsystemie wypożyczeń, nazywanym również często podsystemem kontroli obiegu dokumentów, można rejestrować nie tylko informacje o wypożyczeniu dokumentu, ale również np. o dokumentach będących w oprawie, zagubionych, zamówionych lub po prostu stojących na półce.

Zadania katalogu online są podobne jak katalogu kartkowego; jest on narzędziem informacji służącym do znalezienia dokumentu o cechach znanych, informuje, czym dysponuje biblioteka oraz pomaga w doborze dokumentów. Zasadnicze zalety katalogu online w stosunku do katalogu kartkowego polegają na rozszerzeniu dostępu do danych, interakcji (sprzężeniu zwrotnym pytań i odpowiedzi) oraz skróceniu czasu odszukania opisu dokumentu.

Wyszukiwanie w katalogu online wymaga innego postępowania niż w katalogu kartkowym. Jak wspomniano wyżej, użytkownik posiada przed sobą terminal składający się najczęściej z klawiatury, monitora ekranowego i drukarki. Poprzez ten terminal ma nawiązać kontakt z systemem drogą interakcji.

W przypadkach gdy użytkownik wie o systemie niewiele, system ten musi przedstawić mu swoje możliwości. Jak podaje D. Reynolds⁵ — poza opisami dokumentów — katalog online powinien zawierać 6 typów informacji dla użytkownika, których celem jest pomoc w nawiązaniu kontaktu z systemem i prowadzeniu konwersacji. Są to:

- ogólne wiadomości o systemie,
- automatyczna rejestracja historii poszukiwań (system automatycznie rejestruje to, co zostało zrobione w ostatnim kroku lub wcześniej),
- informacje, jakie możliwości istnieją w następnym kroku,
- automatyczny system wykrywania i korekty błędów (wyświetlanych jako odpowiedź na fałszywie wykonany krok użytkownika),
- wbudowane drzewa typu HELP lub ASSIST,
- instrukcje pozwalające uczyć się korzystania z systemów typu online.

Do danych zawartych w ogólnych wiadomościach o systemie D. Reynolds zalicza takie informacje, jak:

- ogólne wiadomości o bibliotece: nazwa biblioteki, nazwa systemu, godziny dostępu do systemu itp.,
- bazy dostępne w systemie,
- zawartość dostępnych baz danych,
- lista komend, którymi może posługiwać się użytkownik podczas wyszukiwania,
- typy kluczy wyszukiwawczych (np. wg nazwy autora, tytułu itp.),
- sposób zadawania pytań informacyjnych,
- sposób dotarcia do informacji objaśniających,
- sposób otrzymania produktów offline z systemu.

Oczywiście nie wszystkie wymienione wiadomości wstępne muszą wystąpić w danym katalogu. Można spotkać katalogi online z różnymi zestawami wiadomości wstępnych w zależności od tego, dla jakiego typu użytkowników przeznaczony jest

⁵ D. Reynolds: *Library automation. Issues and applications*. New York 1985 s. 427-504.

katalog. Decyzję o doborze wiadomości wstępnych poprzedzają zwykle szczegółowe badania poziomu i umiejętności użytkowników.

Automatyczna rejestracja historii poszukiwań jest potrzebna po to, aby użytkownik, który dokonuje często poszukiwań za pomocą różnych strategii wyszukiwania lub popełni błąd i musi się cofnąć, nie potrzebował za każdym razem zaczynać poszukiwania od początku, lecz aby mógł powrócić w dowolnym momencie do wykonanego wcześniej kroku. W niektórych systemach rejestracja ta obejmuje cały dotychczasowy dialog użytkownika z systemem, w innych jedynie ostatnie posunięcie⁶.

Z automatyczną rejestracją historii poszukiwań łączy się informacje o możliwościach istniejących w następnym kroku wykonywanym przez użytkownika. Najczęściej są one wyświetlane na ekranie terminala wraz z odpowiedzią na ostatnie posunięcie użytkownika. Informacje te występują najczęściej w trzech postaciach: a) pytania, na które istnieje odpowiedź do wyboru TAK lub NIE, b) listy kroków możliwych do wykonania jako krok następny, czasem wraz z wyjaśnieniami, c) informacji typu tekstowego wyjaśniających, jak zastosować następną komendę. Tego rodzaju informacje również występują nie we wszystkich systemach i w różnych systemach można spotkać różne ich kombinacje.

Nie wszystkie błędy popełnione przez użytkownika system jest w stanie zidentyfikować. Do najczęściej identyfikowanych błędów należą: źle zastosowana komenda, błędy ortograficzne i literowe w hasłach wyszukiwawczych i komendach, źle zastosowany klucz wyszukiwawczy itp. Po zasygnalizowaniu błędu system może wyjaśnić, dlaczego jest to niewłaściwy krok w procesie wyszukiwania, i przedstawić jakie właściwe posunięcie należy wykonać. Tego typu instrukcje występują w OPACs w różnych wersjach.

Niektóre systemy mają wbudowane tzw. drzewa typu HELP lub ASSIST w formie obrazów zawierających informacje o różnych aspektach korzystania z systemu. Informacje te są wyświetlane na ekranie terminala w określonych sytuacjach na życzenie użytkownika (komenda HELP lub ASSIST), gdy ma on poczucie, że zgubił się w poszukiwaniach. W niektórych systemach informacje tego typu można uzyskać tylko w trudniejszych sytuacjach, a w innych systemach, przeznaczonych szczególnie dla użytkowników początkujących, w każdym momencie wyszukiwania. OPACs znacznie różnią się między sobą pod tym względem. Liczba obrazów tego rodzaju w poszczególnych OPACs waha się w granicach 30-40, w niektórych (np. w MELVYL) sięga aż 150. Istotne jest jednak, aby po uzyskaniu informacji wyjaśniających na komendę HELP lub ASSIST użytkownik mógł powrócić następnie do swojego dialogu i ewentualnie cofnąć się do punktu, z którego może ten dialog kontynuować poprawnie bez konieczności zaczynania poszukiwań od początku. Dlatego tak ważne jest uwzględnienie w oprogramowaniu automatycznej rejestracji historii poszukiwań.

⁶ Zob. przypis. 2. — W. Crawford: *Testing bibliographic displays for online catalogs*. „*Information Technology and Libraries*” 1987 Vol. 6 nr 1 s. 20-32.

Instrukcje pozwalające uczyć się korzystania z systemu online występują najczęściej jako osobne pakiety oprogramowania. Z pakietów tych użytkownicy OPACs korzystają niechętnie, wolą oni być prowadzeni krok po kroku przez system ku właściwej odpowiedzi, a nie poznawać i zapamiętywać poszczególne procedury maszynowe. Katalogi online są przy tym szczególnym typem systemów online bogatym w różne możliwości wyszukiwawcze i operującym danymi typu masowego. Instrukcje wspomagające lepiej mieć zatem na życzenie w trakcie poszukiwania niż jako osobny pakiet oprogramowania. Toteż w wielu OPACs instrukcje pozwalające uczyć się korzystania z systemu online nigdy nie występują jako jedyne informacje wspomagające użytkownika, ale jako pakiety uzupełniające.

Jak już wspomniano wcześniej, omówionych 6 typów informacji dla użytkownika występuje w zróżnicowanych wersjach i zestawach w poszczególnych katalogach online. Trudno znaleźć dwa katalogi, które dysponowałyby identycznym kompletem takich informacji, a o ich doborze decyduje poziom i możliwości użytkowników. Właściwy dobór tych procedur decyduje o stopniu dostępności do systemu i określa na ile dany system jest przyjazny użytkownikowi (user friendly).

Zasadniczy trzon katalogu online stanowią opisy dokumentów. W centralnych katalogach online wpływają one do bazy danych z podsystemu katalogowania (np. OCLC). W katalogach poszczególnych bibliotek lub sieci lokalnych często są one przeladowywane z większych systemów do własnego sprzętu. Mogą być również sporządzane samodzielnie przez bibliotekę. Najczęściej opisy te wykonywane są i przechowywane w systemach w formacie MARC II, choć nie jest to regułą. Natomiast ostateczny efekt poszukiwań, tj. opis jednego lub wielu dokumentów, który pojawia się na ekranie terminala niekoniecznie musi być prezentowany w formacie MARC II. Głównym zadaniem katalogu online jest bowiem informowanie, czy dany dokument znajduje się w bibliotece, lub w której bibliotece i gdzie można go znaleźć (sygnatura), a jeśli go nie ma, to czy jest on wypożyczony, w sprawie, czy może zagubiony. Aby udzielić tego typu odpowiedzi wystarczy skrócony opis dokumentu, a czasem nawet tylko dwie lub trzy jego cechy i informacje dodatkowe. Tylko niewielki procent użytkowników będzie chciał otrzymać na ekranie terminala pełny opis dokumentu w formacie MARC II, którego długość waha się od 700 do 2000 znaków (bajtów), gdy opis skrócony zajmuje od 300-350 bajtów. Dlatego też w katalogach online istnieją najczęściej dwa lub nawet trzy różne sposoby prezentacji danych na ekranie terminala w zależności od tego, jaki stopień szczegółowości potrzebny jest użytkownikowi. Dla szerokiej rzeszy korzystających, którzy przychodzą jedynie zlokalizować dokument w zbiorze wystarczy opis skrócony, który w katalogach online występuje w różnych wersjach. Dla osób potrzebujących bardziej szczegółowych danych o dokumencie dostępny jest opis pełny. Natomiast zawartość opisu w formacie MARC II jest dla nich zbyt szczegółowa; potrzebna jest najczęściej jedynie bibliotekarzom i naukowcom. W katalogach online opis może się pojawić łącznie z oznaczeniami poszczególnych pól lub w wersji uproszczonej bez nich. Ogromna różnorodność formatów prezentacji danych w katalogach online jest ostatnio przedmiotem intensywnych badań producentów oprogramowania dla tych katalogów, amerykańskiej Rady ds. Zasobów

Biblioteicznych (CLR — Council on Library Resources) i Konsorcjum Rozwoju Katalogów Online (CONsortium to Develop an Online Catalog — CONDOC) oraz National Information Standards Organization (NISO Z39-G).

Jak już powiedziano, podstawowym opisem dokumentu przechowywanym w systemie jest najczęściej opis w formacie MARC II, jednakże nie ten opis jest zwykle przedmiotem przeszukiwania zbioru. Choć przeszukiwanie pełnych opisów w formacie MARC II jest możliwe i stosowane, to jednak dane z opisu przetwarzane są w systemie w różnego rodzaju indeksy (kartoteki inwersyjne). Przeszukiwanie tych indeksów jest znacznie tańsze i szybsze niż przeszukiwanie opisów dokumentów w formacie MARC II. Osobne indeksy tworzy się zatem dla różnych typów danych, np. nazw autorów, tytułów, różnego rodzaju numerów identyfikacyjnych dokumentu, np. ISBN, ISSN, LCCN (Library of Congress Card Number) itd. Liczbę i zawartość indeksów warunkuje najczęściej zestaw kluczy wyszukiwawczych w systemie, spośród których do najczęściej stosowanych zaliczyć można klucze wg nazwy autora, nazwy autora/ tytułu, tytułu dokumentu, tytułu wydawnictwa ciągłego, hasła rzeczowego (np. LCSH — Library of Congress Subject Heading), słów kluczowych, nazwy instytucji sprawczej, numerów dokumentów takich, jak: ISBN, ISSN, LCCN, numer dokumentu w systemie, sygnatura, numer w systemie lokalnym itp. Zapis w tego rodzaju indeksie składa się z hasła oraz ze wskaźnika cyfrowego odsyłającego do opisu w systemie, w którym dane hasło występuje. Hasło to może być zapisane w indeksie w pełnym brzmieniu lub za pomocą specjalnego klucza składającego się z zespołu liter (znaków), identyfikujących to hasło lub grupę haseł. Na przykład dla hasła KOWALSKI JAN zapis w indeksie będzie miał wtedy postać KOWA,J. Aby dokonywać poszukiwań w tego rodzaju indeksie należy znać zasady budowy haseł wyszukiwawczych. W omawianym przypadku nasze zapytanie informacyjne brzmieć będzie KOWA,J, a w odpowiedzi otrzymamy np. KOWALSKA, JANINA

KOWALSKA, JULIA

KOWALSKI, JAN

Jest to tzw. metoda maskowania, polegająca na cięciach najczęściej po prawej stronie poszczególnych wyrazów (truncation). W wyniku poszukiwania w tego rodzaju indeksie na ekranie terminala otrzymujemy zwykle więcej informacji niż poszukujemy, a im charakterystyka wyszukiwawcza szczegółowsza, tym odpowiedź bardziej trafna. Zasada ta została szczegółowo omówiona w pracach poświęconych OCLC⁷.

Oprócz metody maskowania stosuje się dwie inne metody: a) porównania podanego przez użytkownika całego hasła z zapisem w systemie litera po literze lub słowo po słowie, b) słów kluczowych, a więc podania jednego pełnego słowa hasła. Obie te metody mogą być stosowane zarówno w indeksach rejestrujących hasła w pełnym brzmieniu, jak i w zbiorach opisów dokumentów. W wyniku tego rodzaju poszukiwań system poda wszystkie wystąpienia poszukiwanego hasła bez względu na to, w jakim polu ono się znajduje. Ponadto w katalogach online dopuszcza się

⁷ M. Grabowska: *Zautomatyzowany katalog centralny bibliotek amerykańskich — OCLC. „Zag. Inf. Nauk.”* 1984 nr 2 s. 81-100. — *Taż: Wprowadzanie opisów dokumentów do zautomatyzowanego katalogu centralnego bibliotek amerykańskich — OCLC. Tamże* 1985 nr 2 s. 105-116.

również łączenie haseł wyszukiwawczych w zapytaniu informacyjnym za pomocą operatorów bulwskich (and, or, not) oraz tzw. infiksów lub inaczej operatorów kontekstowych, tj. operatorów określających kolejność lub odległość poszczególnych wyrażen od siebie. Na przykład operator „adj.” (adjacent — sąsiadujący) stosowany jest dla określonych wyrazów występujących w tym samym polu opisu dokumentu. Są to operatory bliskości lub odległości. Mogą również wystąpić operatory relacyjne (wzajemnego stosunku), o ile w indeksie oznaczono relacje między terminami (szerszy, węższy itp.). Wreszcie w systemach tego rodzaju dopuszcza się również stosowanie operatorów arytmetycznych (większy, mniejszy (>)) oraz wyszukiwanie pełnotekstowe — na pełnych tekstach dokumentów, jeżeli teksty te są wprowadzone do systemu; na razie tylko niewiele katalogów online daje możliwość wyszukiwania pełnotekstowego.

Tak więc w katalogach online dopuszcza się możliwości wyszukiwania zarówno na podstawie haseł indeksowych, pełnych opisów dokumentów (wyszukiwanie tekstowe) oraz pełnych tekstów dokumentów (wyszukiwanie pełnotekstowe). Może to być wyszukiwanie prekoordynowane i postkoordynowane⁸. Może to być wyszukiwanie wg cech wydawniczo-formalnych i rzeczowych. W związku z tym ostatnim należy jednak mocno podkreślić, że w żadnym z katalogów online nie ma możliwości wyszukiwania wg systemów klasyfikacyjnych takich, jak UKD, klasyfikacja Blissa itp. Wyszukiwanie to odbywa się np. za pomocą słów kluczowych z tytułu dokumentu, łączenia elementów opisu dokumentu z różnych pól opisu lub wykorzystywania uproszczonych haseł przedmiotowych Biblioteki Kongresu LCSH. Badania nad metodami wyszukiwania rzeczowego w OPACs nadal trwają⁹.

W wielu katalogach online występują wbudowane zautomatyzowane kartoteki haseł wzorcowych. Mogą one być połączone z opisami dokumentów, a wtedy po ewentualnym skorygowaniu przez system zapytania informacyjnego, otrzymujemy właściwe odpowiedzi. Często wbudowane są tam też odsyłacze całkowite i uzupełniające, ułatwiające dotarcie do pełnego materiału na dany temat (np. na pytanie BOLESŁAW PRUS system wyszuka również pozycje pod hasłem ALEKSANDER GŁOWACKI). Natomiast jeżeli kartoteki haseł wzorcowych nie są połączone z opisami dokumentów, użytkownik otrzyma na ekranie terminala zespół właściwych haseł wyszukiwawczych, ale wyszukiwanie musi wykonać sam. Rodzaj kartotek haseł wzorcowych, jak i wbudowane w nie procedury różnią się zasadniczo w poszczególnych OPACs.

Wreszcie należy podkreślić, że opisy dokumentów, zarówno pełne, jak i skrócone, mogą zawierać tylko cechy bibliograficzne (wspólne dla całego wydania) lub również indywidualne cechy biblioteczne dokumentu. To drugie rozwiązanie spotyka się znacznie częściej, ponieważ jest to przecież katalog i każdy egzemplarz dokumentu, szczególnie w bibliotekach gromadzących zbiory wieloegzemplarzowe, powinien

⁸ W tym przypadku wyszukiwanie prekoordynowane to wyszukiwanie za pomocą haseł wyszukiwawczych pochodzących z kartotek inwersyjnych istniejących w systemie, bez stosowania przez użytkownika dostępnych w systemie operatorów. Wyszukiwanie postkoordynowane to wyszukiwanie za pomocą haseł wyszukiwawczych tworzonych przez użytkownika poprzez łączenie charakterystyk wyszukiwawczych z kartotek inwersyjnych istniejących w systemie za pomocą różnego rodzaju operatorów lub za pomocą innych metod.

⁹ C.D. Frost: *Subject searching in an online catalog*. „*Information Technology and Libraries*” 1987 Vol. 6 nr 1 s. 60-63.

mieć swoje odzwierciedlenie w katalogu. Różnorodność tego rodzaju danych w poszczególnych katalogach online jest ogromna, a ich występowanie wiąże się najczęściej z faktem połączenia modułu katalogu online z modułem wypożyczeń. Spotyka się również i takie katalogi, w których nie rejestruje się indywidualnych cech bibliotecznych dokumentów lub są one rejestrowane jedynie w podsystemach lokalnych. Przykładem może być OCLC, gdzie ze względu na brak modułu centralnej rejestracji wypożyczeń dane te można wprowadzać lokalnie dla grupy bibliotek, które zdecydują się zainstalować u siebie podsystem LS/2000 składający się m.in. z katalogu online i modułu wypożyczeń¹⁰.

Podsumowując problematykę organizacji danych w katalogach online można stwierdzić — że choć elementem wyjściowym są najczęściej pełne opisy dokumentów — zasady operowania danymi znacznie odbiegają od zasad korzystania z katalogu kartkowego. Wydaje się zatem, że polskie badania językoznawcze dotyczące systemów informacyjno-wyszukiwawczych powinny zerwać z analizowaniem gotowych schematów klasyfikacyjnych i zająć się środkami lingwistycznymi właściwymi dla katalogów online, a zależnymi od warunków technicznych tych systemów. Jak dotąd brak tego rodzaju badań dla języka polskiego.

Jakie są związki modułu wypożyczeń z modułem katalogu online? Zautomatyzowany moduł wypożyczeń — jak już wspomniano wyżej — jako moduł wspomagający pracę bibliotekarza, był tworzony znacznie wcześniej niż katalog online. Różne wersje modułu wypożyczeń instalowano w bibliotekach jeszcze jako systemy mechaniczne, bowiem duża liczba powtarzających się czynności związanych z wypożyczaniem od dawna skłaniała do szukania możliwości usprawnienia pracy bibliotekarza. W dziale wypożyczeń rejestrowano czytelników oraz wypożyczane przez nich wydawnictwa. Zespół danych dotyczących czytelnika biblioteki może być różny w różnych bibliotekach, wydawnictwa zaś rejestruje się w sposób skrócony. Dzięki temu w dziale wypożyczeń dysponowano informacjami o dokumentach wypożyczonych, a więc o tzw. zbiorze nieobecnych. Opisy dokumentów w tym podsystemie są przechowywane jedynie w okresie, gdy dokument jest wypożyczony. Zasady porządkowania tego zbioru informacji mogą być różne, ale najczęściej porządkuje się je wg nazwiska czytelnika lub nazwy autora/tytułu dokumentu, czasem wg sygnatury. W dziale wypożyczeń nie stosuje się rzeczowego porządkowania danych.

Najwcześniejsze katalogi online powstały z rozbudowy tego właśnie podsystemu, na zasadzie wprowadzenia do maszyny na stałe informacji o wszystkich dokumentach znajdujących się w bibliotece; opisy te zaczęły pełnić podwójną rolę: danych do rejestracji wypożyczeń i katalogu online. Jednakże były to opisy skrócone, różne zresztą w różnych bibliotekach, i nie miały nic wspólnego z zawartością opisu w formacie MARC II. W tego rodzaju najwcześniejszych katalogach online można było stosować jedynie najprostsze zasady wyszukiwania, bardzo zbliżone do przyjętych w katalogu kartkowym, tj. wg nazwy autora lub tytułu, najczęściej tylko wg jednej cechy dokumentu, często z góry określonej. Nie było tam naturalnie wbudowanych

¹⁰ A.B. Chitty: *Indexing for the online catalog*. „*Information Technology and Libraries*” 1987 Vol. 6 nr 4 s. 297-304.

odsylaczy czy zautomatyzowanych kartotek haseł wzorcowych. Tak właśnie powstał katalog online Ohio State University Libraries.

Niezależnie od tych katalogów wywodzących się z rozwinięcia modułu wypożyczeń (nazywa się je katalogami online pierwszej generacji) powstały wielkie zautomatyzowane katalogi centralne, takie jak OCLC, UTLAS, WLN¹¹ czy RLIN. Katalogi te — wynik wprowadzenia procesu katalogowania kooperatywnego wielu bibliotek — nie były początkowo przeznaczone dla publiczności. Miały one służyć usprawnieniu procesu katalogowania w bibliotekach członkowskich tych systemów, ich użytkownikami mieli być zatem jedynie doświadczeni bibliotekarze, którym nie trzeba było tłumaczyć ani zasad opisu (tutaj już zawsze w formacie MARC II), ani też zasad wyszukiwania. Zasady te służące jedynie identyfikacji danego opisu w zbiorze nie musiały być skomplikowane, ograniczały się zatem, podobnie jak w katalogach pierwszej generacji, tylko do jednej cechy z opisu dokumentu. Należy mocno podkreślić, że cel dla jakiego katalog centralny był przeszukiwany przez bibliotekarza różnił się zasadniczo od celów, jakim zaczęły one później, po udostępnieniu czytelnikom, służyć. Toteż początkowo moduł komunikacji z użytkownikiem-bibliotekarzem zbudowany był podobnie jak w omówionych katalogach pierwszej generacji. Dopiero udostępnienie tych katalogów czytelnikom spowodowało konieczność rozbudowy modułu komunikacji. W poszczególnych wielkich katalogach centralnych dokonano tego w różny sposób. W OCLC moduł komunikacji z użytkownikiem niewiele różni się od katalogów online pierwszej generacji. Dostęp do danych jest ograniczony do jednej cechy z opisu dokumentu, poprzez z góry określony klucz wyszukiwawczy (jest ich 9). Nie ma tam wbudowanych operatorów bulowskich ani żadnych innych typów operatorów. Nie ma możliwości wyszukiwania za pomocą słów kluczowych ani haseł rzeczowych. Jedynym elementem, o który wzbogacono moduł komunikacji z użytkownikiem w OCLC po jego udostępnieniu publiczności, było wbudowanie wybranych informacji dla użytkownika; ograniczonej rejestracji historii poszukiwań, szcztkowej wersji drzewa typu HELP, automatycznej korekty wybranych błędów (ok. 50) oraz informacji dotyczących kolejnych kroków dialogu. Dopiero w LS/2000¹² rozbudowano OPAC, wbudowując operatory bulowskie i możliwość wyszukiwania wg słów kluczowych.

UTLAS (University of Toronto Library Automated System), który rozwinął oprogramowanie OPAC w postaci osobnego pakietu pod nazwą InfoQUEST, stosowanego również lokalnie na IBM PC, nie posiada wbudowanych operatorów bulowskich ani wyszukiwania wg słów kluczowych. Wyszukiwanie w InfoQUEST oparte jest na z góry określonych kluczach wyszukiwawczych i jednej cesze dokumentu (nazwa autora, tytuł, hasło przedmiotowe, numer dokumentu w systemie, ISBN, LCCN itp.). Pakiet ten nie posiada wbudowanych drzew typu HELP ani rejestracji historii poszukiwań. Jest to zatem znacznie uboższy pakiet oprogramowania niż np. LS/2000.

WLN (Western Library Network) stosuje oprogramowanie LAMBDA (Local

¹¹ M. Grabowska: *Zautomatyzowane katalogi centralne w bibliotekach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*. „Zag. Inf. Nauk.” 1987 nr 2 s. 103-119.

¹² Zob. przypis 4.

Access to and Management of Bibliographic Data and Authorities), składające się z katalogu online z wbudowaną centralną kartoteką haseł wzorcowych i odsyłaczami. Oprogramowanie to, które również można stosować w sieciach lokalnych, posiada szerokie możliwości wyszukiwawcze sterowane przez kartoteki haseł wzorcowych i odsyłacze. Ma ono wbudowane operatory bulowskie, ale słabiej reprezentowane są informacje wspomagające użytkownika.

Katalogi online drugiej generacji posiadają — omówione wyżej — wbudowane operatory logiczne i informacje wspomagające użytkownika. Jak widać, moduły komunikacji z użytkownikiem wielkich katalogów centralnych stoją na pograniczu katalogów online pierwszej i drugiej generacji. Jednym z najlepiej rozwiniętych OPAC drugiej generacji, posiadającym prawie wszystkie cechy katalogów online tej generacji jest moduł komunikacji z użytkownikiem systemu MELVYL Uniwersytetu Kalifornijskiego.

W sektorze komercyjnym większości pakietów oprogramowania reprezentuje katalogi online drugiej generacji. Są one najczęściej sprzężone z takimi standardowymi pakietami, jak moduł kontroli obiegu dokumentów, rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych. Pakiety te dostarczane są przez producentów w formie pod klucz do bezpośredniego zainstalowania i często pracują na specjalnie zaprojektowanym do tego celu sprzęcie. Do najwcześniejszych tego rodzaju systemów należy system kanadyjskiej firmy GEAC Canada Ltd¹³, który najpierw wprowadził rozbudowany pakiet kontroli obiegu dokumentów, uwzględniający w 1980 r. m.in. możliwość samodzielnej rezerwacji dokumentów przez czytelnika (Public Enquiry Modul). Moduł katalogu online dołączono w 1984 r., jest to jeden z najlepiej rozwiniętych katalogów online drugiej generacji w sferze możliwości wyszukiwawczych, jak i informacji dla użytkownika. System ten pracuje na specjalnie zaprojektowanym sprzęcie również firmy GEAC. Inne tego rodzaju pakiety to: Universal Library SYStems (ULISYS) również kanadyjskiej firmy o tej samej nazwie (z siedzibą w West Vancouver, British Columbia), TOMUS (The Online Multi-Users System) amerykańskiej firmy Caryle Systems, Inc. (Berkeley), DYNIX amerykańskiej firmy Dynix, Inc. (Provo, Utah), czy tzw. PAC (Public Access Catalog) amerykańskiej firmy CL Systems, Inc., a w Europie DOBIS/Leuven, pakiet opracowany przez Uniwersytet Dortmundu w RFN i przez belgijski Uniwersytet Leuven.

ULISYS dysponuje dwoma modułami: kontroli obiegu dokumentów i katalogiem online. TOMUS charakteryzuje się tym, że powstał właśnie jako katalog online. DYNIX przeznaczony jest przede wszystkim do rejestracji zbiorów wieloegzemplarzowych (rozbudowana rejestracja indywidualnych cech bibliotecznych dokumentów) oraz — podobnie jak GEAC — daje możliwość dokonywania samodzielnej rezerwacji dokumentów przez użytkownika. PAC przeznaczony jest dla sieci dysponujących od 80-100 terminalami a składa się z takich modułów, jak: kontrola obiegu dokumentów, katalog online i akwizycja.

DOBIS/Leuven posiada moduły: akwizycji, kontroli obiegu dokumentów, katalogowania i katalog online. Ciekawy przegląd katalogów online amerykańskich

¹³ D.R. Westlake, J.E. Clark: *GEAC. A guide for librarians and systems managers*. Aldershot 1987. Rec.: J.M.R. Antonio, „Program” 1988 Vol. 22 nr 1 s. 112-113.

i kanadyjskich podaje J.R. Matthews¹⁴, a europejskich, głównie brytyjskich, J.E. Rowley¹⁵. Zauważalną tendencją w sektorze komercyjnym jest rozbudowywanie pakietów oprogramowania w kierunku tworzenia pełnych zintegrowanych systemów bibliotecznych online w formie modularnej, dostarczanych w formie pod klucz do zainstalowania w bibliotekach. Warto dodać, że wraz ze stałym udoskonalaniem samego oprogramowania w systemach tego rodzaju stosuje się również nowe rozwiązania techniczne, np. specjalne klawisze funkcyjne czy ekrany dotykowe.

Wreszcie na koniec kilka słów na temat trzeciej generacji katalogów online, które na razie istnieją w wersji eksperymentalnej, ale — jak można się spodziewać — niedługo mają być udostępnione użytkownikom. Mam tu na myśli brytyjski eksperyment pod nazwą OKAPI (Online Keyword Access to Public Information), prototypowy katalog online stworzony na Politechnice Centralnego Londynu we współpracy z brytyjskim katalogiem centralnym SWALCAP (South-West Academic Libraries Cooperative Automation Project)¹⁶. Prace rozpoczęto w 1982 r. i do sierpnia 1984 r. zbudowano prototypowy katalog pod nazwą OKAPI'84¹⁷ działający na mikrokomputerach typu Apple II i sieci lokalnej Nestar PLAN 4000. W systemie tym próbowano rozwiązać dwa zagadnienia: stworzyć katalog online działający w sieci lokalnej mikrokomputerów, a nie jak dotąd na komputerach dużych lub minikomputerach z systemem wielodostępnym oraz zasadniczo poprawić proces wyszukiwania. Założenia takie wymagały opracowania nowych strategii wyszukiwawczych. Choć nadal rejestrację danych w systemie oparto na metodzie indeksów i operatory logiczne, to jednak wprowadzono tam dodatkowe rozwiązania. Dla wszystkich typów wyszukiwania, o ile dotychczasowe metody nie satysfakcjonowały użytkownika, system dysponował procedurami pozwalającymi przypisywać terminom wyszukiwawczym wagi¹⁸ związane z terminami indeksowymi; użytkownik otrzymywał na ekranie terminala zestaw terminów zbliżonych do terminu wyszukiwawczego z malejącymi wartościami wag tych terminów obliczonych na podstawie rejestracji indeksowych. Wyszukiwanie to oparte na rachunku prawdopodobieństwa otrzymało nazwę wyszukiwania probabilistycznego. Ponadto w systemie tym poszukiwanie odbywało się metodą drzew wyszukiwawczych, które system budował sam w zależności od liczby i typu danych, jakie podał użytkownik, a nie na zasadzie prostej indentyfikacji terminu wyszukiwawczego z terminem indeksowym. Dotychczas stosowany język komend zamieniono na język naturalny, umożliwiając użytkownikom wejście do systemu jakimkolwiek terminem bez konieczności używania języka sformalizowanego.

W kolejnym projekcie OKAPI'86¹⁹ skupiono się już tylko na udoskonaleniu wyszukiwania rzeczowego. Zastosowano tam metodę wydzielania tematów i rdzeni

¹⁴ Zob. przypis 3.

¹⁵ J.E. Rowley: *Organizing knowledge*. Aldershot 1987.

¹⁶ J. Gosling: *SWALCAP. A guide for librarians and systems managers*. Aldershot 1987.

¹⁷ N.N. Mitev, G.M. Venner, S. Walker: *Designing an online public access catalogue. Okapi, a catalogue on a local area network*. London 1985.

¹⁸ Wagą terminu wyszukiwawczego w systemie zautomatyzowanym jest miara mówiąca o tym, za jak ważny uznaje system dany termin w zapytaniu informacyjnym użytkownika. Miara ta określana jest poprzez zestawienie tego terminu z listą frekwencyjną terminów występujących w charakterystykach wyszukiwawczych dokumentów zarejestrowanych w systemach, w których również występuje ten termin.

¹⁹ S. Walker: *Improving subject access painlessly. Recent work on the Okapi online catalogue projects.*, *Program* 1988 Vol. 22 nr 1 s. 21-31.

wyrazów, a równocześnie wprowadzono odsyłacze łączące synonimy, w tym także np. nieregularne odmiany liczby pojedynczej i mnogiej, skróty z ich rozwiązaniami (np. BBC — British Broadcasting Corporation; daje to możliwość wyszukiwania literatury na temat BBC po podaniu terminu broadcasting). Podobne rozwiązania można spotkać w niektórych katalogach amerykańskich, np. w CITE (Computerized Information Transfer in English) stworzonym przez amerykańską Narodową Bibliotekę Medyczną, czy PaperChase stworzonym przez Beth Israel Hospital. Katalogi te charakteryzują się zatem: przejściem na język naturalny, wbudowanymi procedurami taksonomicznymi, diagnostycznymi i inteligentnymi służącymi naprowadzaniu użytkownika na właściwą drogę wyszukiwania oraz swobodę formułowania zapytań informacyjnych²⁰. Dalsze wysiłki idą w kierunku rozwoju katalogów coraz bardziej dostosowanych do potrzeb i możliwości użytkownika.

MARTA GRABOWSKA

ONLINE CATALOGS

Throughout the last decade traditional card catalogs in libraries have been more and more often replaced by online catalogs accessible to users. OPACs are founded either by libraries themselves (sometimes as a subsystem of lending or cataloging) or by special firms. Using an OPAC may, especially at the beginning, pose problems, since it requires adapting oneself to a change of a routine procedure. This is why any online catalogs accessible to users should be supplied with instruction. OPACs make it possible to find descriptions of documents according to its various characteristics of its form and merit. OPACs are constantly being improved in order that they should meet the needs and abilities of users.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 listopada 1988.

²⁰ M. Porter, V. Galpin: *Relevance feedback in public access catalogue for a research library*. Muscat at the Scott Polar Research Institute. „*Program*” 1988 Vol. 22 nr 1 s. 1-20. — A. Bookstein: *Probability and fuzzy-set applications to information retrieval*. „*Annual Review of Information Science and Technology*” 1985 Vol. 20 s. 117-151. — G. Salton, Ch. Buckley: *Term-weighting approaches in automatic text retrieval*. „*Information Processing and Management*” 1988 Vol. 24 nr 5 s. 513-523.

PIOTR BIERCZYŃSKI

BIBLIOTEKI ZAKŁADOWE. STAN OBECNY I PERSPEKTYWY ZMIAN

Podstawy prawne funkcjonowania bibliotek zakładowych. Stan liczbowy bibliotek w l. 1954-1979. Omówienie ankiety analizującej sieć bibliotek zakładowych w 1987 r. Trudności wojewódzkich bibliotek publicznych w sprawowaniu opieki i nadzoru merytorycznego nad bibliotekami zakładowymi. Program działań zmierzający do wzmocnienia i rozwoju bibliotek zakładowych.

W ponad 5 lat od uchwalenia ustawy o bibliotekach Sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych dn. 14.11.1973 r. podjął uchwałę o stosowaniu przez biblioteki związków zawodowych niektórych przepisów tej ustawy¹. Uznano, że biblioteki związkowe wchodzi w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej jako wyodrębniona sieć, zarządzana przez statutowe organy związków zawodowych. Szczegółowe zasady funkcjonowania tych placówek określiła następnie *Instrukcja z dnia 9 kwietnia 1975 r. w sprawie zasad organizacji i prowadzenia związkowych bibliotek zakładowych przyjęta uchwałą Sekretariatu CRZZ*². W 2 półroczu 1980 r. z chwilą likwidacji CRZZ, Wojewódzkich Rad Związków Zawodowych i zaprzestania działalności dotychczasowych rad zakładowych, zamieszczone w *Instrukcji* ustalenia organizacyjno-prawne stały się nieaktualne. Wówczas również, po przejściu w 1981 r. przez administrację zakładów pracy bibliotek od związków zawodowych, upowszechniła się dla tej sieci nazwa „biblioteki zakładowe”. Biblioteki — których organizatorem pozostały związki zawodowe, określane są nadal jako „biblioteki związkowe” lub „związkowe biblioteki zakładowe”. W artykule sformułowanie „biblioteki zakładowe” odnosi się do wszystkich bibliotek, które w l. 1975-1980 funkcjonowały na zasadach określonych przez *Instrukcję z 9.4.1975 r.*, a od 1987 r. przez *Wytyczne Nr 1 Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 5 marca 1987 r. w sprawie działalności i organizacji bibliotek zakładowych*³.

Zaistniała w 1981 r. sytuacja wymagała nowych uregulowań prawnych zapobiegających likwidacji sieci bibliotek związkowych jako całości. Inicjatywę w tym zakresie przejął Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS (od 1987 r. Departament Książki i Bibliotek). Jego działania

¹ Zbiór przepisów prawnych dla bibliotek związkowych. Wybór i oprac. Z. Rekosz. Warszawa 1977 s. 24-25.

² Tamże, s. 29-39.

³ „Dz. Urz. Min. Kult.” 1987 nr 1 poz. 9.

były odpowiedzią na postulaty kierowane z większości wojewódzkich bibliotek publicznych oraz ze środowiska bibliotekarzy bibliotek zakładowych. Podstawą prawną do rozwiązywania zaistniałych problemów stała się *Ustawa z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury*⁴. Ustawa miała jednak charakter ogólny, a jej zapisy nie mogły zapewnić sprawnego funkcjonowania bibliotek zakładowych jako placówek upowszechniania kultury.

MKiS określiło więc stan i potrzeby bibliotek zakładowych, zapoznało się z problemami wbp, realizującymi opiekę instrukcyjno-metodyczną nad tymi placówkami. Informacje te resort uzyskał z analiz opisowych przekazywanych przez wbp za lata 1981, 1985 i 1987⁵. Ponadto przed ogólnopolskimi seminariami instruktorów ds. bibliotek zakładowych kierowano do wbp ankiety i prośby o sondaże. Te pożyteczne seminaria odbyły się: w Radziejowicach (1984), w Warszawie (1986), w POKB w Jarocinie (1987), w Polanicy Zdroju (1988)⁶. Materiały uzyskane z analiz i seminariów pozwoliły przygotować w 1987 r. akt prawny dotyczący bibliotek zakładowych, któremu nadano formę *Wytucznych*⁷.

Ważnym zagadnieniem było ustalenie — w skali kraju i poszczególnych województw — danych liczbowych dotyczących bibliotek zakładowych, określenia ich znaczenia i stopnia oddziaływania na obsługiwane środowisko.

Pierwsze dane ogólnopolskie odnoszące się do bibliotek związków zawodowych pochodzą z 1954 r.⁸. Na podstawie danych zawartych w rocznikach statystycznych za l. 1954-1979 można stwierdzić, że w okresie tym liczba bibliotek zmniejszała się (od kilkunastu do ponad 1300 rocznie), jak i wzrastała.

I tak np. największy spadek wystąpił w 1957 r. (o 1358) i 1975 r. (o 1029). W latach 1972-1979 liczba bibliotek zmalała o 2558 (z 6294 w 1971 r. do 3736 w 1979 r.). W okresie 1980-1987 liczba ta zmniejszyła się o dalsze 2325 (do 1411). Tak więc lata 70-te były w tym zakresie bardziej niekorzystne niż lata 80-te.

Największa zaś liczba bibliotek przypada na 1971 r. — 6294 placówki. Ich stan zwiększał się — od kilkunastu do blisko 1600 — w l. 1959-1962, 1964, 1969, 1971.

Na podstawie powyższych danych z roczników statystycznych jest trudno jednak wnioskować jednoznacznie o rozwoju czy regresie bibliotek związkowych, gdyż dane te nie informują czy mamy do czynienia z łączeniem placówek czy z ich likwidacją. Ważną przyczyną znacznych różnic w liczbie wykazywanych bibliotek między poszczególnymi latami był brak wyraźnych kryteriów określających bibliotekę związkową jako jednostkę sprawozdawczą. Do bibliotek kwalifikowano często punkty biblioteczne lub kilkuset woluminowe księgozbiory, z których niekiedy ktoś wypożyczył książkę.

Ważnym wydarzeniem dla sieci zakładowych bibliotek związkowych był ogólnokrajowy przegląd tych placówek przeprowadzony w I półroczu 1974 r. przez wo-

⁴ „Dz. U.” 1984 nr 26 poz. 129.

⁵ W analizach opisowych wbp odpowiadały na następujące pytania: 1981 r. — w jakim stopniu uległa zmianie sytuacja bibliotek związkowych?; 1985 r. — liczba bibliotek zakładowych w województwie (bez bibliotek prowadzonych społecznie) i liczba czytelników w tych bibliotekach (mogły być dane szacunkowe); 1987 r. — problemy i trudności związane z realizacją *Wytucznych* z 1987 r.

⁶ Niniejszy artykuł oparto na wynikach ankiety wysłanej do wbp przed seminarium w Polanicy Zdroju.

⁷ Zob. przyp. 3.

⁸ „Rocz. Statyst”. 1955. Warszawa 1956 s. 256.

jewódzkie rady związków zawodowych i wbp. W wyniku przeglądu wszystkich wykazywanych w statystykach bibliotek związkowych ustalono, że w 1973 r. było w Polsce w tej sieci: 2555 bibliotek zakładowych, 41 bibliotek międzyzakładowych, 17 central księgozbioru ruchomego, 9 bibliotek połączonych z placówkami innych sieci oraz 15 bibliotek w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych, czyli łącznie 2647 bibliotek⁹.

Na początku lat 80-tych informacje uzyskiwane przez niektóre wbp i sondaże komitetów wojewódzkich PZPR wskazywały na likwidowanie bibliotek związkowych¹⁰. Inicjatorzy niektórych sondaży chcieli uzyskać przede wszystkim dane potwierdzające tezę o negatywnym wpływie nowych związków zawodowych „Solidarność” na rozwój placówek kultury w zakładach pracy. Manipulowano liczbą zlikwidowanych bibliotek, nie uwzględniając, jakie to były placówki i kto wniosko- wał o ich zamknięcie. Podczas seminariów ogólnopolskich instruktorzy wbp stwierdzali, że zdecydowana większość tych bibliotek była niewielkimi, ryczałtowymi placówkami, o znikomym stopniu oddziaływania, wręcz „martwymi”. Ich działalnością, a właściwie jej brakiem, nie interesowały się branżowe związki zawodowe, a administracja zakładów czekała tylko na okazję, aby pozbyć się kłopotów.

Na początku 1988 r., w blisko rok od ukazania się *Wytycznych*, Departament Książki i Bibliotek MKiS zwrócił się do wbp z ankietą¹¹, której celem było uzyskanie ze wszystkich województw podstawowych danych zbiorczych za 1987 r. o tej sieci placówek. W marcu 1988 r. wbp przesłały dane uzyskane z bibliotek zakładowych, z tym, iż w kwietniu podczas opracowywania wyników część danych uzupełniono i zweryfikowano.

Jak wynika z ankiet 1411 bibliotek zakładowych dysponowało zbiorami powyżej 1000 książek. Od czasu wejścia w życie ustawy z 1984 r. o upowszechnianiu kultury a następnie *Wytycznych* z 1987 r. żaden zakład pracy nie zrealizował obowiązku upowszechniania kultury na swoim terenie w formie utworzenia biblioteki zakładowej.

Odpowiedzi na wszystkie pytania ankiety uzyskano z 1308 bibliotek (92,7% ogółu placówek). Pozostałe 103 biblioteki — w zdecydowanej większości o obsadzie niepełnoetatowej, o niewielkim stopniu oddziaływania — w czasie gdy sporządzano ankietę — były nieczynne (z powodu braku obsady,¹² zwolnień lekarskich

⁹ Z. Rekosz: *Biblioteki związków zawodowych. „Bibliotekarz”* 1976 R. 43 n. 1/2 s. 19-30. Autor omawiając wyniki przeglądu bibliotek podaje, że sieć placówek związkowych liczyła 2597 bibliotek. Jednak liczba wyszczególnionych przez niego bibliotek wskazuje, że było ich 2647, tj. o 50 więcej.

¹⁰ Badania przeprowadzone we wrześniu 1982 r. przez KW PZPR w Katowicach na potrzeby Wydz. Kultury KC PZPR wykazały, że „w ostatnich 2 latach liczba bibliotek w tym województwie zmniejszyła się z 453, wg danych byłej CRZZ z 1980 r., do 211 aktualnie” (S. Krzywicki: *Aktualne problemy funkcjonowania bibliotek zakładowych w Polsce. „Bibl. Zach.”* 1982 nr 1/4 s. 49). Przykład ten wykorzystywany był do zobrazowania krytycznej sytuacji bibliotek zakładowych. Natomiast sprawozdanie WBP w Katowicach stwierdza odmiennie: „Liczba bibliotek zakładowych w woj. katowickim systematycznie spada. W 1975 r. było 306 placówek bibliotecznych. Dokładna inwentaryzacja bibliotek zakładowych przeprowadzona w 1982 r. wykazała, że na dzień 31.12.1982 r. liczba ich wynosi ogółem 239 placówek” (K. Wołoch: *Stan i działalność bibliotek zakładowych w województwie katowickim w 1982 r.* „Kwart. Met.” 1983 R. 8 nr 3/4 s. 14.

¹¹ Ankieta dotyczyła bibliotek dla których podstawę prawną działalności stanowiły *Wytyczne* z 1987 r. Ankieta nie była adresowana więc do bibliotek szpitalnych, bibliotek w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego, bibliotek fachowych, bibliotek organizacji politycznych. Celem jej było uzyskanie danych o bibliotekach gromadzących literaturę piękną i popularyzacyjną, liczących powyżej 1000 wol. W razie potrzeby, wbp miały dołączyć uwagi dotyczące stopnia kompletności i dokładności danych. Dodatkowe zapytania dotyczyły bibliotek publiczno-zakładowych i bibliotek zakładowych, których księgozbiory liczyły powyżej 30 000 wol. W ankiecie należało udzielić odpowiedzi liczbowych na 13 następujących pytań: 1) biblioteki ogółem, 2) w tym pełnoetatowe, 3) biblioteki w samodzielnych pomieszczeniach, 4) księgozbiór w wol., 5) zakup książek w wol., 6) czytelnicy, 7) wypożyczenia książek na zewnątrz w wol., 8) pracownicy bibliotek ogółem, 9) w tym pracownicy zatrudnieni na pełnym etacie, 10) pracownicy z wykształceniem bibliotekarskim 11) biblioteki środowiskowe, 12) biblioteki zakładowe z wydzielonym księgozbiorem fachowym, 13) punkty biblioteczne.

urlopów itp.). Ponadto działalność niektórych bibliotek była okresowo zawieszona, a kierownictwo zakładów i zakładowe organizacje związkowe z powodu różnych trudności nie podjęły decyzji o wznowieniu ich funkcjonowania. W 7 województwach nie udało się zebrać danych o wszystkich bibliotekach zakładowych. W woj. warszawskim np. dotyczyło to 73 bibliotek (38,6% ogółu bibliotek zakładowych tego woj., z tym, że działalność 25 placówek była okresowo zawieszona). Dane z woj. wrocławskiego nie obejmują 8 bibliotek (16,6%). Liczba bibliotek zakładowych w poszczególnych województwach jest zróżnicowana. Przedstawia to poniższa tabela.:

Liczba bibliotek zakładowych	Województwa	Ogółem woj.
1-10	białkopodlaskie, chełmskie, ciechanowskie, elbląskie, konińskie, koszalińskie, legnickie, leszczyńskie, ostrołęckie, płockie, poznańskie, pilskie, rzeszowskie, siedleckie, sieradzkie, skierniewickie, słupskie, toruńskie, wrocławskie	19
11-25	bydgoskie, częstochowskie, gorzowskie, jełoniogórskie, kaliskie, krośnieńskie, łomżyńskie, olsztyńskie, opolskie, radomskie, suwalskie, szczecińskie, tarnobrzeskie, tarnowskie, zamojskie, zielonogórskie, nowosądeckie	17
26-50	białostockie, bielsko-bialskie, kieleckie, krakowskie, lubelskie, piotrkowskie, przemyskie, wałbrzyskie, wrocławskie, m. Poznań	9 + 1 miasto
powyżej 50	gdańskie (58), łódzkie (98), warszawskie (189), katowickie (219)	4

Bibliotek o obsadzie pełnoetatowej było 620, co stanowi 47,4%. W samodzielnych pomieszczeniach funkcjonowało 1065 bibliotek (81,4%)¹². Komentarze do ankiety wskazują na niezgodność między zaleceniami w zakresie warunków lokalowych¹³ a stanem faktycznym. Powierzchnię wymaganą i zalecaną w *Wytycznych* ma zdecydowana mniejszość bibliotek zakładowych. Ciężkość pomieszczeń, brak miejsca na nowe regały powodują ograniczenia zakupów książek. Część bibliotek mieści się w starych budynkach (zbudowanych przed II wojną światową), gdzie nie ma możliwości polepszenia warunków. Niektóre biblioteki mieszczą się wprawdzie w zakładach wybudowanych w latach 60-tych i 70-tych o znacznej powierzchni biurowej i nieprodukcyjnej, zepchnięte są jednak do nieodpowiednich pomieszczeń.

Funkcje środowiskowe pełniło 357 bibliotek (27,3%), najwięcej — 119 — w woj.

¹² Zgodnie z *Wytycznymi Nr 1* Min. Kult. i Szt. z 5.3.1987 r. za bibliotekę uważa się placówkę, która m.in. posiada odpowiednie pomieszczenie zapewniające właściwe warunki gromadzenia, przechowywania i udostępniania zbiorów. Jednakże do obowiązków wbp należy również sprawowanie opieki i nadzoru merytorycznego nad placówkami nie mającymi samodzielnych pomieszczeń, jeżeli liczą ponad 1000 wol. i mają perspektywy rozwojowe.

¹³ Zob. *Wytyczne Nr 1 ... Załącznik nr 2. Warunki lokalowe.*

katowickim (54%), 17 w wałbrzyskim (65%), 17 w łódzkim (17%), 14 w opolskim (74%). Biblioteki te udostępniały bezpośrednio zbiory również osobom nie będącym pracownikami danych zakładów.

Biblioteki zakładowe prowadziły 1359 stałych i sezonowych punktów bibliotecznych, najwięcej w woj. gdańskim — 369 (w tym 212 na statkach morskich), oraz warszawskim — 138, katowickim — 136.

Księgozbiory liczyły 13 617 000 wol. literatury pięknej i popularnonaukowej¹⁴. Największe księgozbiory zgromadzone były w bibliotekach zakładowych woj. katowickiego (2 741 000), warszawskiego (1 173 000), łódzkiego (1 500 000), wrocławskiego (642 000).

Na 1 bibliotekę zakładową przypadało średnio*10 410 wol. chociaż zróżnicowanie między poszczególnymi województwami było znaczne. I tak np. w 7 województwach na 1 bibliotekę przypadał księgozbiór liczący od 2000 do 5000 wol., w 5 województwach wynosił średnio od 15 000 do blisko 36 000 wol.

W 23 województwach funkcjonowało 66 bibliotek zakładowych o księgozbiorach powyżej 30 000 wol. Najwięcej tych placówek było w woj. katowickim (8), wrocławskim (7), tarnowskim (6), lubelskim (6), oraz po 4 w warszawskim, łódzkim, kieleckim i gdańskim. W tych 66 bibliotekach znajdowało się 22% księgozbiorów, korzystało z nich 29,6% czytelników, realizowano 28,5% wypożyczeń w omawianych tutaj 1308 placówkach zakładowych.

Największymi księgozbiorami dysponowały:

- Biblioteka Robotniczego Centrum Kultury Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL Mielec” w Mielcu (ok. 229 000 wol., łącznie z księgozbiorem punktów bibliotecznych)¹⁵,
- Biblioteka Główna Ośrodka Kultury Kombinatoru Metalurgicznego „Huta im. Lenina” w Nowej Hucie (72 500 wol.),
- Biblioteka Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (70 500 wol.),
- Biblioteka Domu Kultury Zakładów Azotowych w Tarnowie (70 000 wol.),
- Biblioteka Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu (68 000 wol.),
- 2 Biblioteki Kombinatoru Typowych Elementów Hydrauliki Siłowej „PZL Hydral” we Wrocławiu (po ok. 55 000 wol. każda z bibliotek).

Dużymi księgozbiorami dysponowały również Centrale Księgozbioru Ruchomego (CKR), w tym:

- CKR Morskiego Ośrodka Kultury i Informacji przy Polskich Liniach Oceanicznych w Gdyni (104 000 wol.),
- CKR Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy w Gdańsku (70 000 wol.),
- CKR Kolejarzy w Warszawie (61 000 wol.).

Wymaga podkreślenia również znaczenie działalności pozostałych dużych bibliotek zakładowych pełniących funkcje środowiskowe, w takich miastach, jak: Bielawa,

¹⁴ Ankieta zalecała podanie danych bez uwzględnienia księgozbiorów fachowych. 5 wbp podało, ogółem dla 94 bibliotek, księgozbiory łącznie z księgozbiorami fachowymi. Wydzielony — ewidencjonowany w oddzielnej księdze inwentarzewej — księgozbiór fachowy znajdował się w 27% bibliotek zakładowych.

¹⁵ Jest to największa biblioteka zakładowa, osiągająca wyniki czytelnicze przewyższające niektóre wbp.

Dębica, Kędzierzyn-Koźle, Ozimek, Pabianice, Poniatowa, Stalowa Wola, Starachowice, Tarnów, Tomaszów Mazowiecki, Zawiercie.

Ogółem zakupy 1308 bibliotek zakładowych w 1987 r. wyniosły 486 000 wol.; średnio 1 biblioteka zakupiła 372 książki. Ankieta nie zawierała pytania o liczbę bibliotek, które w tym roku nie zakupiły książek, jednakże z wypowiedzi podczas seminarium w Polanicy Zdroju wynikało, że dotyczyło to głównie części bibliotek niepełnoetatowych, o znikomym stopniu oddziaływania. Dla tej grupy bibliotek kwestia zakupów książek nie jest najważniejsza. Natomiast korzystnie na ich działalność wpłynęłyby przede wszystkim zmiany organizacyjno-kadrowe.

Znaczne było również zróżnicowanie wielkości dokonywanych zakupów książek średnio na 1 bibliotekę. W 14 województwach wyniosło poniżej 200 wol., w 20 województwach i m. Poznaniu od 201 do 400 wol., w 12 województwach od 401 do 600 wol., a jedynie w 3 (opolskim, rzeszowskim, tarnowskim) średnia zakupów przypadająca na 1 bibliotekę wynosiła od 1000 do ponad 1400 wol.

W 17 spośród 66 bibliotek zakładowych o księgozbiorach powyżej 30 000 wol. zakupy wahały się od ponad 2000 wol. do 8750 wol., na co wydatkowano od 525 000 zł do 2 854 000 zł.

Niektóre księgozbiory bibliotek zakładowych w powszechnej opinii uznawane są za mało ciekawe, przestarzałe, w niewielkim stopniu uzupełniane nowościami wydawniczymi. Opinia ta dotyczy jednak mniejszej części tych placówek: Są biblioteki, dla których realizacja zalecanego przez *Wytyczne* z 1987 r. wskaźnika zakupu wynoszącego 100 wol. na 100 czytelników nie stanowi problemu¹⁶. W liczbach bezwzględnych zakupy części bibliotek zakładowych przekraczają wpływy nowości w filiach bibliotek publicznych.

Z 1308 bibliotek zakładowych korzystało 647 000 czytelników, którzy wypożyczyli 10 188 000 książek, tak więc na 1 bibliotekę przypadało średnio 495 czytelników i 7790 wypożyczeń. Średnia wypożyczeń na 1 czytelnika dla ogółu bibliotek zakładowych wyniosła w 1987 r. — 15,7 wol., przy czym w 11 województwach wahała się od 4 do 9 wol. na 1 czytelnika, a w 13 województwach — od 17 do 23 wol. Udostępnianie w bibliotekach zakładowych jest bardzo zróżnicowane. Niektóre biblioteki notują w roku do 50 czytelników i do 500 wypożyczeń, są i takie, z których korzysta do kilku tysięcy czytelników.

Przy bliższej analizie okazuje się, że w części bibliotek, wykazujących znaczną liczbę czytelników, aktywność czytelnicza jest niewielka i wynosi 3-9 wol. wypożyczeń rocznie. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim CKR oraz bibliotek, w których o ruchu czytelniczym decydują punkty biblioteczne. Jednocześnie ankiety wykazały, że w niektórych bibliotekach aktywność czytelników wahała się średnio od 30 do 55 wol. wypożyczeń rocznie. Powyższe dane uzasadniają twierdzenia o nieprawidłowo prowadzonej rejestracji czytelników i wypożyczeń przez część bibliotek; problem ten występuje także w innych sieciach bibliotecznych.

¹⁶ *Instrukcja* z 9 kwietnia 1975 r. w sprawie zasad organizacji i prowadzenia związkowych bibliotek zakładowych, ustalała że biblioteka powinna kupić w każdym roku nie mniej niż 50 wol. na każdym 100 czytelników, przy czym za ich liczbę — dla potrzeb gromadzenia i uzupełniania księgozbioru — zalecano przyjmować 25% ogólnej liczby pracowników danego zakładu pracy. *Wytyczne* z 1987 r. zalecają natomiast, aby zakup książek nie był mniejszy niż 100 wol. na 100 czytelników korzystających z biblioteki w roku poprzednim. W 1987 r. w bibliotekach zakładowych, średnio na 100 czytelników przypadało 75 zakupionych książek.

W 1308 bibliotekach było zatrudnionych 1630 pracowników, w tym 900 na pełnych etatach (55,2%). W dwóch województwach — suwalskim i wrocławskim — nie było bibliotek z obsadą etatową. Wykształcenie bibliotekarskie miało 524 pracowników (32,1%). Takimi kwalifikacjami wykazywali się pracownicy w 7 województwach — więcej niż 50% — (ciechanowskie, tarnowskie, opolskie, jeleniogórskie, gorzowskie, toruńskie, tarnobrzeskie). Procent osób z wykształceniem bibliotekarskim uwzględnia pracowników bibliotek o obsadzie etatowej oraz pozostałych: z obsadą niepełnoetatową, osoby oddelegowane, pracowników, z którymi zawarto umowę zlecenie na prowadzenie biblioteki. Kwalifikacje bibliotekarskie mają w zdecydowanej większości osoby w bibliotekach z obsadą pełnoetatową, chociaż oczywiście nie wszystkie. W 6 województwach (w 63 bibliotekach) żaden pracownik nie miał wykształcenia bibliotekarskiego.

Biblioteki zakładowe uzupełniają sieć bibliotek publicznych. Zapis ten w *Wytycznych* z 1987 r. podkreśla znaczenie tych placówek w niektórych województwach oraz wskazuje na potrzebę zapewnienia warunków zwiększających udział bibliotek zakładowych w rozwoju czytelnictwa powszechnego.

Porównanie wyników osiągniętych przez biblioteki publiczne i zakładowe w 1987 r. w 49 województwach i procentowy udział placówek zakładowych w łącznej liczbie księgozbiorów, czytelników i wypożyczeń bibliotek zakładowych i publicznych przedstawia się następująco¹⁷:

- największy udział procentowy mają księgozbiory bibliotek zakładowych w województwach: łódzkim (22%), katowickim (20,5%), poznańskim¹⁸ (18,2%), warszawskim (16,1%), gdańskim (14,6%), wrocławskim (14,2%);
- najwięcej czytelników zanotowano w województwach: gdańskim (20,5%), katowickim (15,4%), warszawskim (14,4%), łódzkim (11,8%), krakowskim (11,5%);
- procentowy udział bibliotek zakładowych w wypożyczeniach zarejestrowanych w placówkach zakładowych i bibliotekach publicznych okazał się niewielki. Największy był w województwach: katowickim (14,3%), radomskim (11,3%), tarnowskim (10,8%), łódzkim (9,8%), warszawskim (9,1%), gdańskim (8,7%).

Przedstawienie wyników osiągniętych przez biblioteki zakładowe w skali wojewódzkiej nie odzwierciedla w pełni znaczenia tych placówek w skali miast i rejonów uprzemysłowionych. Istnieje potrzeba przeprowadzenia badań czytelniczych, które odpowiedziałyby na pytanie, w jakim stopniu potrzeby i zainteresowania czytelnicze pracowników zakładów pracy zaspokaja biblioteka publiczna, a w jakim stopniu biblioteka zakładowa.

Jednym z rozwiązań organizacyjnych jest tworzenie bibliotek publiczno-zakładowych opierając się na placówkach zakładowych. Tworzy się je na mocy porozumienia między dwoma organizatorami: zakładem pracy i biblioteką publiczną odpowiedniego stopnia (wojewódzka, miejska, dzielnicowa). Organizatorzy zobowiązują się do konkretnych świadczeń na rzecz nowo utworzonej placówki. W 1987 r. w 15

¹⁷ Dane o bibliotekach publicznych na podstawie: *Informacja Instytutu Książki i Czytelnictwa o realizacji wskaźnika zakupu nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych w 1987 r.* (...) opracowana na podstawie wydruków komputerowych GUS. [1988]. Powiel. — *Niektóre dane dotyczące działalności bibliotek publicznych w 1987 r.* Ministerstwo Kultury i Sztuki. [1988]. Powiel.

¹⁸ Wyniki z bibliotek zakładowych Poznania, nadzorowanych przez MBP dołączono do wyników bibliotek zakładowych woj. poznańskiego, nadzorowanych przez WBP w Poznaniu.

województwach funkcjonowały 72 biblioteki publiczno-zakładowe. W tymże roku biblioteki te zakupiły ogółem 34 500 wol. (średnio 480 książek na 1 bibliotekę). Zarejestrowano w nich ok. 35 560 czytelników, którzy wypożyczyli ok. 630 000 wol. (tak więc średnio na 1 bibliotekę przypadało 493 czytelników i 8750 wypożyczeń).

Należy stwierdzić, że średnie wielkości osiągnięte przez biblioteki publiczno-zakładowe nieznacznie odbiegają od wielkości osiągniętych przez biblioteki zakładowe. Księgozbiory są średnio mniejsze o ponad 3200 wol., biblioteki kupują średnio o 108 wol. więcej, rejestrują tyle samo czytelników i jedynie o 960 wol. wypożyczeń więcej niż biblioteki zakładowe.

Obowiązki wbp wobec bibliotek zakładowych określały już *Wytyczne z 1961 r.*¹⁹ Wojewódzkie biblioteki publiczne były m.in. zobowiązane do systematycznej opieki instrukcyjno-metodycznej nad bibliotekami związków zawodowych, organizowania kwartalnych seminariów w celu doskonalenia bibliotekarzy związkowych oraz praktyk wstępnych dla nowo zatrudnionych pracowników nie mających kwalifikacji zawodowych. W bibliotekach wojewódzkich, powiatowych i miejskich należało wyznaczyć odpowiedzialnych za ten dział pracy instruktorów. Sformułowanie o opiece fachowej wbp nad bibliotekami związkowymi znalazło się także w *Instrukcji z 1975 r. w sprawie zasad organizacji i prowadzenia zakładowych bibliotek związkowych*. Istotny dla rozwoju bibliotekarstwa powszechnego zapis o koordynacji sieci bibliotek publicznych realizowany był przez tworzenie placówek publiczno-zakładowych.

W *Wytycznych z 1987 r.* nie znalazły się zapisy o bezpośrednim udziale instancji związkowych (centralnych, wojewódzkich czy zakładowych) w ustaleniach dotyczących bibliotek zakładowych, z wyjątkiem przypadków, gdy zakładowa lub wojewódzka organizacja związkowa jest organizatorem biblioteki. Zgodnie z *Wytycznymi* obowiązki wobec bibliotek zakładowych realizuje dyrekcja wbp oraz instruktorzy.

Po ukazaniu się *Wytycznych* większość wbp przesłała je do dyrekcji zakładów pracy, lecz bez widocznych skutków. Kierownictwa zakładów i zakładowe organizacje związkowe nie przejawiały konkretnego zainteresowania prawidłowym funkcjonowaniem bibliotek zakładowych oraz wdrażaniem *Wytycznych*. Stwierdzono, że obowiązują one tylko wbp, a część zakładów najchętniej pozbyłaby się bibliotek jako uciążliwego kłopotu. W niektórych zakładach opóźniano zatwierdzenie dokumentów organizacyjnych przewidzianych w *Wytycznych*. Ponadto nie wszyscy organizatorzy i pracownicy bibliotek zakładowych respektują zalecenia instruktorów wbp. Duże kłopoty sprawiają ci spośród pracowników, którzy przyzwyczajeni od lat do dotychczasowego toku pracy nie pragną ingerencji instruktorów wbp, bojąc się obnażenia słabości warsztatu pracy; dotyczy to również osób z kwalifikacjami bibliotekarskimi. Często wizyty instruktorów traktowane są jako niepożądane najście. Instruktaż i szkolenia przyjmowane są niechętnie. Słuszny wydaje się pogląd, że trwające od wielu lat odizolowanie bibliotek zakładowych od jakich-

¹⁹ *Wytyczne w sprawie współpracy między publicznymi bibliotekami powszechnymi a bibliotekami związków zawodowych*. Załącznik do pisma Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz CRZZ z dnia 29 lipca 1961 r. W: *Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych*. Według stanu w dniu 1.3.1965 r. Zebrał i oprac. T. Zarzębski. Warszawa 1965 s. 313-315; Tekst nieco zmodyfikowany zob.: *Wytyczne w sprawie współpracy sieci bibliotek związkowych z siecią bibliotek publicznych z dnia 29 lipca 1961 r.* W: *Zbiór przepisów prawnych...* s. 169-171.

kolwiek form nadzoru merytorycznego w niektórych województwach spowodowało zaniedbania warsztatowe, ale co gorsza wpłynęło na ukształtowanie złych nawyków i przyzwyczajęń wśród pracowników bibliotek zakładowych, których przewyciężenie będzie procesem trudnym.

Biblioteki publiczne stopnia wojewódzkiego sprawują nadzór merytoryczny nad bibliotekami zakładowymi z upoważnienia wojewody²⁰. Ważne jest by ten nadzór był faktycznie przekazywany wbp, gdyż w innym wypadku spowoduje to dalsze obniżenie poziomu działalności bibliotek zakładowych. Różnice pomiędzy poszczególnymi wbp w sprawowaniu opieki instrukcyjno-metodycznej, potrzeba wypracowania najlepszych metod nadzoru merytorycznego nad bibliotekami zakładowymi i realizacji *Wytycznych* z 1987 r. były powodem opracowania i zatwierdzenia przez Departament Książki i Bibliotek MKiS programu seminariów dla instruktorów wbp ds. bibliotek zakładowych na l. 1988-1990. Objęto także programem doskonalenia i dokształcania pracowników bibliotek zakładowych. Od 1983 r. w programie kursów w POKB w Jarocinie znajduje się 60-godzinny kurs dla etatowych bibliotekarzy zakładowych.

W maju 1988 r. wbp otrzymały z Departamentu Książki i Bibliotek przykładowy program przysposobienia i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek zakładowych w l. 1988-1992.

Pomyślnie realizowany jest postulat objęcia bibliotek zakładowych statystyką Głównego Urzędu Statystycznego (najprawdopodobniej od 1989 r.)²¹.

Szczególnie ważne postanowienia przyniosło ogólnopolskie seminarium w Polanicy Zdroju. Sformułowane tam wnioski Departamentu Książki i Bibliotek MKiS przekazał wbp do wiadomości i realizacji. Zostały one zobowiązane do:

- przypomnienia zakładom pracy o obowiązku złożenia w terenowym organie administracji państwowej stopnia podstawowego wniosku o ewidencję biblioteki zakładowej;
- udoskonalenia i zintensyfikowania nadzoru i opieki nad placówkami zakładowymi, przede wszystkim ze względu na niedostateczny w większości stan warsztatów merytorycznych;
- dopilnowania, aby wszystkie biblioteki zakładowe miały zatwierdzone przez organizatora: regulamin wewnętrzny wraz z zakresem obowiązków pracowników biblioteki oraz regulamin dla czytelników;
- przeprowadzenia analizy dotyczącej kwalifikacji bibliotekarskich oraz przygotowania zawodowego pracowników bibliotek zakładowych;
- opracowania i rozpoczęcia realizacji wojewódzkiego programu przysposobienia i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek zakładowych w l. 1988-1992;

²⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z 14 grudnia 1987 r. w sprawie określenia rodzajów spraw, których prowadzenie terenowe organy administracji państwowej o właściwości szczególnej mogą powierzać kierownikom państwowych przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podporządkowanych radzie narodowej, oraz sposobu powierzania. „Dz. U.” 1987 nr 40 poz. 229.

²¹ Projekt formularza k-bz „Roczne sprawozdanie z działalności biblioteki zakładowej” różni się od formularza „Roczne sprawozdanie z działalności biblioteki publicznej”. Różnice w 1987 r. były następujące: w formularzu dotyczącym bibliotek zakładowych nie uwzględniono m.in. następujących rubryk: podział księgozbioru w wol. na literaturę piękną dla dzieci, literaturę piękną dla dorosłych, literaturę z innych działów, zbiory specjalne ogółem, w tym audiowizualne (oraz ich udostępnianie), czytelnicy w wieku do 15 lat, podział wypożyczeń na literaturę piękną dla dzieci, literaturę piękną dla dorosłych, literaturę z innych działów, odwiedziny, liczba udzielonych informacji bibliograficznych.

- przedstawienia organizatorom bibliotek wniosków dotyczących warunków pracy bibliotek i ich działalności;
- włączenia się do badań organizowanych przez Instytut Książki i Czytelnictwa BN z zakresu wykorzystania księgozbiorów bibliotek publicznych i zakładowych oraz zainicjowania własnych badań i sondaży;
- podjęcia działań na rzecz wzmocnienia sieci bibliotek zakładowych.

Organizatorzy bibliotek zakładowych, ich pracownicy, a także wbp mają jeszcze wiele problemów do rozwiązania. Zróżnicowanie organizacyjne i merytoryczne tej sieci utrudnia działania wbp zmierzające do zwiększenia oddziaływania bibliotek zakładowych oraz do prawidłowego opracowania księgozbiorów.

Z drugiej strony, wbp nie powinny dążyć do zachowania za wszelką cenę liczbego stanu bibliotek zakładowych i popierania istnienia placówek, które w swym kształcie organizacyjno-fachowym przypominają biblioteki lat 50-tych, a ruch czytelniczy odpowiada minimalnym wymaganiom stawianym punktom bibliotecznym. Dobrze się stało, że kolejne kryzysy przyspieszyły likwidację części tych bibliotek.

Jednocześnie proces zakładania nowych bibliotek w dużych zakładach pracy powinien być inicjowany przez wbp. Nie należy oczekiwać, że załogi pracownicze odczują głód książki i same upomną się o bibliotekę. Istnieje jednak w tym wypadku pewne ryzyko niepowodzenia, gdyż biblioteka nie chciana przez administrację zakładów, przy obojętnym stosunku związków zawodowych, będzie źródłem nowych problemów.

W najbliższych latach efektywność działań wbp zmierzających do wzmocnienia sieci bibliotek zakładowych i zwiększenia ich oddziaływania na obsługiwane środowiska pracownicze będzie zdeterminowana przede wszystkim sytuacją finansową i zmianami organizacyjno-strukturalnymi w poszczególnych zakładach pracy.

Likwidacja przedsiębiorstw, podział kombinatów na mniejsze zakłady lub przekształcenie ich w prywatne spółki, zmniejszanie liczby pracowników nieprodukcyjnych, będzie równocześnie powodowało zmianę statusu biblioteki zakładowej. Można przewidywać różne rozwiązania. Jednym z nich będzie przekształcanie tych placówek w biblioteki publiczno-zakładowe. Innym — powierzenie ich prowadzenia osobom prywatnym, z którymi zawierano by umowy na działalność usługową. Niekiedy atrakcyjniejsza część księgozbioru likwidowanej biblioteki będzie przejmowana przez biblioteki publiczne lub innych zakładów pracy (najprawdopodobniej część zbiorów zostanie sprzedana na kiermaszach zakładowych i w antykwiariatach). Biblioteki zakładowe, którym nie grozi likwidacja, powinny się uaktywnić, tak, by efektywnie służyć dużym skupiskom pracowniczym.

Na zahamowanie niekorzystnych zmian miałoby wpływ wprowadzenie ulg podatkowych zachęcających przedsiębiorstwa do finansowania działalności kulturalnej, w tym bibliotecznej.

Dla wielu bibliotek zakładowych nadchodzące lata będą najtrudniejsze, bo zmian nie da się uniknąć. Jednakże wszyscy zainteresowani rozwojem czytelnictwa powszechnego powinni przeciwstawić się likwidacji bibliotek w pełni zaspokajających potrzeby czytelnicze pracowników dużych zakładów.

PIOTR BIERCZYŃSKI

LIBRARIES IN THE PLACES OF WORK
THEIR PRESENT STATE AND PROSPECTS FOR EXPANSION

Libraries within firms have originated as a continuation of trade union libraries, which have gradually been liquidated since 1980. The current legislative acts describe these libraries as institutions popularizing culture, therefore their collections differ from those of special libraries within establishments and consist mainly of fiction and popular science literature. These libraries form part of the national network of libraries and supplement the network of public libraries. It is the duty of the management of an establishment to start and maintain a library, while public libraries should supervise its activity through specialized instructors delegated to work there. The Ministry of Culture and Art and the main regional public libraries are trying to cooperate with enterprises in order to create best conditions for these libraries and guarantee further instruction for librarians.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 6 października 1988.

IRENA BAR-ŚWIĘCH

BIBLIOTEKARZE NA PLACÓWKACH RADY GŁÓWNEJ OPIEKUŃCZEJ W KRAKOWIE

Wspomnienia o kiosku dworcowym prowadzonym przez bibliotekarzy w l. 1944-1945 z ramienia RGO oraz o ratowaniu ludzi przed wywiezieniem do Niemiec z obozu przejściowego na Prądniku w Krakowie.

Nieznana kartą działalności kilkunastu bibliotekarzy krakowskich — ale nie tylko krakowskich — podczas okupacji jest ich praca w Radzie Głównej Opiekuńczej (RGO)¹. Instytucja ta powstała w lutym 1940 r. w Warszawie z inicjatywy inżyniera hr. Adama Ronikiera, a już w maju tegoż roku jej centrala została przeniesiona do stolicy GG Krakowa. Przesuwający jej do 1943 r. A. Ronikier miał duże doświadczenie, gdyż jeszcze podczas pierwszej wojny światowej był założycielem — działającej w l. 1916-1918 — RGO na terenie Królestwa Polskiego. Celem tych organizacji była charytatywna pomoc ofiarom wojny przejawiająca się w organizowaniu schronisk dla ludzi pozbawionych dachu nad głową, wydawaniu gorących posiłków, wysyłaniu paczek żywnościowych do obozów jenieckich, obdarowywaniu odzieżą, wspieraniu zasiłkami pieniężnymi itp. Podczas drugiej wojny niektórzy odnosili się z nieufnością do działalności RGO z uwagi na jej oficjalne kontakty z władzami GG. Sam fakt, że instytucja ta posiadała pełną aprobatę Kościoła i metropolity kardynała Adama Sapiehy wykluczał sprawę kolaboracji. Należy podkreślić, że dzięki RGO mnóstwo ludzi ocalało.

Mój udział w pracy RGO był stosunkowo niewielki i krótkotrwały. Zaczął się w lipcu 1944 r. a zakończył w kilka dni po wyzwoleniu Krakowa w styczniu 1945 r. W lecie 1944 r. w Bibliotece Jagiellońskiej Niemcy przygotowywali do ewakuacji księgozbiór podręczny czytelnicy głównej. Polscy pracownicy, którzy mieli urlop w lipcu, okazali się zbędni i nie mieli już prawa wstępu na teren Biblioteki; zostaliśmy bez roboczego ausweisu i wówczas nie tylko dla mnie, ale i dla kilku innych koleżanek, ośrodkiem intensywnej działalności stała się RGO. Trafiłam tam dzięki znajomości ze znakomitym bibliografem, bibliotekarzem i historykiem literatury profesorem Stefanem Wierczyńskim, który — po wysiedleniu z Poznania — działał jako kierownik jednej z sekcji RGO w Krakowie (*Słownik pracowników*

¹ B. Kroll: *Rada Główna Opiekuńcza 1939-1945*. Warszawa 1985.

książki polskiej nie zamieścił o tym żadnej wzmianki). Profesor urzędował w głównej bazie RGO przy ul. Kanoniczej, więc tuż obok rezydencji generalnego gubernatora Hansa Franka. Na Kanoniczej były biura rozmaitych sekcji, a także magazyny zaopatrzeniowe, tu organizowano transport żywności i odzieży do szpitali, obozów koncentracyjnych, więzień itp.

Drugie biuro mieściło się na parterze przy ul. Siennej w klasztorze Jezuitów, akurat naprzeciw naszego mieszkania. Tam skierował mnie prof. S. Wierczyński do uroczej pani Jadwigi Markiewiczowej², romanistki z wykształcenia, i docenta geografii dra Stanisława Leszczyckiego. Jadwiga Markiewiczowa jako punkt mego zatrudnienia wyznaczyła kiosk usytuowany na końcu pierwszego peronu dworca głównego w Krakowie.

Lokum to — o powierzchni ok. 15 m² — może niegdyś było przeznaczone do sprzedaży prasy, względnie kanapek czy piwa. Posiadało bieżącą wodę i światło elektryczne. RGO postanowiła zorganizować tu coś w rodzaju bufetu z gorącą kawą (oczywiście zbożową), herbatą, chlebem, marmoladą. Żywność ta była wydawana bezpłatnie dla ludzi wysiedlonych, oczekujących na zmianę pociągu, dla chwilowo bezdomnych.

Moim zadaniem było uruchomienie kiosku. Z ramienia RGO J. Markiewiczowa przydzieliła mi dwie pracownice — Alinę Desage, studentkę historii sztuki tajnego UJ i Celinę Klimczak. Dyżury miały trwać cały dzień, a później także i nocą, obsada była więc niewystarczająca. W związku z tym zwróciłam się z ofertą do moich bezrobotnych koleżanek z Jagiellonki. Pierwsza zgłosiła się Helena Lipska, najstarsza osoba z całej ekipy, licząca wówczas 57 lat; reszta kioskarek była co najmniej o dwadzieścia kilka lat młodsza, a więc znacznie wytrzymalsza na trudy, które miały nas czekać.

Helena Lipska w czasie okupacji kierowała w Staatsbibliothek Krakau działem przybytków i wbrew zakazom niemieckiego kierownika dra Gustawa Abba uzupełniała polonika oraz ukrywała w przepastnych magazynach Jagiellonki inkryminowane przez hitlerowców dzieła. Miała w swym dorobku naukowym szereg bibliografii i artykułów z bibliotekarstwa i bibliofilstwa. Przed wojną, a także po jej zakończeniu, kierowała biurem katalogowym BJ i wykształciła kilka pokoleń bibliotekarzy.

Do pracy w RGO przystąpiły również trzy historyczki z wykształcenia: mgr Kazimiera Tatarowicz, która przez wiele lat kierowała wypożyczalnią BJ, a w czasach powojennych ogłosiła szereg prac z bibliografii i okolicznościowych wspomnień; mgr Ludmiła Komorowska i mgr Maria Pietrasówna, córka zasłużonego magazyniera Biblioteki Jana Pietrasa.

Wraz ze zbiorami bibliotecznymi Akademii Górniczej trafiły do BJ tamtejsze bibliotekarki, z których dwie: Anna Langie, kierowniczka Biblioteki AG oraz Zofia Grüner, pracowniczka wypożyczalni i katalogu znalazły się w grupie dworcowej RGO. W grupie tej była też Waleria Suszyło, w okresie przedwojennym pracująca w Bibliotece PAU.

² Po wojnie J. Markiewiczowa została żoną prof. S. Leszczyckiego i zamieszkała w Warszawie.

W sumie ekipa dworcowa liczyła 10 osób. Dodatkowo od czasu do czasu w cięższych fizycznych robotach, np. wyładunek i załadunek żywności czy odzieży, brali udział dwaj koledzy z Jagiellonki — Marek Wierzbicki i Gustaw Schmagier; oni też werbowali nieraz do pomocy niektórych magazynierów.

Na początku zajęłam się umeblowaniem kiosku, którego wyposażenie składało się z dwóch drewnianych ławek i kilku półek oraz zlewu z kranem. Kiosk został przedzielony na dwie części drewnianą ladą, za którą zainstalowano dwupalnikowe elektryczne kuchenki, na których stale buzowała w trzech lub czterech czajnikach woda. Na półkach było miejsce na bochny białego chleba, puszki z cukrem, erzacem kawy, herbatą, marmoladą, sztucznym miodem. Biały chleb wypiekany dla Niemców najczęściej przewoziła ciężarówką Maria Zazulowa z piekarni Elżbiety Kaczorowskiej przy ul. Rajskiej 22³.

Na ścianie kiosku wypisane były na kartce nazwiska osób dyżurujących po 6 godzin w dzień lub całą noc. Wprawdzie patrole honorowały po godzinie policyjnej legitymacje oraz opaskę na rękawie z literami RGO, ale bezpieczniej było nie kręcić się po ulicach. Do obowiązków dwóch dyżurujących należała obsługa zgłaszających się w kiosku, a więc: poczęstunek herbatą, kawą, chlebem i odprowadzenie do pobliskiego schroniska na ul. Lubicz. Z całodobowego dyżuru pisało się też raport (przez kalkę, chemicznym ołówkiem), wymieniając liczbę osób korzystających z pomocy dyżurnych, wydanych porcji itp. Raporty te codziennie odnosiłam do J. Markiewiczowej.

Do połowy października dyżury były spokojne — jeśli przyzwyczaiło się do stale dudniących ciężkich wojskowych transportów oraz do towarowych wagonów wyładowanych głównie młodzieżą schwytaną w licznych łapankach lub zebraną z domu, a wywożoną na roboty do Niemiec, skąd dla wielu nie było powrotu. Kilka razy zjawiały się na dworcu pociągi widma, na lichej słomie towarowych wagonów leżeli ci, którzy skutkiem utraty sił czy chorób kierowani byli z powrotem do GG. Wówczas trzeba było nieraz odstawiać ich do szpitala, a nawet wynosić z wagonów zmarłych. Kiosk był prawdziwą oazą-schronieniem dla młodych ludzi czekających na dalsze połączenia kolejowe, bo trzeba przyznać, iż Niemcy — na tym zmilitaryzowanym dworcu — jakoś respektowali jego eksterytorialność.

Prawdziwym dobrodziejstwem okazała się ta mikroskopijna placówka od połowy października 1944 r. Po upadku powstania warszawskiego i bohaterkiej, beznadziejnej walce przez 63 dni, ze spalonej Warszawy okupant ewakuował ludność cywilną, głównie kobiety, dzieci i starców. W dawnych warsztatach kolejowych w Pruszkowie dokonywano selekcji powstańców do obozów koncentracyjnych i obozów pracy. Okupant potraktował Pruszków jako chwilowy przystanek, z którego wywożono ludność cywilną w różne strony GG, głównie w regiony południowe. Przez Kraków przejeżdżały pociągi wyładowane do granic możliwości warszawiakami, a były to pociągi przeważnie złożone z wagonów towarowych, bardzo często

³ Z piekarni tej, oprócz chleba, RGO otrzymywała paczki drożdży, tak ważne przy awitaminozie panującej wśród dzieci i więźniów; E. Kaczorowska sukcesywnie dostarczała też duże ilości cebuli. W akcji zaopatrzenia w chleb brały także udział inne piekarnie, m.in. Kozłowskiego z ul. Stolarskiej. Do RGO nie dostarczano czarnego, kartkowego chleba otrzymywanego przez Polaków, ale biały wypiekany dla Niemców. Zdarzało się, że piekarnie ofiarowywały także bułki, które przeznaczane dla dzieci.

tylko z samych węglarek bez dachu. Niektóre transporty na bardzo krótko zatrzymywały się na dalszych torach. Z węglarek podnosiły się setki rąk; brzmiały okrzyki o chleb, o wodę, o leki. Zmoknięci, przemarznięci, głodni ludzie chwytały rzucane im przez ekipę RGO worki bochenków chleba, a ku nam leciały setki listów-karteczek adresowanych do krewnych, do znajomych w Krakowie, kartek pisanych ołówkiem, węglem, czasem szminką do ust, na byle jakim, nieraz pakunkowym papierze. Po dyżurze pracownice kiosku stawały się listonoszkami roznoszącymi znaki życia od wysiedlonych. Czasem pociągi ewakuacyjne zatrzymywały się na stacji. Wtedy maleńki kiosk zapełniał się ciżbą ludzi. Jedni szukali jakiegokolwiek dachu nad głową, zwłaszcza gdy zbliżała się godzina policyjna, i tych odprowadzało się do schroniska przy ul. Lubicz, tuż koło dworca i kolejowego mostu. Prymitywne było to lokum, dwie trzy sale na parterze zasłane słomą rozrzuconą na podłodze, ale legowiska były zaopatrzone w koce, a sale dobrze ogrzewane piecami, więc ludzie spędzali tu często niejedną noc.

Część warszawiaków mających krewnych lub znajomych w centrum miasta wędrowała bez przewodniczek RGO, ale wielu chorych czy rannych trzeba było odwieźć do szpitali na ul. Kopernika, głównie zaś do dość prymitywnego szpitala w klasztorze Jezuitów. Nieraz konieczna była pomoc chirurga, jak np. dla żony Stefana Jaracza, która dojechała do Krakowa z odłamkiem pocisku w plecach, z ranami grożącymi gangreną. Wśród tłumów, które przewijały się przez kiosk RGO zdarzali się nasi krewni i znajomi, a bywały też dziwne postacie, jak chociażby lektor języka tureckiego z Uniwersytetu Warszawskiego, autentyczny Turek ze Stambułu, który nie zgodził się nocować w schronisku na Lubicz i wołał przesiedzieć noc w naszym mieszkaniu na Siennej, po brzegi zaludnionym warszawiakami. Rankiem odprowadziłam go do profesora UJ Tadeusza Kowalskiego, który miał piętrowy domek z ogródkiem na Łobzowie. Obserwowałam wschodnie powitanie obydwu panów — przykładali ręce do czoła i pochylając głowy wykrzykiwali raz po raz „Salam alejkum! Salam alejkum!”. Tak pogodne, a nawet komiczne obrazki zdarzały się jednak rzadko.

Praca na dworcu przebiegała w nieustannym nerwowym napięciu. Akompaniamentem było nie tylko dudnienie pociągów z wojskiem, czołgami, armatami, ale i przejazdy transportów z wysiedleńcami, czemu towarzyszył płacz dzieci, jęki rannych i lamenty do cna znękanych, niepewnych swego losu kobiet i starców.

Póki była jesień, można było jako tako ulżyć doli nieszczęśliwych, ale w ponure, coraz bardziej słotne a nawet śnieżne listopadowe dni, wysiłki dworcowej ekipy były ledwie kroplą w morzu potrzeb. Drewniany kiosk, chociaż zasłonięty od zachodniej wichury budynkami dworcowymi niemieckiego Czerwonego Krzyża nie był przecież zabezpieczony przed zimmem, maszynki elektryczne dawały za mało ciepła, zresztą raz po raz otwierane drzwi sprawiały, że grube swetry, czy nawet futro, nie chroniły dyżurnych przed chłodem, a przecież nikt nie wycofał się z tej służby.

Zdarzało się, że nie byliśmy w stanie ulżyć ludzkiej biedzie, a wszystkie nasze wysiłki wydawały się próżne wobec fatum. Trzeba się więc było czasem ważyć na postęпки, które dziś można uważać za szalone. Otóż jednego dnia otrzymaliśmy infor-

mację, że będzie przejeżdżał pociąg z małymi dziećmi od 3 do 10 lat ewakuowanymi z Instytutu Boduena w Warszawie. RGO zdecydowała, że sierotom trzeba podać gorące mleko. Niestety, nie było mowy, by zagrzać bańki z mlekiem na małych maszynkach elektrycznych w kiosku. Poszłam więc do pobliskiej kuchni niemieckiego Czerwonego Krzyża z prośbą, by szwester zagrzała mleko i zgodziły się, ale jednocześnie doszła wieść, że pociąg z dziećmi zatrzyma się tylko na dworcu towarowym na końcu Kamiennej, przez dworzec główny tylko przejedzie. Nie pozostawało nic innego, jak udać się do wojskowego komendanta dworca i błagać o zatrzymanie transportu. Odpowiednio przygotowane przemówienie zaniósłam dla wydoskonalenia niemczyzny do dyrektora BJ E. Kuntzego, który tekst poprawił i uzupełnił, więc śmielej stanęłam przed obliczem niemieckiego pułkownika, który jako komendant zmilitaryzowanego dworca rezydował na pierwszym piętrze. Niemiec wysłuchał oracji, ale wyrzekł tylko parę razy „Unmöglich”. Po dalszej mej argumentacji poprowadził mnie do tablicy, na której mieścił się plan — kolorowa szachownica torów, godzin i Bóg wie czego. Oświadczył też, że jeśli wynajdę jakiś wolny tor, to pociąg z dziećmi zatrzyma. Nie wiem jak. Opatrzność kierowała moim palcem, ale nagle ujrzałam w mozaice barw białą plamkę — istotnie, o godz. 12 w południe tor przy pierwszym peronie był wolny. I pociąg stanął, nasi koledzy zaczęli wydawać bańki z gorącym mlekiem, gdy na peronie ukazał się komendant ze swiątą ryczącą na całe gardło: „kto pozwolił zatrzymać transport?, natychmiast pociąg ma ruszać”. W pierwszej chwili struchlałam, ale zrozumiałam, że człowiek ten szukał dla siebie alibi, chciał zachować twarz wobec podwładnych. Pociąg ruszył, ale z gorącym mlekiem.

Mój dworcowy posterunek opuściłam, gdy 7 stycznia 1945 r. zastałam w naszej skrzynce na listy kartkę od prof. S. Wierczyńskiego tej treści: „Błagam niech pani ratuje Marysię, jest w obozie na Prądniku. Stefan W.”. Obóz na Prądniku, za wiaduktem na Kamiennej, był obozem przejściowym, przeznaczonym dla schwytanych na ulicy lub gdzie indziej przypadkowo zabranych ludzi, których wywożono do Niemiec na roboty. Marysia Kramperowa była siostrzenicą prof. S. Wierczyńskiego. Pracowała w Bibliotece Uniwersytetu Poznańskiego, a następnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, gdzie od niemieckiej kuli zginął jej mąż, także pracownik tej Biblioteki. Często pełniła w kiosku dworcowym nocne dyżury nie mając innego noclegu. Po wojnie wróciła — tak jak i prof. S. Wierczyński — do Biblioteki Uniwersytetu Poznańskiego, ponownie wyszła za mąż, a obecnie jest emerytowanym kustoszem. Należy do już niewielu żyjących świadków tamtych koszmarnych dni, dlatego w *Aneksie* zamieszczam nadesłane przez Nią wspomnienia. Zawierają one wiele ciepłych i niezastużonych słów pod moim adresem, ale mimo to sądzę, że przekaz ten ma już swoją historyczną wartość.

Zanim rozstałam się z obozem na Prądniku i odeszłam wraz z Marysią Kramperową, przez kilka dni moich tam odwiedzin zdołałam — dzięki półlitrowym butelkom wódki zostawianym strażnikowi u bramy obozu — wywieźć pod pustymi koszami po chlebowych dostawach kilkanaście osób. Wśród nich był m.in. wybitny aktor, reżyser i przed wojną dyrektor teatru im. W. Bogusławskiego w Warszawie Wilam Horzyca; po 1945 r. był dyrektorem teatrów w Toruniu, Bydgoszczy, Poznaniu

i wreszcie w l. 1957-1959, tj. aż do śmierci, dyrektorem Teatru Narodowego w Warszawie.

Na pewno mniej kłopotliwe — chociaż bardziej ryzykowne — było wywiezienie pod plandekami, kocami i koszami jednego czy kilku ludzi z prądnickiego obozu, niż oficjalne wyprowadzenie stamtąd, a i takich wypadków miałam kilka. Udało mi się m.in. wybłagać zwolnienie 4 głuchoniemych dziewcząt z Warszawy, które odprowadziłam na Ludwinów, gdzie była dość duża kolonia głuchoniemych.

Prawdziwą natomiast Golgotą była dla mnie droga z ulicy Kalwaryjskiej z 4-letnim chłopczykiem w wyiskrzonym mrozem słońcem dniem. Ojciec dziecka, chłop spod Jędrzejowa, przyjechał z chorą żoną do szpitala w Krakowie i z synkiem zatrzymał się u jakiegoś dozorczy. Został wzięty z ulicy. Podczas apelu padł na kolana przed komendantem obozu i płacząc błagał o zwolnienie, bo chciał wrócić do dziecka zostawionego u nieznajomych ludzi. Niemiec, gdy tłumacz przełożył mu błaganie, o dziwo, wzruszył się i oświadczył, że jeśli człowiek ten nie kłamie, to gotów go zwolnić, ale na dowód prawdy trzeba dzieciaka dostarczyć do obozu. Podjęłam się tego zadania nie zastanawiając się nad daleką drogą, niemal przez cały Kraków. Jakiś czas ciągnęłam malca za rękę, trochę niosłam na barana, tramwaje nie chodziły, na szczęście nadarzyła się dorożka. W obozie dziecko rzuciło się ojcu w ramiona, wyszli wolni oboje.

Moja służba na Prądniku skończyła się w przeddzień wyzwolenia Krakowa. W kilka dni później poszłam z moim mężem drem Adamem Barem na dworzec; w gruzach leżał murowany budynek z kuchniami niemieckiego Czerwonego Krzyża, ale na peronie stał z oberwanymi drzwiami pusty drewniany kiosk, niemy świadek misji pełnionych przez Radę Główną Opiekuńczą.

IRENA BAR-ŚWIĘCH

LIBRARIANS WORKING IN THE CHIEF RELIEF COUNCIL IN KRAKÓW

The Chief Relief Council was founded by count Adam Ronikier, an engineer, in Warsaw in 1940. Its aim was to help victims of war both in the territory under German occupation and inside prison camps. One episode of such work has been described here, i.e. the active part librarians took in the work of the Council's agency in Kraków. At the main railway station in Kraków the organization run a food stall for the homeless and the displaced, providing also accomodation, medical care etc. The author herself was active in saving people from being transferred from the transition camp in Prądnik in Kraków to forced labour in Germany.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 20 kwietnia 1988.

ANEKS

WSPOMNIENIA Z POBYTU W KRAKOWIE PO POWSTANIU
WARSZAWSKIM W L. 1944-1945

Po wyjściu w październiku 1944 r. z Warszawy i po okropnych przejściach w powstaniu warszawskim, w Pruszkowie i w dalszej tułaczce znalazłem się wreszcie z siostrą w nie zniszczonym Krakowie, ściągnięta przez wujostwo Wierczyńskich, znajdujących się tam po opuszczeniu Warszawy.

Jako była bibliotekarka Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu zgłosiłam się do Biblioteki Jagiellońskiej. Wuj S. Wierczyński skontaktował mnie z bibliotekarką BJ dr Ireną Barową, która pracując społecznie zajmowała kierownicze stanowisko w RGO i przyjęła mnie do pracy w tej instytucji. Zatrudniona od zaraz w RGO rozpoczęłam pracę m.in. przy obsłudze kiosku RGO na pierwszym peronie dworca głównego. Wraz z drugą pracownicą pełniłam dyżury udzielając pomocy wysiedleńcom, przeważnie z Warszawy. Kiosk czynny był przez całą dobę. Wydawałyśmy posiłki składające się z kawy z mlekiem i chleba z marmoladą. Nadto rannym czy chorym służyłyśmy doraźną pomocą z powierzonej nam apteczki.

Moją bezpośrednią kierowniczką była I. Barowa. Masa ludzi przejeżdżających przez Kraków w różnych kierunkach doznawała doraźnej pomocy. Najczęściej moje dyżury w kiosku odbywałam w nocy. Nie miałam gdzie mieszkać. Moi znajomi, którzy mnie chwilowo gościli, musieli przyjąć bliskich krewnych, również wysiedlonych. Pani Barowej udawało się czasem zdobyć dla mnie nocleg u Jej znajomych. Kraków wówczas był przeludniony. Święta Bożego Narodzenia spędziłyśmy obie z siostrą w bardzo serdecznym domu pp. Barów. Dla siostry udało się — też przez RGO — zdobyć posadę nauczycielki we wsi Podlesie, gdzie rozpoczęła pracę od stycznia 1945 r. Dla mnie I. Barowa postarała się o miejsce w domu Opieki Społecznej w Krakowie, zdaje się, że przy ul. Karmelickiej. Wreszcie miałam lokum, które tak bardzo było mi potrzebne. Kazano mi się jednak zaraz tam zameldować. Gdy szłam z księgą meldunkową natknęłam się na patrol niemiecki składający się z 8 żołnierzy. Zażądali ode mnie dowodu osobistego. Niestety był on warszawski, a warszawiaków właśnie wyłapywano i odsyłano do łagrów. Zabrali i mnie, postanawiając przekazać policji. Komisariaty policyjne nie chciały mnie jednak przyjąć, jako że uznana zostałam za przestępcę politycznego. Dopiero w którymś kolejnym komisariacie jakiś tajniak przejął „przestępcę” i zaprowadzono mnie na komisariat na Montelupic, skąd odesłano do obozu na Prądniku. Tu spotkałam moich znajomych z Warszawy, zupełnie załamanych. Przywykłam już do niewygód wojennych, byłam też bardzo zmęczona, więc nawet odpoczełam w tym obozie. Miałam miejsce na deskach przy piecu, w którym nocami dokładałam węgla, był również prysznic z ciepłą wodą. Męczyły mnie tylko ciągle krzyki i rozkazy naszych oprawców — przeważnie własowców — ciągle ustawianie się biegiem w szeregach na śniegu czy roztopionym błocie do marszu. Kilka kroków w przód i długie czekanie, znów krzyk, w tył zwrot, znowu parę kroków i stanie. Niektórzy tego nie wytrzymały i padali. Tych z szeregów wyciągano za nogi.

I w tym obozie także I. Barowa szła z pomocą wysiedlonym warszawiakom. Przyjeżdżała z ramienia RGO przywożąc odzienie i prowianty, a przy tej okazji pod plandekami wywoziła najbardziej zagrożonych ludzi. Początkowo nie udało się jej wywieźć mnie w ten sposób, bo zazdrosne obozowiczanki czepiały się mnie i utrzymywały, że one także powinny wyjechać z obozu. Ale udało się to 13 stycznia, gdy przy wjeździe do obozu I. Barowa przekupiła Niemca w bramie litrem gatunkowej wódki, a ten wpisał, że wyjechały 2 osoby z RGO. Wyjechałyśmy więc obie, bo i ja miałam przy sobie legitymację pracownicy RGO. Pomagała mi ona nadal. Mój dowód został w obozie, ale kończyło się już panowanie i buta Niemców, przestali już legitymować przechodniów. Rozumiejąc niebezpieczeństwo mojego pobytu w Krakowie I. Barowa wysłała mnie do siostry do Podlesia opatrując kanapkami na drogę. Dała również adres jakiejś nauczycielki, u której w drodze przenocowałam. Podobno następnego dnia wzywano mnie, aby wysłać do pracy

w fabryce pod Berlinem. I tego również uniknęłam dzięki I. Barowej. Razem więc z innymi, nielegalnie wywiezionymi z obozu, jestem dłużniczką Ireny Barowej, która dla nas narażała swoje życie.

Maria Kramperowa-Plewiewicz

Poznań, 14.3.1987 r.

KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY W REPUBLICE FEDERALNEJ NIEMIEC¹

Charakterystyka szkolnictwa bibliotecznego w RFN musi być poprzedzona kilkoma uwagami dotyczącymi ustroju politycznego, struktury społecznej oraz systemu oświaty jako czynników wpływających w znacznym stopniu na kształt szkolnictwa. Państwo zachodnioniemieckie to federacja 11 krajów związkowych (landów). Prawo wydawania ustaw i władza administracyjna jest podzielona pomiędzy Związek (Bund) i kraje związkowe, które posiadają szeroką autonomię. W jej zakres, poza sprawami bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego oraz częściowo finansów, wchodzi zagadnienia gospodarcze, naukowe, kulturalne, a pośrednio również biblioteczne. Ważną rolę odgrywa też Kultursministerkonferenz (KMK) — instytucja powstała w 1948 r. i zrzeszająca ministrów wyznań religijnych krajów związkowych. Jej zadaniem jest uzgadnianie i wytyczanie kierunków rozwoju w dziedzinie oświaty i sztuki. Postanowienia KMK mają charakter wytycznych o zasięgu ponadregionalnym, bez praw egzekucyjnych.

Złożona jest również struktura prawno-zawodowa społeczeństwa zachodnioniemieckiego. Obejmuje ona 4 podstawowe grupy: robotników (Arbeitern), chłopów (Bauern), urzędników (Beamten), zatrudnionych (Angestellten). Dla bibliotekarstwa znaczenie posiadają dwie ostatnie grupy. Pomiedzy urzędnikami a zatrudnionymi istnieją różnice, które składają się w sumie na uprzywilejowaną pozycję tych pierwszych². Zgodnie z tradycją sięgającą początków XIX w. stan urzędniczy tworzy wielostopniowy układ wewnętrzny, określany w języku prawa jako kariery (Laufbahnen). Wyznaczają go cztery poziomy: 1) służba wyższa (Höher Dienst), 2) służba podwyższona (Gehobener Dienst), 3) służba średnia (Mittlerer Dienst), 4) służba zwykła (Einfacher Dienst). Podział ten ma wartość tylko dla urzędników, chociaż w kategorii zatrudnionych w służbie publicznej także można wyróżnić cztery poziomy wg wykształcenia i wykonywanych czynności.

Ściśle związany z tym podziałem, jak również z ogólną organizacją bibliotekarstwa zachodnioniemieckiego, jest system oświaty. Istnieje określony związek pomiędzy poziomami kształcenia, a rodzajem służby, w której obręb można wejść po zaliczeniu określonego etapu kształcenia.

Na tym tle zostaną przedstawione kolejne poziomy kształcenia służby bibliotecznej w bibliotekach naukowych i publicznych. Przyczyną tego jest — tradycyjny już — dwutorowy rozwój bibliotekarstwa niemieckiego.

WYŻSZA SŁUŻBA BIBLIOTECZNA DLA BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Wyższa służba biblioteczna stanowi w większości krajów związkowych najwyższą kategorię zawodową pracowników bibliotek naukowych; w Nadrenii Płn.-Westfalii i Berlinie Zach. — również bibliotek publicznych.

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej „Kształcenie i doksztalcenie bibliotekarzy i dokumentalistów w RFN i NRD. Analiza porównawcza” napisanej w ramach seminarium magisterskiego prowadzonego w r. ak. 1985/1986 przez doc. dra hab. Jerzego Ratajewskiego w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego.

² Stanowi o nich m.in. stała płaca i wypowiedzanie pracy po ustawowym uzasadnieniu. H. Kirchner, *Bibliotheks- und Dokumentationsrecht*. Wiesbaden 1981 s. 243.

Minimalnym warunkiem podjęcia nauki jest ukończenie uniwersytetu lub politechniki, maksymalnym — promocja. Proces kształcenia trwa 2 lata i jest podzielony na roczne bloki: praktyczny i teoretyczny. Pierwszy rok kształcenia zajmuje praktyka odbywana w bibliotekach szkoleniowych, którymi z reguły są biblioteki naukowe. W Bawarii, Bremie, Dolnej Saksonii i Nadrenii Płn.-Westfalii praktyka dzieli się na 10-miesięczną dużą praktykę w bibliotece naukowej i 2-miesięczną małą praktykę w bibliotece publicznej. Blok teoretyczny jest realizowany w 3 placówkach: Szkole Bibliotekarskiej we Frankfurcie n/Menem, Wyższej Szkole Zawodowej Bibliotekarstwa i Dokumentacji w Kolonii, Bawarskiej Szkole Bibliotekarskiej w Monachium. Przedmiotem kształcenia teoretycznego są zagadnienia biblioteczne, księgoznawcze i informacyjne. Brak jednolitego programu utrudnia sumaryczne przedstawienie treści nauczania. Wspólne są następujące przedmioty: historia i współczesne bibliotekarstwo; gromadzenie zbiorów, opracowanie zbiorów i ich udostępnianie; nauka o pracy w bibliotece; budownictwo i technika biblioteczna; nauka o książce i środkach przekazu; bibliografia, informacja i dokumentacja; elektroniczne przetwarzanie danych; nauka o prawie i administracji³.

Okres kształcenia jest jednocześnie okresem służby przygotowawczej, jej uczestnicy otrzymują miano urzędników do odwołania (Beamte auf Widerruf). Przez zaliczenie egzaminów końcowych zdobywają tytuł zawodowy asesora bibliotecznego (Bibliotheksasesor), który uprawnia do wejścia w szeregi służby urzędniczej lub — w wypadku braku takiej posady — otrzymania pracy jako zatrudniony. Wyższa służba biblioteczna obejmuje głównie specjalistów dziedzinowych. Osiągnięte kwalifikacje zawodowe predestynują ich do zajmowania stanowisk dyrektorów, kierowników działów, referentów fachowych oraz pracowników naukowych. Ukończenie nauki nie gwarantuje automatycznie uzyskania miejsca pracy; środek zaradczy stanowi ustalanie liczby chętnych, wg rzeczywistych potrzeb.

PODWYŻSZONA SŁUŻBA BIBLIOTECZNA DLA BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Podwyższona służba biblioteczna w bibliotekach naukowych jest najliczniejszą grupą zawodową. Pierwsze placówki kształcenia zaczęły powstawać pod koniec lat 40-tych. Ich właściwy rozwój przypada jednak na lata 70-te, kiedy to nastąpiła reorganizacja strukturalna: włączenie w obręb wyższych szkół zawodowych jako samodzielne placówki lub ich wydziały. Obecnie istnieje 8 ośrodków kształcenia na tym poziomie. Warunkiem przyjęcia na studia jest posiadanie matury ogólnokształcącej, niekiedy także zawodowej. W większości ośrodków wymagana jest znajomość 2 języków obcych, w szczególności języka angielskiego. Łączny czas kształcenia w poszczególnych placówkach jest zbliżony do siebie i wynosi 3-3,5 roku. Stosunek kształcenia praktycznego do teoretycznego nie jest jednakowy w poszczególnych ośrodkach: od równorzędnej liczby zajęć teoretycznych i praktycznych do blisko czterokrotnej przewagi zajęć teoretycznych.

Następstwo poszczególnych bloków, jakkolwiek również bardzo niejednolite w skali ogólnej, da się sprowadzić do dwóch zasadniczych modeli:

- teoria — praktyka — teoria: układ ten występuje w większości placówek, przy czym relacje czasowe pomiędzy poszczególnymi odcinkami są bardzo różne,
- praktyka — teoria.

Specyfiką części placówek kształcenia jest integracja bibliotecznych i dokumentacyjnych toków nauczania realizowana w czterech wymiarach: programowym, organizacyjnym, techniczno-operacyjnym i personalnym⁴. Decyzję o wyborze kierunku kształcenia podejmują kandydaci przed przystąpieniem do niego. W Stuttgarcie np. wybór poprzedza 1-miesięczna praktyka. W szkole w Hamburgu, gdzie kształcą się jednocześnie bibliotekarzy dla podwyższonej służby w bibliotekach naukowych i publicznych, po 3 semestrach wspólnej nauki studenci wybierają główny kierunek dalszego szkolenia.

³ W. Gaus: *Berufe im Archiv-, Bibliotheks-, Informations- und Dokumentationswesen. Ein Wegweiser zur Ausbildung*. Heidelberg 1986 s. 35.

⁴ T. Rieken: *Integrierte Ausbildung im Bereich Bibliothek, Information, Dokumentation (BID)*. Berlin 1985 s. 20.

Różnorodność rozwiązań strukturalnych w poszczególnych szkołach znalazła swój wyraz w programach. Najbardziej charakterystyczne i wspólne treści nauczania to: gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie zbiorów, nauka o pracy w bibliotece, budownictwo i urządzenia biblioteczne, informacja i dokumentacja, nauka o książce i środkach przekazu, naukoznawstwo, prawoznawstwo i nauka o administracji, elektroniczne przetwarzanie danych, historia pisma, książki i bibliotek, języki obce⁵. Oferta nauczania obejmuje przedmioty: obowiązkowe, obowiązkowe do wyboru i fakultatywne. Absolwentom przysługuje tytuł zawodowy bibliotekarz dyplomowany.

Od kilku lat panuje stagnacja, a nawet regres na rynku pracy, jeżeli chodzi o stanowiska dla bibliotekarzy dyplomowanych.

ŚLUŻBA BIBLIOTECZNA DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Śłużba biblioteczna w bibliotekach⁶ publicznych stanowi poza Nadrenią Północną-Westfalią, najwyższą kategorię pracowników zatrudnionych w tej gałęzi bibliotekarstwa⁶. Kształcenie jej adeptów w RFN ma blisko 40-letnią tradycję. Najbardziej dynamiczny okres rozwoju placówek kształcenia przypada jednak na lata 70-te i 80-te, kiedy to nastąpiło przekształcenie szkół bibliotekarskich w instytuty ze statusem wyższych szkół zawodowych. Obecnie nauczanie odbywa się w 5 szkołach (Hamburg, Kolonia, Stuttgart, Bonn, Berlin Zach.). Warunki przyjęcia, tok kształcenia oraz egzaminy końcowe regulują regulaminy poszczególnych szkół.

Warunki przyjęcia do bibliotecznego studium ulegały w ostatnim czasie kilkakrotnym zmianom, w szczególności żądany poziom wykształcenia kandydatów: w 1986 r. warunkiem wstępu była matura ogólnokształcąca, w większości szkół — także matura zawodowa. Czas kształcenia w przeważającej części ośrodków wynosi obecnie 6 semestrów, tj. 3 lata. W kształceniu przeważa wszędzie blok teoretyczny trwający 6 semestrów. Większą niejednorodność pod względem czasu i organizacji przedstawia blok praktyczny. Trwa on od 12 tygodni do 8 miesięcy. Poza Hamburgiem z zasady praktykę przeprowadza się w pierwszej części studium, w przerwach międzysemestralnych; jedynie w Hamburgu 6-miesięczny semestr praktyki odbywa się między semestrami teorii, a 2 miesiące w formie dni praktyk podczas zajęć teoretycznych. Różnice występują również, jeśli chodzi o miejsce praktyki: tylko w bibliotekach publicznych lub także naukowych.

Uprawnienia do swobodnego kształtowania przez wyższe szkoły zawodowe treści kształcenia znajdują swój wyraz w różnorodności programów. Możliwe jest jednak uchwycenie wspólnych dla wszystkich ośrodków przedmiotów nauczania; są to: gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów, bibliografia i służba informacyjna, nauka o książce i innych wydawnictwach, dokumentacja, administrowanie biblioteką, polityka biblioteczna i socjologia biblioteki, historia książki i biblioteki, automatyczne przetwarzanie danych⁷.

Studia kończą się pracą dyplomową. Jej pozytywna obrona oznacza uzyskanie tytułu bibliotekarza dyplomowanego. Głównym obszarem jego pracy jest biblioteka publiczna, aczkolwiek może on znaleźć pracę również w bibliotekach kościelnych, zakładowych, a nawet naukowych — wszędzie jednak wyłącznie jako zatrudniony.

ŚREDNIA ŚLUŻBA BIBLIOTECZNA DLA BIBLIOTEK NAUKOWYCH I PUBLICZNYCH

Wprowadzenie nowej kategorii zawodowej (co miało miejsce w l. 1966-1973) było podyktowane koniecznością odciążenia podwyższonej służby od prostych prac przez fachowo wykształcone kadry. W przeciągu następnego 10-lecia kształcenie średniej służby bibliotecznej rozprzestrze-

⁵ Zob. przypis 3.

⁶ W literaturze zachodniemieckiej używa się również określeń: podwyższona służba dla bibliotek publicznych oraz bibliotekarz dyplomowany w bibliotekach publicznych.

⁷ W. Gaus: *Berufe in...* s. 32.

niło się na obszar prawie całej RFN, co w dużej mierze było zasługą KMK i opracowanych przez nią wytycznych. W większości krajów związkowych średnia służba biblioteczna występuje wyłącznie w bibliotekach naukowych.

Trudno mówić o jednolitości kształcenia w skali RFN. Jedynym wymogiem respektowanym we wszystkich krajach związkowych jest żądany poziom wykształcenia: ukończenie szkoły realnej lub szkoły głównej wspartej 2-letnim kształceniem zawodowym, najchętniej w zawodzie księgarza, drukarza lub asystenta w bibliotekach. Przedmiotami nauki teoretycznej są: gromadzenie i użytkowanie zbiorów, wiedza o katalogach, katalogowanie alfabetyczne, bibliografia, technika biblioteczna, podstawy automatycznego przetwarzania danych, podstawy nauki o książce i bibliotece. Kształcenie teoretyczne odbywa się w wyższych szkołach zawodowych, w szkołach bibliotekarskich lub w jednej z bibliotek szkoleniowych.

Proces kształcenia zamyka egzamin zawodowy. Jego pozytywne złożenie umożliwia zdobycie tytułu asystenta bibliotecznego (Bibliotheksassistent). Dwuletni okres nauki nosi miano służby przygotowawczej, w trakcie której uczący się są nazywani urzędnikami do odwołania. Stosunek urzędniczy zostaje rozwiązany wraz z ukończeniem nauki, jednakże może być ponownie nawiązany wraz z zatrudnieniem absolwenta w bibliotece.

ASYSTENT W BIBLIOTEKACH

Początki kształcenia opisywanej grupy zawodowej sięgają lat 60-tych. Początkowe nieskoordynowane działania, pozbawione państwowej atestacji, uregulowało uchwalone przez rząd federalny w 1975 r. rozporządzenie, na mocy którego asystent w bibliotekach został uznany za zawód szkoleniowy i tym samym wpleciony w system oświaty RFN⁸. Formy kształcenia uwzględniają raczej potrzeby bibliotek publicznych.

W 1986 r. kształcenie tej grupy zawodowej odbywało się w 6 krajach związkowych (Brema, Dolna Saksonia, Hesja, Nadrenia-Palatynat, Nadrenia Północno-Zachodnia, Nadrenia Północno-Wschodnia). Regulaminy kształcenia w poszczególnych ośrodkach są zbieżne. Przyjmowani są absolwenci szkoły realnej względnie szkoły głównej, ale również osoby z maturą zawodową lub ogólnokształcącą⁹.

Czas kształcenia wynosi 2 lata. Nauka dzieli się na część fachowo-praktyczną i fachowo-teoretyczną w różnych proporcjach zależnie od przepisów federalnych. Próbą ujednoczenia jest ramowy układ federalny z 1984 r., który postuluje przeznaczenie na realizację całego programu 560 godz. Przy uwzględnieniu 6-godzinnego dnia nauki blok teorii trwałby 5 miesięcy, a blok praktyki 6 miesięcy¹⁰. Nie wiadomo jednak, czy ten plan wszedł w życie. Szkolenie praktyczne odbywa się w bibliotece, natomiast zajęcia teoretyczne w szkole zawodowej. Program nauczania obejmuje następujące zagadnienia: ogólna służba administracyjna, podstawy bibliotekarstwa, informacji i systemu oświatowego, użytkowanie zbiorów, dostęp do zbiorów i ich opracowanie, prace katalogowe, zbiory i ich kontrola, służba informacyjna i wypożyczanie. Zdanie końcowego egzaminu daje tytuł asystenta w bibliotekach. Asystent może pracować wyłącznie jako zatrudniony. Roczny przyrost asystentów wynosi obecnie 250 osób.

Przegląd powyższy pokazuje ogólnie najbardziej typowe formy kształcenia bibliotekarzy. Według zachodniemieckiego rozumienia zawodu, nie można wliczyć do tego przeglądu kształcenia pracowników książki na poziomie uniwersyteckim. Także kształcenie bibliotekarzy muzycznych zasługuje na osobne omówienie jako specyficzna forma doksztalcenia zawodowego.

Zdzisław Gębołyś

Maszynopis wpłynął do Redakcji 30 listopada 1988.

⁸ H. Kirchner: *Bibliotheks- und...* s. 282.

⁹ W. Hirsch, G. Röttcher: *Assistent an Bibliotheken*, Bielefeld 1984 s. 9.

¹⁰ K.-H. Finschpach: *Zehn Jahre Assistentenausbildung*. „*Buch und Bibliothek*” 1985 Jg 37 z. 10 s. 778.

NOWE POLSKIE NORMY TERMINOLOGICZNE Z ZAKRESU
BIBLIOTEKARSTWA I BIBLIOGRAFII

Od dnia 1.7.1989 r. obowiązują dwie nowe normy: PN-88/N-01224 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Opracowywanie zbiorów informacji o dokumentach. Terminologia* oraz PN-88/N-01225 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Rodzaje i części składowe bibliografii. Terminologia*. Wymienione normy należą do grupy 4 norm terminologicznych dotyczących bibliotekarstwa i bibliografii, dwie dalsze normy to: „Działalność biblioteczna” oraz „Typologia dokumentów”.

Omawiany zespół norm, mieszczący się w szeroko rozumianej dziedzinie informacji naukowej, jest opracowywany w Bibliotece Narodowej zgodnie z podziałem prac normalizacyjnych w zakresie informacji naukowej między BN a Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej. W Instytucie INTE powstała opublikowana już norma PN-87/N-09127 *Informacja naukowa. Zagadnienia organizacyjne i prawne. Terminologia*. Tam też trwają prace nad projektem normy dotyczącej języków informacyjno-wyszukiwawczych, w której znajdują się terminy związane z rzeczowym opracowaniem dokumentów.

W PN-88/N-01224 znormalizowano 52 podstawowe terminy wspólne dla bibliotekarstwa i bibliografii, a związane z opracowywaniem wszelkich zbiorów informacji o dokumentach (np. katalogów bibliotecznych i spisów bibliograficznych). Są to terminy dotyczące: opisu bibliograficznego i jego elementów, hasła i jego rodzajów, konwersji pisma, zakresu, zasięgu oraz układów zbiorów informacji o dokumentach. W normie tej nie podano terminów określających źródła danych do opisu bibliograficznego dokumentów (np. karta tytułowa, główna strona tytułowa); terminy te zostały lub zostaną znormalizowane w normach dotyczących kompozycji wydawniczej i/lub opisu bibliograficznego poszczególnych typów dokumentów.

W PN-88/N-01225 znormalizowano 39 terminów dotyczących rodzajów bibliografii oraz 24 terminy dotyczące części składowych bibliografii, takich jak: abstrakty, adnotacje, indeksy. W normie tej podano typologię spisów (zbiorów) bibliograficznych, gdyż ze względu na wielkość przyjmowanych kryteriów podziału niemożliwe jest zbudowanie prawidłowej, tj. rozłącznej, klasyfikacji bibliografii.

Planowana grupa norm z założenia nie obejmuje całości terminologii z zakresu bibliotekarstwa i bibliografii. Dobór terminów uwarunkowany był różnymi czynnikami. Zgodnie z przepisami dotyczącymi opracowywania norm terminologicznych zrezygnowano z definiowania tzw. nazw ogólnotechnicznych, znanych z języka ogólnego (np. ilustracja, tekst) a także związków wyrazowych o charakterze terminów, których znaczenie jest sumą znaczeń poszczególnych składników (np. biblioteka szkolna, tytuł skrócony). Nie uwzględniono także terminów przestarzałych (np. utwór i fragment, stosowanych dawniej dla niesamoistnych wydawniczo jednostek opisu bibliograficznego, lub nie używanego już dzisiaj terminu bibliografia rozumowana). W pojedynczych przypadkach zrezygnowano z normalizowania terminów o chwiejnym, nie dającym się sprecyzować znaczeniu (np. katalog główny, katalog pomocniczy), jak i nie mających jeszcze utrwalonego, ściśle określonego znaczenia (np. tracing).

W omawianych normach starano się nie tylko wykorzystać współczesny stan badań nad terminologią z tego zakresu, ale również uwzględnić zmiany w terminologii spowodowane przyjmowaniem międzynarodowych przepisów, np. międzynarodowego znormalizowanego opisu bibliograficznego (ISBD). W wielu przypadkach normy te mogą służyć jako najbardziej aktualne źródło terminologiczne.

Oprócz terminów i ich definicji w normach podano odpowiedniki znormalizowanych terminów w języku angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim, przejęte z różnych źródeł. Terminy w języku angielskim i francuskim ustalone na podstawie normy ISO 5127 *Documentation and information — Vocabulary*, oraz w języku rosyjskim dobrane z normy GOST 7.0-84 *Bibliografičeskaja dejatel'nost'. Osnovnye terminy i opredelenija*, wyróżniono gwiazdką sygnalizującą pełną zgodność znaczeniową odpowiedników.

Sprzedaż norm odręczną i wysyłkową na zamówienie pisemne, telefoniczne i teleksowe prowadzi Centralna Księgarnia Norm, ul. Sienna 63, 00-820 Warszawa; tel. 20-79-27; teleks 812374.

WYKAZ TERMINÓW ZNORMALIZOWANYCH w PN-88/N-01224 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Opracowywanie zbiorów informacji o dokumentach. Terminologia*

ADRES WYDAWNICZY
CYTATA WYDAWNICZA
DODATEK DO TYTUŁU
DOPOWIEDZENIE
ELEMENT (OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO)
FORMAT
HASŁO

hasło autorskie	tytuł kluczowy
hasło korporatywne	tytuł uboczny
hasło osobowe	tytuł równoległy
hasło rzeczowe	tytuł ujednoczony
hasło tytułowe	tytuł właściwy
instytucja sprawcza	układ (zbioru informacji o dokumentach)
jednostka (opisu bibliograficznego)	układ alfabetyczny
konwersja pisma	układ działowy
latynizacja	układ krzyżowy
miejsce wydania	układ przedmiotowy
nadtytuł	układ rzeczowy
odsylacz	układ systematyczny
opis bibliograficzny	wydawca
opis fizyczny	zakres (zbioru informacji o dokumentach)
oznaczenie odpowiedzialności	zasięg (zbioru informacji o dokumentach)
podtytuł	zasięg autorski
pozycja (zbioru informacji o dokumentach)	zasięg chronologiczny piśmienniczy
strefa (opisu bibliograficznego)	zasięg chronologiczny wydawniczy
transkrypcja	zasięg językowy
transliteracja	zasięg piśmienniczy
tytuł	zasięg terytorialny
tytuł formalny	zasięg wydawniczy

WYKAZ TERMINÓW ZNORMALIZOWANYCH w PN-88/N-01225 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Rodzaje i części składowe bibliografii. Terminologia*

abstrakt	bibliografia osobowa przedmiotowa
abstrakt deskryptorowy	bibliografia powszechna
abstrakt omawiający	bibliografia prospektywna
abstrakt wskazujący	bibliografia regionalna
adnotacja	bibliografia selekcyjna
adnotacja księgoznawcza	bibliografia specjalna
adnotacja wyjaśniająca	bibliografia terytorialna podmiotowa
adnotacja zalecająca	bibliografia terytorialna przedmiotowa
adnotacja zawartościowa	bibliografia uniwersalna
bibliografia	bibliografia wyborowa
bibliografia abstraktowa	bibliografia zalecająca
bibliografia adnotowana	bibliografia załącznikowa
bibliografia bibliografii	biobibliografia
bibliografia bieżąca	current contents
bibliografia dziedzinowa	indeks (do bibliografii)
bibliografia kompletna	indeks alfabetyczny
bibliografia krajoznawcza	indeks autorski
bibliografia księgarska	indeks chronologiczny
bibliografia międzynarodowa	indeks cytowań
bibliografia narodowa	indeks działowy
bibliografia narodowa bieżąca	indeks geograficzny
bibliografia ogólna	indeks krzyżowy
bibliografia osobowa podmiotowa	indeks osobowy

indeks przedmiotowy
indeks systematyczny
indeks topograficzny
indeks tytułowy
informacja ekspresowa
katalog składowy
katalog wydawniczy
katalog wzorcowy
komasacja (bibliograficzna)

komulacja (bibliograficzna)
omówienie (bibliograficzne)
przegląd dokumentacyjny
streszczenie autorskie
wkładka dokumentacyjna
zapis indeksowy
zestawienie tematyczne
zrąb główny (bibliografii)

Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej BN

Maszynopis wpłynął do Redakcji 13 grudnia 1988.

54 KONFERENCJA OGÓLNA IFLA
(Sydney, 27 sierpnia — 3 września 1988)

Jeśli spojrzeć na wykaz konferencji IFLA organizowanych od momentu jej powstania w 1927 r., można stwierdzić, że przez długi okres miejscem ich posiedzeń były miasta europejskie (w dwóch przypadkach amerykańskie), a więc odbywały się tam, gdzie praktyka i tradycja biblioteczna były najsilniejsze i gdzie chęć zwołania takich konferencji wyrażały krajowe stowarzyszenia bibliotekarzy. Od 1980 r. sytuacja ta uległa zmianie. W tym właśnie roku konferencja odbyła się w Manili, w 1982 r. w Montrealu, w 1984 r. w Nairobi, w 1986 r. w Tokio, a w 1988 r. w Sydney. Świadczyć to może nie tylko o wzroście zainteresowania bibliotekarstwem na całym świecie, ale również o uniwersalnym jego rozwoju i roli we współczesnym świecie. Odbycie Konferencji IFLA w Australii miało jeszcze inny, dodatkowy aspekt. W 1988 r. Australia obchodziła 200-lecie zapoczątkowania europejskiego osadnictwa, a Konferencja IFLA była jedną z imprez organizowanych dla uczczenia tej rocznicy.

Konferencje IFLA z reguły odbywały się jako samodzielne zjazdy, bez powiązań z krajowymi konferencjami bibliotecznymi. W tym roku wszakże było inaczej. 54 Konferencja IFLA odbyła się równocześnie z okresową konferencją LAA (Library Association of Australia) obchodzącą 50-lecie powstania. Uczestnicy Konferencji IFLA mogli brać udział w posiedzeniach konferencji LAA i odwrotnie. Był to eksperyment, moim zdaniem udany, chociaż spotkałem się z odmiennym zdaniem. Konferencje te odbyły się pod hasłem „Żyć wspólnie” z tym, że LAA dodała uzupełnienie: „Ludzie, przekonania, władza” a IFLA — „Ludzie, biblioteki, informacja”.

Przed omówieniem samej Konferencji parę słów o Australii i jej bibliotekach. Australia jest krajem-kontynentem, krajem pięknym, o dużych kontrastach, z pustyniami i ośnieżonymi górami, lasami tropikalnymi i łagodnymi rejonami pól uprawnych i łąk, pełnych pasących się owiec. Kraj ten zamieszkały przez niespełna 16 mln mieszkańców na 7,7 mln km² stanowi obszar olbrzymich dystansów stwarzających problemy dla działalności bibliotecznej i informacyjnej, ale również motywację dla wprowadzania nowoczesnych rozwiązań. Telekomunikacji australijskiej może pozazdrościć niejedno państwo europejskie. Stworzyła ona możliwość łatwego dzielenia się zasobami informacyjnymi na tym kontynencie.

Jedna czwarta ludności to emigranci, praktycznie z całego świata; również jedna czwarta mieszkańców to młodzież w wieku szkolnym.

A teraz parę słów o bibliotekach w Australii i o australijskiej polityce informacyjnej. Australia jako członek Wspólnoty Brytyjskiej pozostaje pod silnym wpływem tradycji bibliotekarstwa brytyjskiego, uzupełnianych obecnie osiągnięciami techniki amerykańskiej i japońskiej. Centralną rolę w systemie bibliotekarstwa australijskiego odgrywa Biblioteka Narodowa, powstała w 1960 r. w stolicy kraju Canberze, usytuowana we wspaniałym, nowoczesnym budynku oddanym do użytku w 1968 r. Jest ona nie tylko księżnicą australianów, ale również krajowym centrum bibliograficznym, przekształconym w 1980 r. w Centrum Australijskiej Sieci Bibliograficznej (Australian Bibliographic Network — ABN) dającym dostęp online do katalogów i zbiorów dla całej społeczności bibliotecznej tego kraju. Biblioteki będące węzłami sieci ABN dostarczają również materiały do krajowej bibliograficznej bazy danych. W 1987 r. sieć ta obejmowała 877 uczestników, z których bez mała 300 współpracowało aktywnie w tworzeniu bazy danych.

Poza Biblioteką Narodową działają w Australii biblioteki stanowe zapewniające informację

skierowującą, a jednocześnie gromadzące zbiory o wartości historycznej dla danego stanu. Uczestnicy Konferencji IFLA mieli możliwość zwiedzenia takiej biblioteki w Sydney (The State Library of New South Wales) powstałej w 1869 r.

Następną grupę bibliotek australijskich tworzą biblioteki publiczne bardzo liczne i dostępne dla wszystkich obywateli, lecz podobnie jak w innych krajach borykające się z trudnościami finansowymi.

Biblioteki uniwersyteckie stanowią bardzo silną grupę bibliotek australijskich. Służą one zarówno wyższym uczelniom, jak i college'om oraz tzw. TAFE (Colleges of Technical and Further Education), których jest w Australii ponad 200. Biblioteki te są z reguły wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt i niczym nie odbiegają od przodujących bibliotek europejskich czy amerykańskich. Studenci zamieszczeni korzystają np. z urządzeń telekonferencyjnych i łącz komputerowych.

Biblioteki naukowe i techniczne, których w Australii jest ok. 1500, służą głównie przemysłowi prywatnemu i państwowemu. Zaspokajają one z reguły potrzeby wewnętrzne swych jednostek macierzystych, podobnie jak to ma miejsce w innych krajach. Są one dobrze wyposażone zarówno w zbiory, jak i mikrokomputery pozwalające na bezpośrednie dojście do obcych i własnych baz danych.

Biblioteki szkolne występują w szkołach powszechnych i średnich, a ich działalność i zakres funkcji określane są przez władze szkolne i komunalne, gdyż niekiedy służą one również szerszej publiczności, szczególnie w małych miejscowościach. Nierzadko biblioteki te korzystają z nowoczesnej techniki informacyjnej i dostępu do baz danych, takich jak np. ASCIS (Australian School Cataloguing Information Service).

W Australii nie obowiązuje ogólnokrajowa polityka informacyjna. Istnieją za to „polityki stanowe” jak i pragmatyczne porozumienia czy konsorcja, głównie w zakresie powoływania i funkcjonowania sieci bibliotecznych i informacyjnych. Przykładami takich sieci, mających głównie na celu dzielenie się zasobami informacyjnymi i bibliotecznymi, mogą być CAVAL (Cooperative Action bo Victorian Academic Libraries) czy OLC (Office of Library Cooperation) lub MATLAS (Melbourne Allied Tertiary Libraries Automated System).

Wreszcie parę uwag o australijskim bibliotecznym ruchu zawodowym. Wspomniane na wstępie LAA ma już za sobą 50-letnią przeszłość. Skupia ono w swych szeregach 7500 członków zgrupowanych w ponad 100 oddziałach. Innym stowarzyszeniem jest AACOBS (Australian Advisory Council of Bibliographical Services) zrzeszająca biblioteki, archiwa i służby informacyjne; spełnia ona głównie funkcje promocyjne oraz jest swego rodzaju profesjonalnym lobby. Wspomnieć też trzeba o ALIC (Australian Libraries and Information Council) złączoną z dyrektorów głównych bibliotek i archiwów kraju i pełniącą rolę doradczą dla Rady Ministrów Kultury.

Konferencja LAA/IFLA obradowała na terenie Uniwersytetu New South Wales w Sydney. Był to duży campus z licznymi audytoriami i salami wykładowymi, w których obradowano na sesjach plenarnych, w komisjach i w sekcjach. W obradach Konferencji wzięło udział ponad 1600 uczestników z 56 państw i licznych organizacji międzynarodowych. Najliczniej byli reprezentowani bibliotekarze australijscy. Duże były delegacje ze Stanów Zjednoczonych, państw zachodnioeuropejskich i Japonii. Z Polski spotkałem Franciszka Czajkowskiego (przyjechał na własny koszt i dzięki zagranicznej pomocy koleżeńskej).

Przejdźmy do samej konferencji. Konferencja LAA, poza sesją plenarną poświęconą głównemu tematowi „Ludzie, przekonania, władza”, objęła swym zakresem szereg tematów nurtujących australijskich bibliotekarzy, które można by zgrupować następująco:

- Technika informacyjna — poruszono tu takie zagadnienia, jak: „informacjonalizacja” społeczeństwa (jak nowa technika może przynieść maksimum korzyści dla użytkownika); elektroniczne wydawnictwa i ich zalety dla pracy bibliotecznej i informacyjnej; elektroniczne zamawianie i jego udział w zarządzaniu biblioteką; zarządzanie zbiorami elektronicznymi; zdalny dostęp; sieci informacyjne; wpływ nowych środków przechowywania informacji (jak CD-ROM — Compact Disc-Read Only Memory) na przyszłość bibliotek; efektywne użytkowanie mikrokomputerów; korzyści płynące z nowej techniki telekomunikacyjnej.
- Szkolenie i kształcenie, status zawodu — w tej grupie zagadnień poruszono sprawy od naj-

bardziej ogólnych i przyszłościowych, jak wychowanie w wieku informacji, rozwój zawodu bibliotekarza — do spraw bardziej szczegółowych, jak zdolność informowania, doświadczenia zagraniczne w kształceniu bibliotekarzy, czy konkretne programy nauczania. Sprawą, której również poświęcono sporo uwagi była ranga zawodu i jego status społeczny.

— Zarządzanie i marketing — występowały często, i to w różnych ujęciach, w programie konferencji. Tu również poruszane były zagadnienia należące do ogólnej teorii i praktyki marketingu i zarządzania, jak: wpływ marketingu na innowację, planowanie strategiczne i doskonalenie zarządzania, „mentalność” planowania — ale i sprawy bardziej konkretne, związane z projektowaniem budżetu biblioteki i kosztami działalności bibliotecznej.

Wśród innych zagadnień omawianych na konferencji wymienić należy sprawy użytkowników, zagadnienia związane z działalnością i przyszłością stowarzyszenia i wreszcie sprawy funkcji i metod działania bibliotek. Wszędzie w mniejszym lub większym stopniu wpleciony był główny wątek konferencji — ludzie, przekonania, władza.

Konferencja IFLA miała nieco inny charakter od konferencji LAA. Złożyły się na to zarówno sama struktura tej Federacji, jak i jej funkcje. Przypomnieć w tym miejscu należy, że działalność zawodowa IFLA idzie jak gdyby dwoma nurtami. Z jednej strony IFLA prowadzi cztery wyraźnie ukierunkowane programy węzłowe: Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna i Międzynarodowy MARC, Uniwersalna Dostępność Publikacji, Konserwacja i Ochrona Zbiorów, Uniwersalny Przepływ Danych i Telekomunikacja, a także piąty program zwany „misyjnym” — Postęp Bibliotekarstwa w Trzecim Świecie. Z drugiej strony IFLA ma 8 oddziałów, 32 sekcje i 10 okrągłych stołów będących forum spotkań międzynarodowych i dyskusji węższych grup zawodowych. Roczne konferencje IFLA są zatem miejscem dla podsumowania osiągnięć, wymiany poglądów i opracowania planów na przyszłość. Z rozległej tematyki szereg referatów i wystąpień wymagałoby podkreślenia. Nie sposób uczynić tego w całości, trzeba zatem dokonać pewnej selekcji, która może być subiektywnym spojrzeniem uczestnika.

A więc podkreśliłbym przede wszystkim pewien zwrot zainteresowań w dziedzinie konserwacji i ochrony zbiorów. Akcent kładzie się tu w tej chwili na przewidywanie katastrof i zapobieganie im oraz na techniki masowej konserwacji. Przyczyniła się do tego być może seria katastrof w różnych krajach, jak pożary bibliotek w Leningradzie czy Los Angeles, zalanie biblioteki publicznej w Vancouver i in. Niemały wpływ na to miały również rezultaty przeprowadzonej przez UNESCO/IFLA i ICA (International Council of Archives) inwentaryzacji stanu konserwacji i przechowywania zbiorów, w szczególności w krajach afrykańskich.

Druga grupa wystąpień budząca duże zainteresowanie to jak zwykle nowa technika i nowe metody pracy bibliotecznej. Bibliotekarze różnych państw przodujących w tej dziedzinie starają się, aby osiągnięcia techniki informacyjnej i międzynarodowe ustalenia nie ominęły świata bibliotecznego. Przykładem może tu być rozwój systemu zwanego „open system interconnection”, pozwalającego — przy stosowaniu różnego sprzętu i oprogramowania, lecz przy respektowaniu międzynarodowym norm i porozumień — wypełniać różne funkcje biblioteczne. Po raz pierwszy przedstawiono na Konferencji eksperyment elektronicznego wypożyczania międzybibliotecznego pomiędzy Biblioteką Brytyjską i Biblioteką Narodową w Kanadzie. Niemało też uwagi poświęciła Konferencja sprawom CD-ROM, i to nie tylko w aspekcie technicznym, lecz również w aspekcie przechowywania zbiorów.

Wśród referatów konferencyjnych nie można pominąć tematów związanych ze szkoleniem i kształceniem zawodowym. Szybkie zmiany występujące w pracy bibliotecznej, a także zmiany zwyczajów użytkowników, wymagają od bibliotekarzy ustawicznego szkolenia i odpowiedniego przygotowania młodych kadr. W wielu państwach troska o jakość kadry spoczywa głównie na stowarzyszeniach bibliotekarskich i stąd takie zainteresowanie wymianą doświadczeń i poglądów na ten temat.

Nie są to wszystkie rezultaty Konferencji IFLA. W programie widniały 202 imprezy (zebrania, dyskusje itp.), nie licząc imprez towarzyszących. Dwie wśród tych ostatnich wymagają pewnego omówienia. Pierwsza z nich to wystawa materiałów i sprzętu bibliotecznego. Ponad 100 wystawców z całego świata zjechało się do Sydney, aby zademonstrować swe najnowsze osiągnięcia z zakresu

wydawnictw, metod publikowania, komputerów, oprogramowania, elektronicznego zamawiania książek, mikrografii, reprografii, i wielu innych dziedzin. Wystawa ta była doskonałym uzupełnieniem toczących się debat, dającym uczestnikom możliwość skorzystania z praktycznych lekcji współczesnego bibliotekarstwa. Tu na pewno rodziły się plany na przyszłość, dojrzewały kierunki innowacji i udoskonaleń.

Druga impreza to wizyty do bibliotek w Sydney i w Canberze. Tam na miejscu uczestnicy mogli zapoznać się z przykładami australijskiej działalności bibliotecznej, wymienić uwagi, porównać metody i stwierdzić, że wiele problemów jest wspólnych, a wśród nich przede wszystkim sprawy środków finansowych. Można też było zauważyć, że australijskie bibliotekarstwo jest nowoczesnym polem pracy głównie dla młodych wykwalifikowanych ludzi, dumnych ze swego zawodu.

Adam Wysocki

Maszynopis wpłynął do Redakcji 15 grudnia 1988.

SESJA JUBILEUSZOWA BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W SOFII (Sofia, 8-9.6.1988)

W 1888 r. w Sofii utworzono Uniwersytet im. Klimenta Ochridzkiego, a z nim razem bibliotekę. Początek jej zbiorom dały dary dubletów bibliotek narodowych z Płowdiwu i Sofii. Zbiór ten wynoszący początkowo 2577 dzieł w 4242 wol. i 70 tytułów czasopism bułgarskich i obcych, powiększany był systematycznie dzięki staraniom władz uczelni i biblioteki, a także pracowników naukowych uniwersytetu. W 1912 r. księgozbiór biblioteki wynosił 80 000 wol. książek. Od 1925 r. biblioteka otrzymuje egzemplarz obowiązkowy wydawnictw ukazujących się w Bułgarii. W 1933 r. wzniesiono nowy gmach biblioteki. Twórcami jego byli architekci D. Całow i I. Wasilow. Biblioteka mieści się w nim do dziś, choć brakuje miejsca. W 1944 r. zbiory biblioteczne uczelni wynosiły już 350 000 wol. książek i 510 tytułów czasopism. W latach 50-tych wykształcił się scentralizowany system biblioteczny na Uniwersytecie Sofijskim. Obecnie tworzy go biblioteka główna z 25 bibliotekami-filiami znajdującymi się na wydziałach, w katedrach i w innych jednostkach organizacyjnych uczelni. W pełni scentralizowany zakup i opracowanie zbiorów prowadzi biblioteka główna. Wewnętrzną jej organizację tworzą następujące oddziały: gromadzenia, opracowania, udostępniania i informacji naukowej oraz oddziały metodyczny i bibliotek filialnych. Obok nich istnieje grupa naukowa zajmująca się pracą badawczą w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii i informacji naukowej dla potrzeb systemu uniwersyteckiego.

W jednolitym systemie biblioteczno-informacyjnym Bułgarii Biblioteka Uniwersytecka w Sofii pełni rolę biblioteki centralnej, koordynującej działalność bibliotek szkół wyższych podlegających Ministerstwu Oświaty.

W 1988 r. uczczono stulecie istnienia Uniwersytetu Sofijskiego i jego biblioteki. Z tej okazji odbyła się sesja naukowa pomyślana jako przegląd działalności bibliotek naukowych Bułgarii, a zwłaszcza bibliotek szkół wyższych, i ukazująca miejsce i rolę Biblioteki Uniwersyteckiej w Sofii w jednolitym systemie biblioteczno-informacyjnym kraju. Wygłoszone referaty zawierały informacje o dziejach i kierunkach działania Biblioteki, o badaniach w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Sofijskim. Kilka doniesień dotyczyło nowoczesnych technik stosowanych w działalności informacyjno-bibliotecznej.

W grupie referatów poświęconych Bibliotece jej dyrektor Stefan Konczew przedstawił ją jako model scentralizowanego systemu bibliotecznego — omówił jej rozwój na przestrzeni wieku i proces kształtowania się dzisiejszej organizacji bibliotek na uczelni. Uzupełnieniem i zarazem rozwinięciem istoty tego modelu był referat Marii Kapitanowej pt. „Rola Biblioteki Uniwersyteckiej w tworzeniu narodowego zasobu bibliotecznego”. Przedstawiono w nim sposób gromadzenia zbiorów w aspekcie historycznym, proces kształtowania się obecnego scentralizowanego systemu w skali uczelni, udział profesorów w tworzeniu księgozbioru i w doborze tematycznym piśmiennictwa dla bibliotek. W 1953 r. ustalono pierwszy tematyczny plan scentralizowanego gromadzenia zbiorów.

rów. Biblioteki filialne (instytutów i katedr) potraktowano jako biblioteki naukowe specjalistyczne. Opracowany i aktualizowany plan tematyczny ustala zakresy gromadzenia zbiorów dla biblioteki głównej i bibliotek filialnych, stanowiąc podstawę tworzenia jednego księgozbioru uczelni. W bibliotece głównej znajdują się dzieła ogólne, podręczniki, literatura o szkolnictwie wyższym, obcojęzyczne dysertacje, materiały dotyczące Uniwersytetu Sofijskiego, literatura z nauk humanistycznych i społecznych (filozofii, historii, filologii, prawa). Proporcje gromadzonej literatury kształtują się w ostatnich latach następująco: w bibliotece głównej ok. 30% i w bibliotekach filialnych 70%. Według zestawień z 1987 r. we wszystkich bibliotekach uczelni było ponad 1,4 mln tomów (z czego 0,9 mln książek, 0,5 mln wydawnictw ciągłych, 47 000 jednostek innych materiałów). Na księgozbiór biblioteki głównej przypadało 48% wol., a bibliotek filialnych 52% wol. Cechą charakterystyczną tego księgozbioru jest wysoki udział literatury obcojęzycznej, uzyskiwanej w znacznej mierze z rozwiniętej wymiany międzynarodowej (z 48 krajami, w tym 8 socjalistycznymi). Dzięki posiadanej literaturze obcojęzycznej Biblioteka zajmuje ważne miejsce w narodowym zasobie bibliotecznym. W referacie rozpatrywano także problem ściślejszej koordynacji gromadzenia zbiorów między Centralną Biblioteką Bułgarskiej Akademii Nauk a Uniwersytetem Sofijskim. Punktem wyjścia są badania czytelnictwa czasopism zagranicznych w tych dwóch bibliotekach. Wyniki badań pomogą w odpowiednim doborze gromadzonych tytułów czasopism. Istnieje już wspólna kartoteka obcojęzycznych wydawnictw periodycznych i seryjnych.

Problem tworzenia narodowego zasobu bibliotecznego, potrzeba ścisłej koordynacji gromadzenia zbiorów w bibliotekach naukowych i pogłębianie ich współpracy przewijał się w większości referatów. Ścisłym związkiem bibliotek Bułgarskiej Akademii Nauk z bibliotekami Uniwersytetu Sofijskiego był poświęcony referat Eleny Sawowej, dyrektora Centralnej Biblioteki BAN pt. „Integracja BAN i Uniwersytetu Sofijskiego w obsłudze nauki”. Niemal identyczna, filialna organizacja sieci tych bibliotek ze scentralizowanym gromadzeniem i opracowaniem, z uzupełniającymi się księgozbiorami oraz naukowym środowiskiem czytelnictwa, ułatwiają ścisłą współpracę.

Kilka referatów było poświęconych problemom potrzeb czytelnika i ich zaspokajania oraz przygotowania studentów do samodzielnego korzystania z zasobów biblioteki. Biblioteka Uniwersytecka w Sofii prowadzi zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów I roku i specjalistyczne kursy dla studentów III roku wszystkich wydziałów.

Próbnym określeniu miejsca bibliotek szkół wyższych (28 bibliotek z 6 mln zbiorów) w procesie nauczania poświęcony był referat dyrektora biblioteki Wyższego Instytutu Gospodarki Narodowej z Warny Anki Todorowej. Rozpatrywano w tym referacie czytelnictwo studenckie, znaczenie księgozbiorów bibliotecznycych w procesie nauczania i w samodzielnej pracy studenta w powiązaniu z programem studiów, potrzebami i stopniem przygotowania studenta do korzystania z bibliotek. Rozważano też, jaka powinna być organizacja biblioteki i kierunki jej działalności, aby dobrze mogła pełnić swoje funkcje informacyjne.

Psychologiczne problemy działalności informacyjnej przedstawiono w referacie dyrektora Wyższego Instytutu Chemiczno-Technologicznego w Burgas Kostadinki Murgowej. Pracownik informacji musi posiadać wiele cech: komunikatywność, profesjonalizm, pasję badawczą i umiejętności organizacyjne. Wraz z użytkownikiem współpracuje w 4 powtarzających się fazach: formułowaniu pytania, zbieraniu i selekcji informacji, opracowaniu odpowiedzi i jej praktycznemu wykorzystaniu. W procesie informacyjnym pomiędzy użytkownikiem a pracownikiem zachodzi wiele zjawisk psychologicznych, które winny być badane, a znajomość ich wykorzystywana w pracy tak, aby przygotować informację relewantną.

Referat Eleny Czuparowej z Biblioteki Narodowej pt. „O materialno-technicznej bazie bibliotek szkół wyższych” wskazywał na potrzebę badania powiązań i zależności funkcji i zadań biblioteki, wielkości i jakości jej zbiorów oraz wyposażenia technicznego z rozplanowaniem budynku. Stworzy to podstawy właściwego projektowania gmachów bibliotek i rozwiązań architektonicznych. Programy projektowania bibliotek powinny być oparte na wynikach konkretnych badań, m.in. demograficznych, socjologicznych, technologicznych.

W kilku referatach zajmowano się problemami komputeryzacji bibliotek. Teodor Teodorow z Centralnego Instytutu Naukowo-Technicznej Informacji (CINTI) przedstawił wykorzystanie

zautomatyzowanych informacyjnych baz danych przez użytkowników szkół wyższych. CINTI udostępnia 25 baz danych. Wiele bibliotek, m.in. Biblioteka Uniwersytecka, ma do nich dostęp poprzez własne terminale. Szkoły wyższe są głównymi użytkownikami tych baz i dlatego należy szybko wprowadzać w nich technikę mikrokomputerową, nowe technologie informacyjne, dążyć do tworzenia własnych baz danych, a także rozszerzać i unowocześniać przygotowanie studentów do ich wykorzystywania.

W referacie Stanki Cenowej pt. „Automatyzacja biblioteczno-informacyjnej działalności w ośrodku informacyjnym Biblioteki Wyższego Instytutu Ekonomicznego” przedstawiono własny system informacyjny o posiadanym księgozbiorze — POISK (na IBM 4331) oraz system „Zautomatyzowana kontrola księgozbioru bibliotecznego”, pozwalający na tworzenie następujących dokumentów: sumarycznego wykazu wydawnictw, księgi inwentarzowej, informacji o zrealizowanych zamówieniach na nowe wydawnictwa, wykazów nabytków, kart katalogowych, wykazu braków i informacji o zbiorze bibliotecznym wg języka, rodzaju wydania i tematyki.

O problemach bibliotek uniwersyteckich Berlina, Budapesztu, Bukaresztu, Moskwy, Salonik i Warszawy mówili ich przedstawiciele. Mówiono o: perspektywach rozwoju Biblioteki Uniwersyteckiej w Moskwie oraz wpływie pieriestrojki na pracę bibliotek (Wiaczesław Mosjagin), działalności informacyjnej bibliotek uniwersyteckich w NRD (Waltraud Irmscher), rozwoju biblioteki uniwersyteckiej w Salonikach (D. Dimitriou), działalności dokumentacyjnej bibliotek rumuńskich (Marija Negraru), miejscu bibliotek uniwersyteckich wśród węgierskich bibliotek naukowych (Miklosz Marot) oraz problemach automatyzacji procesów bibliotecznych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (Jadwiga Krajewska).

Program Sesji nie przewidywał dyskusji; odbywała się ona w kuluarach — przewijały się w niej tematy modernizacji bibliotek, związanych z tym trudności, niedostatków lokalowych, finansowych i personalnych.

Sesji towarzyszyła wystawa obrazująca rozwój księgozbioru Biblioteki. Zaprezentowany przegląd bibliotekarstwa naukowego Bułgarii okazał się wysoce interesującą i pożyteczną formą uczczenia 100-lecia Biblioteki Uniwersyteckiej w Sofii.

Jadwiga Krajewska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 27 września 1988.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1989 2
PL ISSN 0033-202X

KATALOG RĘKOPISÓW

Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce. Oprac. Danuta K a m o l o w a przy współudz. Krystyny M u s z y ń s k i e j (zbiory kościelne). Warszawa: Biblioteka Narodowa 1988, 492 s.

Trzy typy instytucji gromadzą, opracowują i udostępniają tzw. dokumenty pierwotne (w naukach historycznych mówi się tu o źródłach) stanowiące podstawę badawczą dla większości nauk społecznych: archiwa, biblioteki i muzea. Toteż czytelnicy mogą mieć słuszne pretensje, że omawiane kompendium pomija jedną z tych instytucji, a mianowicie archiwum. I nie do końca przekonuje zastrzeżenie, że „objęcie wydawnictwem sieci archiwalnej przekraczałoby w oczywisty sposób zarówno możliwości, jak też zadania i kompetencje Biblioteki Narodowej” (s. 17). Tym bardziej że Autorki zostały zmuszone do odstąpienia od tego założenia przy omawianiu zbiorów kościelnych, gdzie często — jak stwierdzają — rękopisy biblioteczne podlegają w całości archiwum.

Wiele argumentów przemawia jednakże za usprawiedliwieniem takiego postępowania. Na początek postawiłbym tu obowiązującą w archiwach państwowych zasadę pertynencji terytorialnej akt, tj. ścisłego wiązania archiwaliów z terenem, na którym zostały wytworzone, co powoduje, że akta w porównaniu z rękopisami bibliotecznymi cechuje znacznie mniejsze rozproszenie. Po drugie, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (NDAP) wydała m.in. dwa tomy *Katalogu inwentarzy archiwalnych* (Warszawa 1971-1977), gdzie znajdujemy również informacje o spuściznach osób i archiwach rodzinnych mieszczących rękopisy typu bibliotecznego. Po trzecie, postępujące, aczkolwiek bardzo powoli, opracowanie w miarę dokładnych przewodników po zasobach poszczególnych archiwów państwowych niesie nadzieję na zasadnicze dopełnienie informacji zawartych w *Zbiorach rękopisów*. NDAP wydała też wręcz wzorowy — opracowany pod kierunkiem Czesława Skopowskiego — 2-tomowy informator o materiałach archiwalnych do dziejów Wielkopolski pt. *Dzieje Poznania i województwa poznańskiego* (Warszawa 1972-1982). Dodać trzeba, że kwerenda do tego kompendium sięgnęła daleko poza granice terytorium określonego w tytule, czerpiąc obficie również ze zbiorów bibliotecznych.

Zasadniczo odmienne, tak pod względem struktury jak i zadań, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (posiadające swoje oddziały w Krakowie, Poznaniu i Wodzisławiu Śląskim), gromadzące od 1953 r. akta Akademii oraz spuścizny wybitnych uczonych polskich, opublikowało własny *Przewodnik po zespołach i zbiorach* (Wrocław 1978) opracowany pod kierunkiem Zygmunta Kolankowskiego.

Redaktorki *Zbiorów rękopisów* D. Kamolowa i K. Muszyńska, pracowniczki Zakładu Rękopisów BN, gdzie narodził się pomysł dzieła, nie ograniczyły się jedynie do rejestracji aktualnego zasobu polskich zbiorów rękopiśmiennych. Bowiem w odróżnieniu od bardziej stabilnych archiwaliów, wielokrotnie je dzielono, rozpraszano, nierzadko niszczone, potem znowu zbierano, pieczołowicie przechowywano, przekazywano spadkobiercom i innym kolekcjonerom, łączono w sztuczne całości. Powodowało to rozerwanie więzi poszczególnych części kolekcji i prowadziło do zaniku ich wzajemnych związków, stanowiących swoiste, acz ciągle jeszcze niedoceniane, wartości kulturowe. Bo przecież już same rękopisy, nawet oderwane od kolekcji, stanowią pomniki kultury polskiej, ukazują wybitne jednostki, odkrywają nieraz niezbrane. Nabywają tej wartości chociażby poprzez swoją unikatowość. Każdy z nich jest w zasadzie jedyny i niepowtarzalny i jako taki nosi w sobie więcej śladów indywidualnych losów niż wieloegzemplarzowe, mechanicznie wytwarzane

książki drukowane. Natomiast ukazanie wzajemnych powiązań rękopisów i całej kolekcji z ludźmi je tworzącymi, wykorzystującymi czy chociażby przechowującymi, prowadzi do odkrycia czy przynajmniej lepszego poznania znanych już środowisk kulturowych.

Świadome tego Autorki zadały sobie trud ukazania tych głębszych związków, nieraz dla korzystających z pojedynczych rękopisów zupełnie nieczytelnych. Tak więc, prócz celu czysto informacyjnego, który sam w sobie w pełni usprawiedliwiłby ogłoszenie omawianego kompendium, otrzymaliśmy pracę naukową, odkrywającą, ustalającą i rejestrującą proveniencje wielokrotnie rozpraszanych polskich zbiorów rękopiśmiennych. Autorki nawiązały tym samym, co zresztą przynajmniej do pracy Edwarda Chwałewika, który — jak sam pisał — „pod wrażeniem grozy zniszczenia, którego dokonała wojna światowa w zabytkach naszej przeszłości”^{*} wydał w 1916 r. *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*. I jemu bowiem przyświecała idea nieograniczania się do samej rejestracji uszczuplonego już stanu obiektów kultury i sztuki, lecz ukazania ich proveniencji. Na marginesie trzeba stwierdzić, że w dziele E. Chwałewika imponuje wyjście poza granice etnicznie polskie i rejestracja zbiorów naszych na obczyźnie. Kiedyż doczekamy się podobnej rejestracji rękopisów polskich znajdujących się obecnie za granicą?

Porównując obydwie dzieła należy podkreślić nowoczesność ujęcia i jednolitość opracowania, jakimi odznacza się kompendium opublikowane przez BN. Tym bardziej, że jego Autorki dysponowały bardzo różnymi — tak pod względem formalnym, jak i treściowym — danymi podstawowymi. Składały się na nie: a) artykuły autorskie pisane przez kustoszy większych zbiorów bibliotecznych i muzealnych, b) drukowane katalogi i informatory o zbiorach, a także różnej wartości literatura przedmiotu oraz c) odpowiedzi na rozesłaną ankietę. Taka różnorodność źródeł niosła z sobą ogromne problemy. Stosunkowo najmniej kłopotu sprawiły hasła autorskie, opracowane przez 15-tu, z reguły wytrawnych bibliotekarzy-rękopiśmienników.

Po zebraniu danych nastąpiło ich żmudne opracowanie, w którym D. Kamolowa i K. Muszyńska wykorzystały swoje wielkie doświadczenie w obcowaniu z tak trudnym materiałem bibliotecznym, jakim są rękopisy. Niejednokrotnie weryfikowały bądź uzupełniały fragmentaryczne dane — czy to drogą korespondencyjną, czy poprzez autopsję. W dziesiątkach wypadków Autorki dopiero na miejscu zapoznawały się ze zbiorami rękopiśmiennymi, nierzadko same je układały i wstępnie rejestrowały. Należy im się za ten niecodzienny trud redaktorski i autorski podziękowanie w imieniu wszystkich korzystających ze *Zbiorów rękopisów*.

W sumie otrzymaliśmy wiadomości z 317 bibliotek i muzeów, w tym z 237 państwowych, 70 kościelnych i tylko 10 prywatnych. Wiele mniejszych muzeów i izb pamięci nie zostało odszukanych, wiele nie odpowiedziało na kilkakrotnie przekazywane kwerendy. Budzić to musi głęboki niepokój wyrażający się w pytaniu, czy zbiory regionalne znajdują się pod właściwą opieką, czy władze administracyjne postawiły na czele podległych im placówek kulturalnych kompetentne lub chociażby odpowiedzialne osoby. Na apel ogłoszony w 1979 r. w prasie krajowej o podawanie danych do informatora odpowiedziało jedynie kilka osób prywatnych. Nie ma więc w *Zbiorach rękopisów* żadnych informacji o materiałach zgromadzonych np. w następujących instytucjach wielkopolskich: Muzeum Ziemi Gostyńskiej w Gostyniu, Muzeum Regionalnym w Jarocinie, Muzeum Regionalnym PTTK w Kępnie, Muzeum im. Dzieci Wrzesińskich we Wrześni, Izbie Pamięci w Stęszewie, Towarzystwie Miłośników Ziemi Kościańskiej w Kościanie.

Materiały w kompendium ułożono w porządku alfabetycznym wg nazw miast. Poszczególne hasła zawierają — prócz adresu, warunków udostępniania, stopnia opracowania — dwie części bardziej rozbudowane: historię zbioru i jego charakterystykę. Na ich treść składają się (przy zbiorach większych) wiadomości o: a) kolekcjach, b) archiwach rodzinnych, c) archiwach instytucji, urzędów, stowarzyszeń i redakcji czasopism, d) spuściznach poszczególnych osób.

Dzięki temu otrzymaliśmy naukowe opracowanie, a jednocześnie przewodnik po skomplikowanych dziejach rękopisów polskich. Naprowadza on nie tylko na ślad poszukiwanych rękopisów, ukazując drogi dalszych kwerend nie tylko w znanych bibliotekach naukowych, ale także w większych i mniejszych zbiorach muzealnych. Daje też, często po raz pierwszy, informacje o zbiorach

^{*} Cytat z T. 1. Wyd. 2. Warszawa 1926 s. 5.

nieopracowanych, a czasem w ogóle niedostępnych, i to nie tylko w instytucjach mniejszych, ale także w dużych bibliotekach i muzeach. *Zbiory rękopisów* przynoszą też немало informacji o archiwaliach, które dostały się do bibliotek, muzeów i izb pamięci, czy do rąk prywatnych kolekcjonerów.

Wreszcie *Zbiory rękopisów* w znacznie pełniejszy sposób niż uczynił to E. Chwalewik ukazują obraz tragicznych losów zbiorów polskich w dawnych wiekach, dopisując nie mniej smutny akapit z czasów II wojny światowej czy z pierwszych lat Polski Ludowej, kiedy to z rozmachem prowadzona reforma rolna doprowadziła do rozproszenia, a niekiedy całkowitego zniszczenia resztek bibliotek, galerii i archiwów ziemiaństwa polskiego. Z wielu znanych z czasów przedwojennych pałacowych i dworskich zbiorów rękopiśmiennych ocalały tylko nieliczne, przyjęte przez instytucje państwowe. Fragmenty innych wypływały w najmniej oczekiwanych miejscach, część uratowali regionaliści, włączając je z czasem do tworzonych w latach 50-tych i 60-tych izb pamięci i lokalnych muzeów. Stąd właśnie znajdujemy w nich dziś nierzadko pergaminowe kodeksy z tekstami średniowiecznych pomników literatury, prawa, liturgii, a ponadto dokumenty miejskie, przywileje wystawiane przez królów, księgi cechowe, szczególnie liczne z XVI, XVII i XVIII w. Z tego samego czasu teksty szkolne, w tym retoryki, traktaty teologiczne i notaty z wykładów. Z XIX w. — świadectwa walk „o wolność naszą i waszą”, dokumenty, listy i wspomnienia uczestników kolejnych powstań narodowych, sybiraków, więźniów zamkniętych w kazamatach zaborców. Z tego też stulecia, jak i z XX w., pochodzą coraz liczniejsze spuścizny uczonych polskich, tych szeroko znanych, ale i tych mniej wybitnych, pracujących w kraju i na emigracji, dowody wkładu Polaków do kultury i cywilizacji świata.

Niestety, zbyt rzadko służą one celom dydaktycznym, choć nieraz znajdują się bardzo blisko szkół. Przecież dokumenty związane z przeszłością własnej miejscowości, najbliższej okolicy, najgłębiej zapadają w pamięć uczącej się młodzieży, kształtując tak pożądane postawy patriotyczne. Podkreślam tu ten szczególny walor pamiętek przeszłości, gdyż coraz powszechniejszy, nawet wśród bibliotekarzy, staje się pogląd, że mniejsze prowincjonalne instytucje też mają prawo do posiadania zbiorów specjalnych, oczywiście pod warunkiem udostępniania ich — jako dobra ogólnonarodowego — do badań naukowych poprzez właściwe ich opracowanie w odpowiednich informatorach.

Chociaż *Zbiory rękopisów* można czytać jak książkę, to jednak kluczem do pełnego wykorzystania tego kompendium do celów naukowych pozostają indeksy. Stąd też wypływa ważna kwestia identyfikacji osób i miejscowości umieszczonych w indeksach. Rozumiem dobrze, że Autorki uchyliły się od określenia bliższego położenia miejscowości występujących w tekście, „ponieważ ustalenia takie nasuwały zbyt wiele wątpliwości wobec niemożności konfrontacji nazw z rękopisem” (s. 358). Ale stanowisko to pociągnęło za sobą pewne, drobne zeszta, pomyłki. I tak np. miasto Woźniki pod Katowicami złąło się z klasztorem Reformatów w Woźnikach pod Grodziskiem Wielkopolskim. *Zbiory Puttkamerów* z Pęcina przeniosły się do Pansina, Kobryń na Litwie przemienił się w Kobryń, a Kaźmierz (sic) pod Szamotułami w Kazimierz. Przy umieszczeniu pod hasłami miast nazw instytucji wkradła się pewna niekonsekwencja. Niektóre z nich znajdujemy pod nazwą własną typu „Sokół”, „Znicz”, inne — pod ogólną: Stowarzyszenie Ziemi „Straż”. Spowodowało to nierzadko dublowanie owych haseł, np. w Poznaniu „Obrona Społeczna”. Towarzystwo odsyła do s. 207, natomiast Towarzystwo Obrony Społecznej do s. 203.

Osoby indeksowane otrzymały oprócz zwyczajowo już nadawanych w praktyce bibliotekarskiej godności świeckich i kościelnych oraz stopni wojskowych czy specjalności naukowych, także daty graniczne życia, co oznacza w praktyce identyfikację zupełną. Gdy dat rocznych nie można było ustalić, np. przy postaciach ze średniowiecza, pojawiły się wieki. Wydaje się, że ta propozycja wobec stosowanej dotychczas różnorodności rozwiązań, wyróżnia się precyzją i swego rodzaju jednoznacznością. Ma ona — moim zdaniem — przyszłość z jeszcze jednego (ciągle praktycznie nieobecnego w teoretycznych rozważaniach) względu, a mianowicie komputeryzacji informacji o zbiorach specjalnych, w szczególności rękopiśmiennych. Komputerowe bazy danych, coraz liczniejsze na świecie, zostaną oparte bowiem na zapisach indeksowych osób i miejscowości. Rzeczą niezmiernie ważną staje się już teraz jednoznaczność, którą proponuje *Zbiór rękopisów*. W określe-

niach osób spotyka się i tu drobne pomyłki, identyfikacja jest jednak możliwa dzięki umieszczaniu przy nazwiskach postaci dat urodzenia i śmierci. Niemniej, znany pisarz benedyktyński Tomasz Łysy pochodził ze Zbrudzewa, a nie ze Zbrodzewa. Historyk gdański Stanisław Bornbách żył w XVI, a nie w XVIII w., Stanisława Jasińska, bibliotekarka z Kórnika nie była historykiem sztuki a literatury. Historyk wrocławski Ryszard Roepell rozdzielił się w indeksie i raz występuje pod właściwym nazwiskiem, innym razem jako Röppel. Chcę tu zwrócić jeszcze uwagę na pisanie godności urzędników związanych z grodami w Brześciu Kujawskim i Brześciu Litewskim. Otóż istnieli w dawnej Polsce nie wojewodowie, kasztelani itd. brzesko-kujawscy czy brzesko-litewscy (a tym bardziej nie brześciańscy, jak Sołłohubowa), lecz brzescy kujawscy i brzescy litewscy.

Indeks rzeczowy, ta najtrudniejsza koncepcyjnie część indeksów, zbudowany został bardzo przejrzysto, wiele haseł powiązано dla wygody czytelnika odsyłaczami, uwzględniono też wiele dalszych podziałów w obrębie obszerniejszego hasła, w tym podziały geograficzne i instytucjonalne.

W sumie otrzymaliśmy dzieło wyjątkowe — dojrzałe w zamyśle i w wykonaniu, bardzo potrzebne i długo oczekiwane, oszczędzające czas i eliminujące zbyteczne nieraz podróże, podejmowane przez pracowników naukowych celem dotarcia do rozproszonych materiałów rękopiśmiennych. Z pewnością też, jak niegdyś Chwalewik, będzie ono jednym z najczęściej branych do ręki kompendiów bibliotecznych.

Ryszard Marciniak

Maszynopis wpłynął do Redakcji 15 grudnia 1988.

HISTORIA KSIĄŻKI I BIBLIOTEK

Barbara Bieńkowska, Halina Chamerska: *Zarys dziejów książki*. Warszawa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, Wydawnictwo Spółdzielcze 1987, 435 s.

Podręczniki poświęcone dziejom książki i bibliotek nie są w Polsce zbyt liczne. Wznawiane częściej skrypty uniwersyteckie nie obejmują zwykle całego materiału. Dlatego z dużym uznaniem powitać należy ukazanie się — wydanego z inicjatywy Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy — podręcznika B. Bieńkowskiej i H. Chamerskiej, obejmującego dzieje książki rękopiśmiennej i drukowanej, księgarstwa i bibliotek na przeszło 400 stronach.

Podręcznik ukazuje szeroko pojęte dzieje książki do II wojny światowej na ciekawie zarysowanym tle historyczno-kulturalnym. Zamierzenia swoje Autorki przedstawiły w *Przedmowie*, podkreślając, że chodziło im nie tyle o pełną prezentację problematyki, ile o prześledzenie „procesów powstawania i doskonalenia się książki” (s. 9) i to „na tle ogólnych prawidłowości rozwoju kultury ludzkiej” (s. 9). Ów rozwój kultury zademonstrowany został w podręczniku dość niejednolicie: w pierwszych rozdziałach bowiem znalazły się nawet podstawowe informacje z historii powszechnej, których nie można już było tak szczerze podawać — wobec natłoku faktów — w rozdziałach dalszych. Wydaje się zresztą, że niektóre wiadomości historyczne można by — bez większej szkody — pominąć (np. o kulturze materialnej Słowian na s. 85-86).

Niezbyt przekonująca jest rezygnacja z tradycyjnego podziału na epokę książki rękopiśmiennej i drukowanej, nie wiadomo bowiem, co Autorki mają na myśli pisząc, że „ta pierwsza jeszcze się nie zakończyła” (s. 10). Może chodzi tu o współczesne przepisywanie na maszynie książek z jakiegoś powodu trudnych do dostępnym? Na pewno łaknąca jakichś tekstów publiczność i dziś — jak za czasów Mićkiewicza — „nie leniwa jest przepisać wielokróć”, ale trudno widzieć w tym kontynuację epoki książki rękopiśmiennej. Marshall McLuhan twierdził wprawdzie, że dziś odchodzimy od „galaktyki Gutenberga”, ale przecież nie z powrotem do rękopisów. Rezygnacja z tego podziału nie ma zresztą większego znaczenia dla układu treści książki.

Układ ten jest dość przejrzysty. Autorki podzieliły tekst na następujące rozdziały: I. *Pismo* —

istota, funkcje i rozwój, II. *Kultura książki w starożytnym świecie*, III. *Książka w średniowieczu*, IV. *Książka w okresie odrodzenia (XV-XVI wiek)*, V. *Książka w XVII wieku. Dominacja baroku*, VI. *Książka w okresie oświecenia. Wiek XVIII*, VII. *Dzieje książki i bibliotek za granicą w XIX i XX wieku*, VIII. *Dzieje książki i bibliotek na ziemiach polskich do lat siedemdziesiątych XIX wieku*, IX. *Dzieje książki i bibliotek na ziemiach polskich do wojny światowej*, X. *Dzieje książki i bibliotek w II Rzeczypospolitej*, XI. *Straty okupacyjne książki i bibliotek w Polsce*, XII. *Problematyka badawcza dziejów książki i bibliotek*. Wymienione tytuły pozwalają łatwo odnaleźć potrzebny materiał. Można mieć zastrzeżenia jedynie do sformułowania tytułów rozdziałów VIII i IX, ponieważ nie zamieszczono w nich terminu a quo, przestając na ad quem i nie wiadomo, od jakiej daty zaczynają się rozważania.

Materiału informacyjnego podręcznik przynosi aż za wiele. Autorki wprawdzie zastrzegają się w *Przedmowie*, że nie dążą do „pełnej prezentacji wszystkich wydarzeń” (s. 9) i odsyłają do innych „łatwo dostępnych wydawnictw informacyjnych” (s. 9), ale przytaczają olbrzymią zgoła ilość faktów. *Indeks nazw osób, instytucji i organizacji związanych z książką* obejmuje ponad 1400 pozycji, *Indeks nazw geograficznych* — ponad 400! Cenne jest oczywiście przedstawienie tytu wiadomości w określonym porządku, stanowi to jednak zaletę głównie dla specjalisty lub studenta bibliotekoznawstwa, chcącego przypomnieć sobie w skrócie dzieje książki przed egzaminem. Dla słuchaczy bibliotekarskich studiów policealnych natomiast jest to doprawdy silva rerum, w której gąszczu trudno byłoby się im poruszać bez pomocnej ręki wykładowcy.

W mniejszym stopniu dotyczy to pierwszych sześciu rozdziałów, w części jednak poświęconej książce XIX i XX w. zbyt często mamy po prostu wyliczanie nazwisk lub instytucji. Najważniejsze z nich mogą się w związku z tym po prostu zagubić. Ilość podawanych faktów można byłoby — moim zdaniem — nieco ograniczyć na rzecz szerszego ukazania działalności wybranych placówek.

Dzieje książki polskiej w XIX w. podzielono na dwie części, uzasadniając przemianami politycznymi wprowadzenie cezury 1863 r. dla zaboru rosyjskiego, 1867 — austriackiego i 1870 — pruskiego (s. 266-267). Przemiany te miały rzeczywiście duży wpływ na funkcjonowanie wydawnictw i bibliotek, ale w wyniku tego podziału sztucznie przedzielono nieprzerwaną działalność wielu instytucji, przedstawiając je w kilku miejscach podręcznika. Charakterystyka np. firm Arctów, Orgelbranda, Gebethnera i Wolffa, czy też Biblioteki Jagiellońskiej zaczyna się więc w rozdz. VIII, a kończy w rozdz. IX. Nawet wzmianki o nie najważniejszej przecie bibliotece Chreptowiczów w Szczorsach znajdują się na s. 283 i 307.

Dość dyskusyjne wydaje mi się również ujęcie terytorialne wg zaborów, bo przecież księgarze i bibliotekarze dążyli do przełamywania sztucznych w gruncie rzeczy kordonów granicznych. Częstym zjawiskiem było np. publikowanie dwu wersji tej samej książki: pełnej i — dla zaboru rosyjskiego — ocenzurowanej. Biblioteki z kolei starały się gromadzić polskie książki wydawane we wszystkich zaborach. Nie przygotowany czytelnik miałby jaśniejszy obraz polskiego bibliotekarstwa w XIX w., gdyby nie były rozproszone w zbyt wielu miejscach podręcznika informacje o bibliotekach rodowych i fundacyjnych, uniwersyteckich, oświatowych itp.

Po tych uwagach ogólniejszych warto poruszyć także kilka spraw szczegółowych. Rozwój pisma przedstawiony został wszechstronnie, ukazano wielorakie jego funkcje. Pełniejszego wyjaśnienia wymagałaby może istota pisma ideograficznego. Nie jest ściśle poza tym stwierdzenie, że „na poziomie ideograficzno-wyrazowym zatrzymały się (...) pisma chińskie i japońskie” (s. 16), ponieważ Japończycy posługują się równoległe do dziś pismem sylabowym. Brakuje ponadto syntetycznego ukazania rozwoju materiałów piśmiennych i form książek. Wiadomości na ten temat rozproszone są w drugim rozdziale.

Sprawa zdobnictwa rękopisów przedstawiona została chyba w zbyt wielkim skrócie i czytelnik nie zorientuje się łatwo (zwłaszcza bez ilustracji) na czym polegały poszczególne style. Okres starych druków Autorka chce rozpocząć w 1501 r., wyłączając z niego tym samym inkunabuły (s. 112). Książki drukowane w XV w. zaliczane są jednak powszechnie także do starych druków, tak jak to czyni zresztą *Encyklopedia wiedzy o książce* (tam 2225).

Istotną funkcję w rozwoju kulturalnym społeczeństwa spełniają wydawnictwa encyklopedyczne. W podręczniku jest wprawdzie mowa o *Wielkiej encyklopedii francuskiej* D. Diderota i

J. d'Alemberta oraz o *Encyklopedii powszechnej* S. Orgelbranda, ale przydałyby się także jakieś wzmianki o *Nowych Atenach* P. Chmielowskiego, o *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości...* I. Krasickiego (jest tylko reprodukcja), o *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej* drukowanej przez S.J. Sikorskiego itp.

W wyniku jakiejś usterki technicznej zapewne wkradła się do podręcznika błędna informacja o tym, że Ottmar Mergenthaler wynalazł linotyp „do składu i odlewania pojedynczych liter” (s. 239). Maszyna ta odlewa bowiem całe wiersze, natomiast pojedyncze czcionki otrzymujemy z monotypu Tolberta Lanstona. Brakuje też przynajmniej wzmianek o składzie fotograficznym i elektronicznym.

W rozdziałach poświęconych książce XIX i XX w. obszerniej opisano biblioteki, po macoszemu natomiast potraktowano księgarstwo, pomijając wielu wybitnych wydawców. Przydałyby się więc wzmianki o Kazimierzu Józefie Turowskim i jego *Bibliotece Polskiej*, o Franciszku Salezym (Salomonie) Lewentalu, Gabrielu Centnerszwerze, Ludwiku Fiszerze, o Sennewaldach, Saturnynie Józefie Sikorskim, Teodorze Paprockim, Jakubie Przeworskim czy Kazimierzu Stanisławie Jakubowskim. Sprostować ponadto wypada jedno imię: wydawcą *Gazety Grudziądzkiej* i właścicielem Zakładów Graficznych był Wiktor Kulerski, nie zaś Władysław (jak podano na s. 325), który pełnił przez pewien czas jedynie funkcję dyrektora tej drukarni.

Szczególnie mało miejsca poświęcono w podręczniku wydawnictwom zakładanym w latach międzywojennych. Nie wspomniano więc o Krakowskiej Spółce Wydawniczej, która zainicjowała istniejącą do dziś serię *Biblioteka Narodowa*, ani też o Instytucie Wydawniczym „Biblioteka Polska”. Nakładcom XX-wiecznym należałoby poświęcić nieco więcej uwagi, ponieważ publikowane przez nich książki nie są jeszcze zdezaktualizowane i zajmują nieraz honorowe miejsce w księgozbiorach podręcznych. Zresztą przy nazwiskach wydawców w ogóle wymienia się zbyt mało opublikowanych przez nich dzieł i nie mówi się o ich stałych związkach z wybitnymi pisarzami, np. Gebethnera i Wolffa z Sienkiewiczem i Reymontem, Mortkowicza z Żeromskim itd.

Z dużym uznaniem powitać należy rozdz. XII, ukazujący problematykę badawczą dziejów książki i bibliotek. Czytelnik może się dzięki temu zorientować, jakimi drogami doszli księgoznawcy do ustaleń, przedstawionych w rozdziałach poprzednich.

Sto jedenaście ilustracji wybrał pieczołowicie Stanisław Rybandt, Drukarnia Kujawska w Inowrocławiu odbiła je jednak dość niedbale: niektóre klisze siatkowe są zbyt jasne, inne — ciemne i zamazane. Czasem zachwiane są proporcje np. powiększony wizerunek „małej republiki” Elzevirów na s. 160. Przydałoby się więcej nieco reprodukcji kart tytułowych, ponieważ wielu wybitnych drukarzy i wydawców nie otrzymało tego rodzaju wizytówki. Można było natomiast pominąć niektóre mapy, w zmniejszeniu prawie nieczytelne.

Głównym grzechem wielu recenzentów jest to, że dostrzegają drobne nawet mankamenty, dość skąpo natomiast przydzielają pochwały. I mnie łatwiej było wyliczyć zastrzeżenia niż omawiać kolejno to wszystko, co można w pełni zaaprobować. Chciałbym więc podkreślić, że moje uwagi nie dotyczą na ogół spraw zasadniczych, że traktuję je jako propozycje do ewentualnego wykorzystania w następnych wydaniach podręcznika. Mimo pewnych usterek kompozycyjnych otrzymaliśmy bowiem opracowanie wartościowe, w którym — jak słusznie czytamy w *Przedmowie* — „każde zdanie, zarówno najbardziej ogólne, jak i pozornie marginesowe, ma swój poważny ciężar gatunkowy i sygnalizuje rozległą sferę zjawisk” (s. 9). Cenne są więc syntezы życia kulturalnego w poszczególnych okresach historycznych, trafne najczęściej — choć niekiedy zbyt lakoniczne — charakterystyki drukarzy, wydawców i bibliotek.

Otrzymałmy może nie tyle podręcznik, ile przewodnik po rozległym świecie książki, informujący o wielu faktach i zjawiskach, zachęcający do dodatkowej lektury. Studiowanie go jest czasem przyjemne, czasem nieco uciążliwe, zawsze jednak przynosi korzyść niewątpliwą.

Henryk Dubowik

Maszynopis wpłynął do Redakcji 1 grudnia 1988.

AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK

Dennis Reynolds: *Library automation. Issues and applications*. New York: R.R. Bowker Company 1985, 615 s.

Wymieniona publikacja zasługuje na zrecenzowanie ze względu na bogactwo wiadomości dotyczących automatyzacji bibliotek w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Autor nie tylko zgromadził ogromny materiał, ale także przedstawił go w bardzo interesujący sposób. W książce omówiono zautomatyzowane systemy biblioteczne działające przy użyciu dużego sprzętu komputerowego i zautomatyzowane serwisy bibliograficzne. Systemy te wykorzystuje się w bibliotekach St. Zjedn. w celu usprawnienia pracy bibliotekarza, a także w celu przyspieszenia procesu wyszukiwania potrzebnej literatury przez użytkownika. Uświadomienie sobie tej dwoistości zadań warunkuje zrozumienie treści książki.

Książka podzielona jest na 3 części i 16 rozdziałów. W części pierwszej *History and background* (rozdz. 1-6) przedstawiono historię automatyzacji bibliotek w St. Zjedn. od wczesnych urządzeń mechanicznych stosowanych w bibliotekach już pod koniec XIX w. aż do systemów online lat 70-tych i 80-tych XX w. W części drugiej *Planning and preparation* (rozdz. 7-10) zaprezentowano najnowsze osiągnięcia automatyzacji oraz omówiono niezbędne warunki planowania, wyboru i instalowania w bibliotekach systemów zautomatyzowanych. W części trzeciej *Applications* (rozdz. 11-16) wymieniono istniejące obecnie największe, dostępne w St. Zjedn., zautomatyzowane systemy biblioteczne i serwisy bibliograficzne, do których można przystąpić i które można zainstalować w bibliotekach.

Już podział materiału na rozdziały pierwszej części pracy uświadamia czytelnikowi, że rozwój automatyzacji należy rozpatrywać w dwu płaszczyznach: z punktu widzenia struktury organizacyjnej biblioteki jako instytucji i pełnionych przez nią funkcji oraz z punktu widzenia potrzeb czytelnika i jego umiejętności korzystania z usług proponowanych mu przez bibliotekę. Automatyzacja zaczęła bowiem być stosowana najpierw w celu usprawnienia tych czynności i działań, które najbardziej obciążały bibliotekarza. Czytelnicy i użytkownicy zetknęli się z automatyzacją znacznie później, a systemy specjalnie przystosowane do korzystania bezpośrednio przez czytelników są zjawiskiem ostatniego dziesięciolecia.

Służące wspomaganiu pracy bibliotekarza systemy i ich moduły Autor nazywa „technicznymi systemami wspomagającymi” (technical support systems) w odróżnieniu od „systemów wspomagających użytkownika” (public services support systems), z których użytkownik biblioteki korzysta bezpośrednio. Granica między tymi dwiema kategoriami jest bardzo niska, jednakże ze względu na odmienną budowę i funkcje tych układów Autor przestrzega dalej tego rozróżnienia. Trzeba od razu wyjaśnić, że rozwój systemów wspomagających pracę bibliotekarza objął w zasadzie 4 procesy: gromadzenie, wypożyczanie (lokalne i międzybiblioteczne), rejestrację i kontrolę wpływu wydawnictw ciągłych oraz katalogowanie. Można zauważyć pewne podobieństwo czynności bibliotekarza składających się na trzy pierwsze procesy. Odmiennie przedstawia się proces katalogowania, który ma intelektualny charakter. Podczas gdy usprawnienie pierwszych trzech typów czynności przy pomocy automatyzacji sprowadza się do jednej biblioteki, usprawnienie procesu katalogowania może polegać przede wszystkim na współpracy bibliotek i na wykorzystywaniu przez inne biblioteki raz wykonanego opisu dokumentu. W St. Zjedn. już od 1901 r. korzystano z usług Biblioteki Kongresu w tym zakresie.

W rozdz. 2 i 3 części 1 przedstawiono historię i rozwój technicznych systemów wspomagających pracę bibliotekarza. Rozdz. 2 poświęcony jest systemom wspomagającym, które istniały w St. Zjedn. przed wprowadzeniem systemów online, a więc niektórym systemom mechanicznym i automatycznym systemom offline. W rozdz. 3 omówiono rozwój technicznych systemów wspomagających online, doprowadzając czytelnika mniej więcej do końca lat 70-tych.

Najwcześniej potrzeba usprawnienia pracy bibliotekarza występowała zawsze w dziale wypożyczeń, gdzie liczba zawieranych transakcji była często duża, a czynności do wykonania — mechaniczne i monotonne. Wcześniej stosowano tam systemy kart dziurkowanych na maszynach Holle

ritha i IBM. Jednakże systemy mechaniczne nie spełniły oczekiwań bibliotek, tak więc wraz z postępem i rozwojem informatyki, a równocześnie prac nad formatem MARC, zaczęto szukać rozwiązań przy pomocy automatycznych systemów offline.

W celu usprawnienia wypożyczeń zaczęto również stosować pierwsze systemy online. Autor omawia przykładowo System Uniwersytetu Wschodniego Illinois czy System Uniwersytetu Midwestern w Wichita Falls, Teksas. Jednym z pierwszych systemów wypożyczeń online opartym na pełnym katalogu bibliotecznym wprowadzonym do pamięci maszyny, a nie tylko na rejestracji wypożyczeń, był Ohio State University System. Z kolei, jednym z pierwszych systemów, w którym połączono dwa różne typy czynności bibliecznych, był system LOLITA (Oregon State University Library, Corvallis), gdzie połączono procedury gromadzenia z katalogowaniem. Zaczęto tam wykorzystywać wypełnione i zrealizowane zamówienia do sporządzania opisów katalogowych. W tym czasie pojawia się także możliwość wykorzystywania taśm MARC Biblioteki Kongresu, które na większą skalę do celów katalogowania zaczęto stosować na Uniwersytecie w Chicago. Wyrazem ówczesnej tendencji do integrowania czynności bibliecznych w procesie automatyzacji stał się także system BALLOTS stworzony w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Stanford¹, w którym to systemie zintegrowano po raz pierwszy wszystkie czynności dużej biblioteki związane z gromadzeniem, opracowaniem i udostępnianiem dokumentów. Z kolei system UCLA (University of California at Los Angeles) był pierwszym systemem rozwiązującym problem rejestracji i kontroli wpływów wydawnictw ciągłych (z wyłączeniem wydawnictw seryjnych).

Automatyzacja poszczególnych czynności w jednej bibliotece oraz integrowanie ich w jeden system wewnątrzbiblieczny nie rozwiązywała jednak w sposób zadowalający problemu katalogowania. Jego rozwiązanie mogło dać jedynie nawiązanie współpracy przez wiele bibliotek, aby nie dublować opisywania tego samego dokumentu w poszczególnych bibliotekach. Alternatywą dla wysiłków w zakresie automatyzacji jednej biblioteki stały się więc systemy-sieci, których głównym zagadnieniem było rozwiązanie problemu katalogowania. Zasada tych systemów polega na tym, że opis wykonany przez jedną bibliotekę może być wykorzystywany — z pewnymi modyfikacjami lub bez — przez inną bibliotekę, przy czym najczęściej elementem wspomagającym są tam opisy dokumentów w formacie MARC II udostępniane przez Bibliotekę Kongresu na taśmach magnetycznych. Systemy te, popularnie nazywane w Ameryce „bibliographic utilities”, spośród których Autor omawia cztery największe (OCLC, RLIN, WLN i kanadyjski system UTLAS) po polsku nazwać można zautomatyzowanymi systemami centralnego katalogowania.

Jeżeli spojrzeć na automatyzację bibliotek od strony użytkownika, to sytuacja przedstawia się inaczej. W systemie zautomatyzowanym głównym modulem, z którego korzysta czytelnik jest katalog online (OPAC — Online Public Access Catalog). Jego poprzednikami były katalogi kartkowe, drukowane i katalogi na mikrofilmach (COM). Głównym zadaniem katalogów online dostępnych użytkownikom, podobnie jak katalogów poprzednich typów, jest informowanie czytelnika, czy poszukiwany przez niego dokument znajduje się w danej bibliotece i jak go otrzymać (wskazanie sygnatury) lub w której bibliotece należącej do sieci można go znaleźć. Jednakże korzystanie z katalogu bibliotecznego online przez użytkownika wymaga od niego zasadniczej zmiany w sposobie postępowania. Poszukiwania w tradycyjnym katalogu kartkowym nie wymagają werbalnej ani pisemnej postaci pytań. Fizycznie katalog taki znajduje się w zasięgu wzroku, a rozpoznanie zasad porządkowania zbioru, a co za tym idzie, trafienie do odpowiedniej skrzynki nie sprawia zwykle kłopotu czytelnikowi. Użytkownik katalogu online posiada przed sobą terminal i trudno sobie często wyobrazić, co się za nim kryje. Korzystanie z bibliecznych katalogów online zmusza użytkownika do uświadomienia sobie i zwerbalizowania strategii wyszukiwania, bowiem katalog nie znajduje się w zasięgu wzroku. Tak więc, sam proces poszukiwania wymaga większego wysiłku intelektualnego i umiejętności interakcji z systemem, korzyścią natomiast jest dostęp do większych zbiorów danych oraz oszczędność czasu. Do korzystania z tych systemów potrzebna jest odpowiednia wyobraźnia, którą należy uruchomić lub wykształcić i w tego rodzaju poszukiwaniach powstają inne rodzaje błędów popełnianych przez użytkownika. Jedną z najistotniejszych spraw

¹ M. Grabowska: *Zautomatyzowane katalogi centralne w bibliotekach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*. „Zag. Inf. Nauk.” 1987 nr 2 s. 103-119.

w projektowaniu katalogów online dla czytelnika jest uwzględnienie poziomu i możliwości korzystających oraz wbudowanie takich procedur maszynowych, które pomogą użytkownikowi korzystać z systemu bez ryzyka zagubienia się. Katalog taki powinien mieć wbudowane drzewa typu HELP lub ASSIST, a równocześnie musi on spełniać pewne warunki odporności na błędy popełniane przez użytkownika. Jednym z pierwszych tego rodzaju systemów był projekt INTREX (INformation TRansfer EXperiments) stworzony w Massachusetts Institute of Technology w l. 1965-1973, a pierwszym systemem, który został specjalnie zaprojektowany do użytku czytelników biblioteki, był kalifornijski system MELVYL².

W rozdz. 5 części I Autor przechodzi do omówienia historii powstania i rozwoju innego typu systemów, które wkroczyły do bibliotek w latach 70-tych — zautomatyzowanych serwisów bibliograficznych, takich jak DIALOG, ORBIT (Online Retrieval of Bibliographic Information Time-shared) i BRS (Bibliographic Retrieval Systems). W rozdz. 6 przedstawiono historię i rozwój systemów wypożyczeń międzybibliotecznych od takich form tradycyjnych, jak wypożyczanie międzybiblioteczne przy wykorzystaniu kartkowych katalogów centralnych i poczty lub telefonu, dalekopisów i służb teleksowych, aż po zautomatyzowane katalogi centralne; najstarsze z nich to OCLC i Library Computer System of the University of Illinois. Późniejsze osiągnięcia techniczne, takie jak rozwój sieci telekomunikacyjnych i połączeń satelitarnych oraz poczty elektronicznej, jeszcze bardziej przyspieszyły proces wypożyczania międzybibliotecznego.

Część 2 w całości (rozdz. 7-10) poświęcona jest problemom planowania automatyzacji bibliotek w warunkach amerykańskich, tj. analizie potrzeb biblioteki w zakresie automatyzacji, sprawom wyboru systemu lub systemów i ich instalowania. Jak wynika z tego, co powiedziano wyżej, oferta systemów do zainstalowania w bibliotekach amerykańskich jest bogata, stąd przygotowanie gruntu i podjęcie właściwej decyzji jest bardzo ważne. Po ogólnym zapoznaniu się z rynkiem amerykańskim dysponującym systemami zautomatyzowanymi (systemy komercyjne i niekomercyjne) Autor przechodzi do omówienia najnowszych osiągnięć technicznych, które mogą być wykorzystane w bibliotekach (mikrokomputery, dyski optyczne, systemy telekomunikacyjne, systemy pod klucz, systemy kodów kreskowych itp.), a następnie do szczegółowej analizy czynników, które należy brać pod uwagę w procesie podejmowania decyzji o automatyzacji biblioteki (fundusze, personel, użytkownicy, zaległości do wykonania itp.). Wiele uwag zawartych w tej części pracy odnosi się do warunków amerykańskich lub szerzej — do warunków w krajach kapitalistycznych, gdzie z zawarcia kontraktu przez bibliotekę z dostawcą systemu wynikają pewne obustronne zobowiązania i konsekwencje. Warto zwrócić uwagę, że materiał zawarty w tej części pracy poświęcony jest w całości przygotowaniom do podjęcia decyzji, które z istniejących dużych systemów wybrać, aby usprawnić pracę danej biblioteki, a nie tzw. analizie systemowej biblioteki, w celu stworzenia własnego systemu zautomatyzowanego. Wobec braku dostępu polskiego czytelnika do tych systemów, ta część pracy ma dla nas mniejszą wartość.

I wreszcie część 3 książki (rozdz. 11-16), chyba najwartościowsza dla naszego czytelnika, omawia stan obecny wszystkich największych systemów zautomatyzowanych dostępnych dla bibliotek w St. Zjedn.

Autor rozpoczyna od szczegółowego przedstawienia 4 największych zautomatyzowanych systemów katalogowania centralnego: OCLC, RLIN, WLN i UTLAS; w ciekawej tabeli na s. 331 znajduje się zestawienie porównawcze tych systemów. Następnie, Autor szczegółowo omawia techniczne systemy wspomagające pracę bibliotekarza w zakresie katalogowania, gromadzenia, wypożyczania oraz kontroli i rejestracji wpływu wydawnictw ciągłych. Autor analizuje ją od strony procedur maszynowych składających się na te czynności. I tak, jeżeli chodzi o katalogowanie, przedstawiono format MARC II, a następnie sposoby wykorzystywania już istniejących opisów dokumentów w systemie, zasady wprowadzania nowych opisów oraz rejestracji danych lokalnych (tzw. indywidualnych cech bibliotecznych dokumentów), wykorzystywanie zautomatyzowanych zbiorów haseł wzorcowych itp. W zakresie zagadnień związanych z gromadzeniem Autor omawia różne rodzaje formatów zamówień, procedury rejestracji informacji o budżecie biblioteki, produkty offline, realizację zamówień oraz zasady sporządzania automatycznych zestawień sta-

² Tamże.

tystycznych. W zakresie spraw dotyczących rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych omówiono budowę formatów, zasady przewidywania przez system wpływu kolejnych numerów wydawnictwa, procedury sprawdzania ich wpływu i ewentualnie sporządzania reklamacji, kontrolę prenumeraty i rejestrację informacji o oprawkach. W zakresie zagadnień dotyczących wypożyczeń i kontroli obiegu dokumentów omówiono różne funkcje formatów zapisu czytelnika i zasady wykorzystywania opisów katalogowych do rejestracji wypożyczeń, procedury rejestracji wypożyczeń, prolongaty, rezerwacje, automatyczne wykonywania upomnień, produkty offline itp.

W następnych 2 rozdziałach Autor omawia szczegółowo katalogi online dostępne dla użytkownika, pokazując jak wygląda dialog systemu z użytkownikiem. Na przykładzie kilku najbardziej znanych tego rodzaju systemów działających w bibliotekach St. Zjedn. (LUIS — system Uniwersytetu Północnozachodniego, PHOENIX — system Uniwersytetu New Brunswick, TOMUS — Caryle Systems Inc., moduł katalogu online kanadyjskiej firmy GEAC, LCS — Library Control Systems — The Ohio State University, ULISYS — Universal LIBRARY SYStems i MELVYL — University of California) przedstawia cechy, w jakie powinien być wyposażony katalog online dostępny dla użytkownika. Omawia się tu najczęściej stosowane zasady wyszukiwania, instrukcje maszynowe wspomagające użytkownika, zasady konstruowania zapytań informacyjnych, techniki wyszukiwania rzeczowego, formy prezentacji danych na ekranie terminala itp. Występujące w OPAC instrukcje wspomagające dialog użytkownika z systemem Autor dzieli na 6 kategorii: ogólne wiadomości o systemie, zdolność rejestrowania przebiegu poszukiwań, przedstawianie możliwości do wyboru, automatyczna korekta błędów, instrukcje typu HELP i instrukcje nauczające użytkownika korzystania z systemu. Instrukcje tego typu występują w różnym zestawieniu w różnych systemach OPAC. Dla przykładu, przeciętna liczba instrukcji typu HELP w OPAC wynosi 30-40, podczas gdy np. w systemie MELVYL jest ich aż 150. Również język dialogu odgrywa dużą rolę w procesie interakcji użytkownika z systemem. Zaleca się unikanie żargonu informatycznego i kryptonimów, proponuje natomiast stosowanie w miarę możliwości języka naturalnego. Autor porusza również problem wielopoziomowości poszukiwań.

Wreszcie, w ostatnich 2 rozdziałach Autor przechodzi do problematyki zautomatyzowanych serwisów bibliograficznych i ich roli jako źródła informacji dla użytkownika biblioteki. Jedną z najistotniejszych spraw w podejmowaniu decyzji, który z serwisów zainstalować w bibliotece, jest rozpoznanie potrzeb środowiska. Autor przedstawia najważniejsze amerykańskie serwisy bibliograficzne i pełnotekstowe, takie jak: DIALOG, ORBIT/SDC, BRS, LEXIS/NEXIS itp., przeprowadza interesującą kategoryzację baz danych w nich występujących, omawia sprawę przeladowania danych do mikrokomputera, ceny tych systemów oraz sposoby docierania do dokumentu oryginalnego jako ostateczny efekt dokonanego poszukiwania.

Największą wartość ma pokazanie rozwoju makroautomatyzacji od pojedynczych czynności do pełnej integracji realizowanej często w jednym systemie. Jak widać, książka obejmuje wszystkie aspekty makrokomputeryzacji bibliotek, nie uwzględnia natomiast w całej rozciągłości problematyki mikrokomputerowej. Po każdym rozdziale umieszczono bogate piśmiennictwo. Jest to ogromne dzieło, dopiero wielokrotna jego lektura uświadamia bogactwo zawartych w nim uwag i spostrzeżeń.

Marta Grabowska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 8 sierpnia 1988.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Problemy informacji naukowej w dziedzinie kultury były tematem konferencji zorganizowanej w 1985 r. przez Ośrodek Informacji i Dokumentacji Naukowej Instytutu Kultury w ramach problemu węzłowego 11.1 „Polska kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i percepcja”. Wygłoszone na konferencji referaty i komunikaty zostały opublikowane w 1988 r. [1]. Na konferencję zaproszono przedstawicieli różnych środowisk i instytucji zajmujących się informacją o kulturze; wśród

nich znaleźli się także bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej. Opiekę merytoryczną powierzono prof. dr hab. Marii Dembowskiej. Jej też artykuł otwiera całość publikacji. Poświęcony jest *Organizacji informacji naukowej w Polsce* (s. 16-30), Eugeniusz Ścibor omówił *Języki informacyjne dla nauk społecznych z uwzględnieniem zagadnień kultury* (s. 31-66), pozostali autorzy przedstawili doświadczenia i działania prezentowanych przez siebie instytucji w zakresie gromadzenia, przetwarzania, udostępniania i wykorzystania informacji o kulturze. Zinaida Jarmoszuk, Autorka *Wstępu* (s. 5-15), opracowała *Analizę przydatności Tezaurusu Rozwoju Kultury UNESCO do indeksowania zbiorów Ośrodka Informacji Naukowej Instytutu Kultury na przykładzie zagadnienia „Uczeństwo w kulturze”* (s. 67-85), Radosław Cybulski, *Z doświadczeń I Biblioteki Centralnej Nauk Społecznych* (s. 85-98), Sylwester Dziki *Polską dokumentację prasoznawczą* (s. 99-141), Ewa Barteczko *Informację o kulturze w Bibliotece Narodowej* (s. 142-154), Zinaida Jarmoszuk, Anna Szymańska-Chodań *Działalność informacyjno-dokumentacyjną Ośrodka Informacji i Dokumentacji Naukowej Instytutu Kultury* (s. 155-158). Całość dopełnia *Aneks* złożony z tekstów Marii Jasińskiej *Polskie źródła informacji w wybranych naukach społecznych* (s. 161-175) i Sylwestra Dzikiego *Polska prasa lokalna. Próba bibliografii bibliografii* (s. 176-200).

Ukazała się część 1 pracy Krystyny Tittenbrun [2], będąca „próbą zebrania wiadomości o stanie i postępach badań nad słownictwem informacji naukowej, a szczególnie o wynikach badań w postaci publikacji leksykograficznych, w skali poszczególnych krajów i w skali międzynarodowej” (s. 5). Wyniki prezentowanych badań mogą być przydatne dla dalszego rozwiązywania problemów terminologicznych, szczególnie w zakresie informacji naukowej. Praca składa się z 5 rozdziałów: *Wyjaśnienie wstępne* (s. 6-8), *Słownictwo informacji naukowej na tle problematyki ogólnoterminologicznej* (s. 8-27), *Leksykograficzne zbiory słownictwa specjalnego* (s. 28-40), *Analiza wybranych słowników terminologicznych wyjaśniających z dziedziny informacji naukowej* (s. 40-94), *Podsumowanie, wnioski, postulaty* (s. 94-102). Nadto publikację uzupełniają 2 *Załączniki: Wykaz analizowanych źródeł w układzie chronologicznym* (s. 103) i *Wykaz akronimów* (s. 104-106), *Bibliografia* (s. 107-116) składająca się ze 158 polskich i obcojęzycznych pozycji, streszczenia w jęz. polskim, rosyjskim, angielskim i francuskim (s. 3-4), informacja *Od Redakcji* (s. 5), gdzie podano, iż omawiana praca jest adaptacją rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. Marii Dembowskiej.

Przedmiotem rozważań Eugeniusza Ścibora prezentowanych w 37 publikacji *Materialów Metodycznych SINTO* [3] było „dokładne określenie zakresów tematycznych systemów dziedzinowo-gałęziowych (SDG), określonych tylko bardzo ogólnie w dokumentach programowych SINTO”, a także „porównanie zakresów tematycznych SDG z zakresu specjalizacji centralnych bibliotek naukowych (CBN) dla ustalenia, w jakim stopniu SDG są zasilane przez CBN” (s. 5). Według Autora jest to „podstawowy warunek właściwego kształtowania baz informacyjnych podsystemów krajowego systemu informacji” (s. 5). Jako podstawowe narzędzie do określania owych zakresów tematycznych, a następnie analizy porównawczej, posłużyła 3 wersja Polskiej Klasyfikacji Tematycznej. Proszono 16 centralnych ośrodków informacji odpowiedzialnych za 18 SDG i 9 CBN zasilających odpowiednie SDG, aby za pomocą PKT określili swoje zakresy tematyczne. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi zbudowano, wg haseł PKT, kartotekę inwersyjną podającą zakresy tematyczne SDG i zakresy specjalizacji CBN, porównano ją następnie z tablicami 3 wersji PKT. W wyniku tej analizy wykazano luki w tematyce SINTO i zasilaniu SDG przez CBN, nieuzasadnione dublowanie się zakresów tematycznych SDG i zakresów specjalizacji CBN, a także pominięcia w PKT tematyki niektórych SDG i/lub CBN. We wnioskach końcowych Autor zauważa, iż „podziałów tematycznych w SINTO nie można uważać za niezmiennie ustalone. Powinny one być modyfikowane zgodnie z tendencjami rozwojowymi nauki, techniki i kultury” (s. 39).

Całość publikacji składa się z 4 rozdziałów: *Cel i ogólna charakterystyka pracy* (s. 5), *Metoda i przebieg wykonania pracy* (s. 5-8), *Wyniki analizy zakresów tematycznych SDG SINTO oraz zakresów specjalizacji CBN. Wnioski dotyczące eliminacji luk tematycznych i nieuzasadnionych dublowań* (s. 9-38), *Uwagi końcowe* (s. 39). Tę część pracy kończy wykaz *Literatury* (s. 39). Drugą połowę książki zajmuje 8 *Załączników* (s. 40-79), dopełniających analizę E. Ścibora, m.in.: *Metodyka określania i aktualizowania zakresów tematycznych podsystemów SINTO* (skrót) (s. 40-48), *Zestawienie luk w tematyce SINTO* (s. 55-62), *Zestawienie luk w zasilaniu SDG przez CBN* (s. 63-67).

Dwudziestą pierwszą publikację w ramach *Materiałów Informacyjnych Instytutu Książki i Czytelnictwa* [4] stanowi raport Andrzeja R. Zielińskiego z badań przeprowadzonych w 1985 r. Ich celem „było określenie wielkości publiczności czytającej w Polsce i wskazanie na podstawowe aspekty funkcjonowania książki w społeczeństwie” (s. 49). Według stwierdzeń Autora skład społeczno-demograficzny przebadanej grupy reprezentatywnej ludności pozwala na uogólnienia, które mogą zostać przeniesione na całą populację. Do badań wykorzystano technikę wywiadu z kwestionariuszem, jako „czytelnika” kwalifikowano każdą osobę, która przeczytała 6 książek rocznie; w 1985 r. populacja czytelnicza wynosiła 37,1% badanej grupy. Z wyników badań omawianych przez Autora warto jeszcze przytoczyć te ważkie, uświadamiające nam kto, co i jak w Polsce czyta. A więc: 1/3 naszego społeczeństwa nie ma żadnego kontaktu z książką, tyleż samo styka się z nią sporadycznie, dla 1/3 jest to kontakt w miarę stały; niezmiennie ważną rolę w kontaktach z książką odgrywa wykształcenie czytelnika; sięgamy po książkę głównie z nastawieniem poznawczym lub gwoli rozrywki; mimo, iż wśród lektur przeważa polska popularna literatura współczesna, to w deklaracjach największym uznaniem cieszą się wielcy polscy klasycy; także w wyborach najbardziej wartościowych książek dominują pozycje z kanonu wielkiej literatury polskiej. Spośród różnych sposobów i form dotarcia do książek i zdobywania informacji o nich najczęstsze są nieformalne kontakty i metody, pozostawiając na uboczu powołane do tego instytucje, oznacza to swoisty kryzys zaufania.

Autor pisze w *Podsumowaniu*, że „wyniki badań i wnioski z nich płynące są jedynie zasygnalizowaniem pewnych problemów (...). Rysują jednak pewien obraz, który powinien skłaniać przynajmniej do zastanowienia, a w konsekwencji do podjęcia odpowiednich działań” (s. 51). Na określenie i realizację tych działań czeka całe społeczeństwo. Praca składa się ze *Wstępu* (s. 5-8), 11 rozdziałów przedstawiających metodę badań i omawiających odpowiedzi na poszczególne pytania kwestionariusza (s. 9-48), *Podsumowania* (s. 49-51) i *Aneksu* (s. 52-67) zawierającego różne zestawienia i kwestionariusz ankiety.

Przeгляд 30-letniego dorobku wydawniczego IKiCZ-u przynosi bibliografia [5] publikacji jego pracowników z l. 1955-1984. Przygotowały ją do druku L. Oplawska i H. Wiącek przy konsultacji naukowej Henryka Sawoniaka. Zawiera 1874 pozycje zgrupowane w 2 częściach. Pierwsza grupuje piśmiennictwo o IKiCZ-u i jego pracownikach w porządku alfabetycznym wg autorów, a w ich obrębie wg chronologii (s. 13-19), część druga zawiera publikacje pracowników Instytutu (artykuły, opracowania, recenzje, redakcje, tłumaczenia) w porządku alfabetycznym nazwisk. Zgromadzona bibliografia prac 83 — na przestrzeni tych 30-tu lat — pracowników poprzedzona jest *Wstępem* Jadwigi Kołodziejkiej (s. 5-8) wskazującym na kierunki działania i osiągnięcia Instytutu.

Wykładowcy i słuchacze policealnych szkół bibliotekarskich otrzymali kolejną pomoc dydaktyczną do przedmiotu „Nauka o książce i bibliotece” — Leona Marszałka *Podstawowe wiadomości z edytorstwa i księgarstwa* [6]. Wydawcą podręcznika jest Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, instytucja specjalizująca się m.in. w wydawaniu materiałów potrzebnych do szkolenia bibliotekarzy.

Omawiany podręcznik przynosi podstawowe wiadomości z zakresu edytorstwa i księgarstwa, wskazuje na główne tendencje światowe w działalności wydawniczej i zagadnieniach rynku księgarskiego, charakteryzuje te same problemy odnośnie do Polski, podaje różnorodne dane statystyczne dotyczące wydawania książek i czasopism w kraju i na świecie do 1985 r. Szkoda, że zabrakło w podręczniku choćby lakonicznych informacji o największych i najbardziej znanych wydawnictwach zagranicznych oraz polskich, a także o publikacjach elektronicznych (skoro jest mowa o edytorstwie komputerowym). Układ materiału w podręczniku jest następujący: *Wstęp* (s. 5-8), cz. 1 *Edytorstwo* składa się z rozdziałów — 1. *Klasyfikacja i typologia publikacji. Miary stosowane w obliczaniu produkcji wydawniczej* (s. 9-16), 2. *Współczesna działalność wydawnicza w świecie* (s. 17-30), 3. *Działalność polskich wydawnictw do 1945 r.* (s. 31-38), 4. *System wydawniczy w Polsce Ludowej* (s. 39-50), 5. *Proces wydawniczy* (s. 51-61); cz. 2 *Księgarstwo* — 6. *Współczesne księgarstwo w świecie i inne formy rozpowszechniania książek* (s. 63-69), 7. *Księgarstwo w Polsce Ludowej* (s. 70-79), 8. *Węzłowe zagadnienia rynku księgarskiego* (s. 80-90), 9. *Bibliografia księgarska* (s. 91-94). Całość uzupełnia *Literatura* (s. 95) oraz *Indeks rzeczowy* (s. 96-104).

Adam Półtawski, twórca oryginalnego kroju pisma drukarskiego — zwany odnowicielem książki polskiej — jest bohaterem ostatnio wydanego tomiku z serii *Książki o książce* [7]. Autor opracowania Janusz Sowiński, opisując działalność artysty pragnął wśród jego osiągnięć podkreślić szczególnie dorobek typograficzny, ukazać go nie tylko jako twórcę projektów graficznych „ale całych układów typograficznych, wzbogaconych własnymi i obcymi elementami zdobniczymi” (s. 12). A. Półtawski miał to szczęście, iż własne założenia teoretyczne mógł sam realizować, dzięki zdobytym w praktyce drukarskiej umiejętnościom. Przez wiele lat kształtował kanony estetyki druku i oddziaływał na środowiska, w których tworzył. Nazwisko jego związane jest z najciekawszymi dokonaniem edytorskimi pierwszych dziesięcioleci XX w. Współpracował z Zenonem Przesmyckim zamieszczając w *Chimerze* pierwsze swe prace, później zaś przy edycjach dzieł Norwida. Na wiele lat związał się z wydawnictwem Jakuba Mortkowicza, który przywiązywał także wielką wagę do szaty graficznej publikowanych przez siebie książek. Artysta pracował bez mała pół wieku, w twórczości swej zachowując jednolitość stylową (klasyczną). I jak w ostatnich zdaniach książki pisze J. Sowiński „w historii typografii polskiej naszego wieku nie znajdziemy postaci mu dorównującej; Adam Półtawski w pełni zasłużył sobie na miano typografa-artysty” (s. 228). Opowieść o jego życiu i działalności uzupełniają ilustracje obrazujące wybrane prace — inicjały, winiety, karty tytułowe, okładki, układy kolumn itp.

Profesor dr Alodii Kaweckiej-Gryczowej poświęcony został t. 29 *Roczników Bibliotecznych* [8]. Nic więc dziwnego, iż pokazną część objętości tego tomu zajmują artykuły dotyczące historii książki: dziejów drukarstwa, papiernictwa, poszczególnych druków, księgarstwa od XV do XIX w. Wśród autorów m.in.: Jan Pirożyński, Henryk Bułhak, Jadwiga Siniarska-Czaplicka, Kazimiera Maleczyńska, Maria Przywecka-Samecka, Renata Żurkowa, Zbigniew Nowak, Jadwiga Rudnicka, Anna Żbikowska-Migoń, Małgorzata Stolzman. Kilka prac w tym zeszycie porusza tematykę odmienną. Są to np.: Henryka Sawoniaka *O zawodzie bibliografa kilka refleksji* (s. 483-493), Anny Sitarskiej i Ewy Płachty *Przetwarzanie danych o starych drukach* (s. 493-510), Teresy Jasińskiej *Nówe narzędzia w technologii biblioteczno-informacyjnej* (s. 511-529).

H. Sawoniak to jeden z ostatnich bodaj bibliografów-samotników, tworzących swe — znaczące dla bibliotekarstwa polskiego — prace indywidualnie, bez sztabu pomocników i współautorów. Jego uwagi o profesji bibliografa są wynikiem własnych długoletnich doświadczeń. Podaje on zespół cech i predyspozycji, którymi powinien odznaczać się dobry bibliograf, chciałoby się nawet powiedzieć: bibliograf-artysta, świadom swej roli, przydatności i wartości własnej pracy, profesjonalista pod każdym względem. W tych nieobojętnie skreślonych uwagach wyczuwa się pasję i zaangażowanie Autora, przyjemność, jaką daje lubiany, pasjonujący zawód i radość z dobrze wykonanego dzieła.

Opóźnienia w ukazywaniu się naszych czasopism bibliotekarskich są tak znaczne, iż większość zawartych w nich materiałów ma już znaczenie historyczne (oba omawiane tomy *Roczników* ukazały się w rozpowszechnianiu w 1988 r.). Tom 30 *Roczników Bibliotecznych* [8], poza artykułami i rozprawami dotyczącymi historii naszego bibliotekarstwa, przynosi teksty traktujące o współczesnej rzeczywistości i problemach zawodu. Niestety, niektóre z nich czytelnicy mieli już okazję poznać w nieco zmienionej formie i z innych źródeł. Warte zasygnalizowania są wciąż aktualne sprawy *Gospodarki dubletami i drukami zbędnymi w bibliotekach uniwersyteckich w Polsce w kontekście przygotowywanej specjalizacji materiałów bibliotecznych w bibliotekach naukowych* autorstwa Marii Jagielskiej (s. 149-177), o udziale bibliotek szkół wyższych w procesie naukowo-dydaktycznym pisze Jan Sójka (s. 259-270), dydaktyce biblioteczno-informacyjnej poświęcili swoje artykuły: Teresa Łapacz, Zofia Sokół, Wiesława Bobēr i Elżbieta Kałuża, Marcel de Smedt. Tekst Teresy Radwan-Wińskiej *Bibliologiczna erystyka* (s. 397-415) dotyczy teoretycznych aspektów nauki o książce. Omawiając spory nad *Książką w procesie komunikacji społecznej* Karola Głombiowskiego, stara się również przekazać kilka uniwersalnych refleksji o sztuce prowadzenia sporów w nauce. Autorka zestawia opinie recenzentów i szuka na nie odpowiedzi i kontrargumentów w krytykowanej pracy i innych wypowiedziach K. Głombiowskiego. Wskazuje na rozbieżności w opiniach recenzentów, ich częste przypadkowe i dowolne doboru fragmentów z książki, zarzuca powierzchowność w odczytywaniu i interpretowaniu myśli Profesora. Tekst B. Radwan-Wińskiej

może zainteresować nie tylko kibiców sporu „czy istnieje nauka zwana bibliologią”, ale także tych, którzy przymierzają się do sformułowania własnych sądów na temat poglądów innych autorów.

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Problemy informacji naukowej w kulturze*. Materiały z konferencji w Radziejowicach, maj 1985. Warszawa: Instytut Kultury 1988, 202 s.
2. Krystyna Tittenbrun: *Leksykografia terminologiczna w dziedzinie informacji naukowej*. Cz. 1. *Słowniki wyjaśniające*. Warszawa: Instytut INTE 1988, 116 s. *Prace IINTE*, 66.
3. Eugeniusz Ścibor: *Analiza porównawcza zakresów tematycznych systemów dziedzinowo-gałęziowych oraz planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych*. Warszawa: Centrum INTE 1988, 79 s. *SINTO. Materiały Metodyczne*, 37.
4. Andrzej R. Zieliński: *Spoleczny zasięg książki w Polsce*. (Raport z badań). Warszawa: Biblioteka Narodowa 1988, 67 s. *Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa*, 21.
5. Leokadia Popławska, Helena Wiącek: *Bibliografia publikacji pracowników IKiCz 1955-1984*. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1987, 136 s.
6. Leon Marszałek: *Podstawowe wiadomości z edytorstwa i księgarstwa*. Warszawa: CUKB 1988, 104 s.
7. Janusz Sowiński: *Adam Póltawski*. Typograf artysta. Wrocław: Ossolineum 1988, 237 s. *Książki o Książce*.
8. *Roczniki Biblioteczne* 1985 [wyd. 1988] R. 29 z. 1/2; 1986 (wyd. 1988) R. 30 z. 1/2.

Hanna Łaskarzewska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 stycznia 1989.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W ROKU 1987

W okresie sprawozdawczym ZG SBP zebrał się w pełnym składzie na posiedzeniach plenarnych czterokrotnie: 12 marca, 2-3 lipca, 19 października i 9 grudnia. W posiedzeniu lipcowym uczestniczyli również przewodniczący zarządów okręgów SBP. Prezydium ZG odbyło 7 zebrań: 22 stycznia, 18 lutego, 11 marca, 29 maja, 25 czerwca, 8 września i 8 grudnia.

Bieżącą działalnością Stowarzyszenia kierował zespół roboczy Prezydium w składzie: I wiceprzewodniczący J. Lewicki, wiceprzewodniczący J. Wołosz, sekretarz generalny A. Jopkiewicz, Zespół odbył 40 spotkań, we wszystkich uczestniczył dyrektor Biura ZG (J. Wasilewski, a w ostatnim kwartale Ewa Szklarska), w niektórych brał udział przewodniczący ZG S. Kubów lub inni członkowie Prezydium; utrzymywano stały kontakt z przewodniczącym ZG.

Rok 1987 poświęcony był w SBP ocenie stanu i perspektyw bibliotekarstwa polskiego. Przyczynił się do tego przede wszystkim IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich oraz udział ZG SBP w opiniowaniu dokumentu *Stan i perspektywy bibliotekarstwa polskiego do roku 2000*. Okolicznością sprzyjającą dokonaniu takiej oceny było 70-lecie istnienia Stowarzyszenia i bogaty program obchodów tego jubileuszu w skali kraju i poszczególnych województw. Zaprezentowano szerokiej opinii publicznej problemy bibliotekarstwa polskiego, zaktywizowano działaczy i pracowników bibliotek do przeprowadzenia analizy, oceny i prób programowania rozwoju różnorodnej działalności bibliotekarskiej, uhonorowano wielu zasłużonych bibliotekarzy odznaczeniami państwowymi, resortowymi i nagrodami, pozyskano pomoc niektórych resortów, organizacji oraz instytucji w podejmowanych przez SBP przedsięwzięciach.

I. Współpraca z władzami, instytucjami i organizacjami krajowymi

1. Spotkanie przedstawicieli Prezydium ZG z wiceprezesem Rady Ministrów Zbigniewem Gertychem odbyło się w URM dn. 27 lutego; miało ściśle roboczy charakter i dotyczyło stanu przygotowań do obchodów 70-lecia SBP, a zwłaszcza IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Ze strony ZG SBP w spotkaniu uczestniczyli: S. Kubów, J. Lewicki, J. Wołosz, A. Jopkiewicz, J. Wasilewski.

Przedstawiciele SBP poinformowali wicepremiera Z. Gertycha o już wykonanych przedsięwzięciach oraz trudnościach i problemach, na jakie Stowarzyszenie natrafiło w trakcie ich realizacji, a także planowanych dalszych działaniach. Wicepremier zadeklarował ze swej strony pomoc i poparcie w staraniach np. o odznaczenia dla zasłużonych działaczy SBP, uzyskanie dodatkowych środków na organizację IX Zjazdu i w innych przedsięwzięciach związanych z obchodami jubileuszowymi. W końcowej części spotkania ustalono dalszy plan działania i tryb wzajemnych kontaktów.

2. Spotkanie przedstawicieli ZG z ministrem kultury i sztuki Aleksandrem Krawczukiem. W spotkaniu z nowym kierownictwem resortu kultury i sztuki, które odbyło się dn. 8 lipca z ramienia SBP uczestniczyli: S. Kubów, J. Lewicki, J. Wołosz oraz J. Wasilewski, a także przewodniczący Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy S. Krzywicki.

Ministrowi A. Krawczukowi przedstawiono koncepcję obchodów 70-lecia SBP, ich dotychczasowy przebieg, stan przygotowań do IX Zjazdu oraz główne problemy Stowarzyszenia.

Minister A. Krawczuk przyjął honorowy patronat nad IX Zjazdem Bibliotekarzy Polskich, zapowiedział swój udział oraz wygłoszenie referatu. Ustosunkował się również przychylnie do innych dezyderatów, zapewniając zwłaszcza o swym poparciu dla starań ZG o uzyskanie właściwego lokalu dla SBP.

3. Spotkanie z wicewojewodą gdańskim Leonem Brancewiczem. W związku z zaproszeniem od wojewody gdańskiego do zorganizowania krajowego zjazdu delegatów SBP w 1989 r. w Gdańsku, które przekazane zostało w czasie IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Warszawie, doszło do spotkania przedstawicieli władz SBP z reprezentantem gdańskich władz wojewódzkich wicewojewodą L. Brancewiczem.

Spotkanie odbyło się 10 grudnia w gdańskim Urzędzie Wojewódzkim. SBP reprezentowane było przez: S. Kubowa, J. Lewickiego, J. Wołosza i A. Jopkewicza. Ministerstwo Kultury i Sztuki reprezentował Lucjan Biliński, a z gdańskiego środowiska bibliotekarskiego udział wzięły: Maria Sieradzian (dyr. WBP w Gdańsku, zarazem przewodnicząca Komisji organizacyjnej krajowego zjazdu delegatów w 1989 r.), Iluminata Sterczewska (przewodnicząca gdańskiego ZO SBP), Irena Suszko-Sobina (członek ZG SBP).

W trakcie spotkania przewodniczący ZG podziękował władzom województwa gdańskiego za zadeklarowaną gościnę dla uczestników krajowego zjazdu delegatów SBP, przedstawił koncepcję zjazdu, zamierzenia organizacyjne SBP oraz propozycje zakresu i rodzaju pomocy oczekiwanej od miejscowych władz. Wypowiedź S. Kubowa uzupełniła w imieniu gdańskich bibliotekarzy M. Sieradzian oraz inne osoby uczestniczące w spotkaniu. Stanowisko resortu kultury przedstawił L. Biliński.

W odpowiedzi głos zabrał wicewojewoda L. Brancewicz, który ustosunkował się do propozycji SBP, określił ramy i zakres współpracy i pomocy ze strony władz wojewódzkich w trakcie organizowania zjazdu i w czasie jego trwania.

Przedyskutowano następnie niektóre zagadnienia i możliwości konkretnych rozwiązań, ustalono dalszy tryb kontaktów i działań. Do bezpośredniej roboczej współpracy z władzami i instytucjami wojewódzkimi upoważnione zostało gdańskie środowisko bibliotekarskie reprezentowane przez miejscowy okręg SBP.

Po spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się robocze zebranie z grupą gdańskich działaczy SBP w WBP w Gdańsku.

II. Działalność bieżąca

1. Obchody 70-lecia SBP

Zasadnicze dokumenty stanowiące podstawę programu obchodów jubileuszowych powstały w 1986 r. Były to: „Założenia programowo-organizacyjne obchodów 70-lecia SBP” przyjęte u chwałą plenum ZG dn. 16.10.1986 r., koncepcją IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich oraz założenia i zasady konkursu na wspomnienia bibliotekarzy, a także na kroniki okręgów i kół SBP. Powyższe dokumenty opublikowane i rozpowszechnione wśród członków SBP w 1986 r. były podstawą działań w roku sprawozdawczym.

Najwcześniej podjęła działanie Komisja Nagród i Odznaczeń, która już 19 stycznia odbyła pierwsze posiedzenie z udziałem przedstawicieli Prezydium ZG. Omówiono wówczas i zweryfikowano wnioski na odznaczenia państwowe dla działaczy SBP nadesłane przez poszczególne okręgi. Komisja zebrała się w tym celu w dn. 26 stycznia i 9 lutego oraz już po skompletowaniu listy osób przewidzianych do odznaczenia.

Dnia 22 stycznia Prezydium ZG omówiło program obchodów 70-lecia SBP i ustaliło składy personalne Komitetu Honorowego Obchodów, Komisji Organizacyjnej i Komisji Programowej IX Zjazdu.

Pierwsze posiedzenie Komisji Programowej IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich odbyło się 3 lutego w gmachu BN. Prowadził je przewodniczący Komisji dyr. BN Stanisław Czajka. Plan całości obchodów jubileuszu SBP przedstawił J. Lewicki, a koncepcję Zjazdu J. Wołosz, który z ra-

mienia Prezydium uczestniczył we wszystkich przedjazdowych pracach Komisji Programowej i w czasie trwania Zjazdu.

Dnia 20 lutego odbyło się inauguracyjne zebranie Komisji Organizacyjnej Obchodów 70-lecia SBP, której przewodniczył J. Lewicki. Komisja inicjowała i nadzorowała działania związane z obchodami centralnymi oraz utrzymywała kontakt z okręgami.

Dnia 3 kwietnia Komisja Programowa przedstawiła całościowy projekt programu Zjazdu, a przewodniczący poszczególnych sekcji zjazdowych podali tematy referatów i ich autorów.

W czerwcu gotowy był maszynopis „Bibliografii SBP 1917-1987” opracowany przez W. Henzla i K. Zielińskiego, pracowników Centralnej Biblioteki Wojskowej. Członkowie Prezydium wielokrotnie spotykali się z autorami tej publikacji, która ostatecznie ukazała się tuż przed IX Zjazdem pt. *70 lat SBP 1917-1987*. (Materiały do bibliografii).

Na kilka dni przed IX Zjazdem (14.10) odbyła się konferencja prasowa, w której wzięli udział członkowie Prezydium ZG, przewodniczący Komisji Programowej Zjazdu oraz przewodniczący poszczególnych sekcji zjazdowych.

W czasie posiedzenia plenarnego ZG dn. 19 października rozstrzygnięte zostały konkursy na wspomnienia działaczy SBP oraz na kroniki okręgów i kół. Zarząd Główny zaakceptował propozycje Komisji Konkursowej dotyczącej podziału nagród w obydwu konkursach.

W roku sprawozdawczym odbywały się w poszczególnych okręgach SBP regionalne i lokalne imprezy związane z jubileuszem. W uroczystościach organizowanych z tego tytułu uczestniczyli członkowie Prezydium ZG, m.in. A. Jopkiewicz w Warszawie, J. Lewicki w Krośnie, Bielsku-Białej i Koszalinie.

2. IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich

Punktem kulminacyjnym i najważniejszym przedsięwzięciem obchodów 70-lecia SBP był IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich zorganizowany w Warszawie w dn. 20-22 października pod hasłem: „Biblioteki polskie dziś i jutro”. Honorowy patronat nad Zjazdem objął minister kultury i sztuki prof. A. Krawczuk.

W Zjeździe wzięło udział 315 osób reprezentujących ogólnokrajową sieć bibliotek, ośrodki inte, ośrodki kształcenia bibliotekarzy, pracowników naukowych, a także przedstawiciele władz i zaproszeni goście. Członkowie SBP stanowili ok. 80% uczestników Zjazdu.

Ze strony władz państwowych i partyjnych uczestniczyli w nim m.in. T. Sawic — kierownik Wydziału Kultury KC PZPR oraz K. Molek — wiceminister kultury i sztuki, który wygłosił referat. W trzecim dniu gościem Zjazdu był minister kultury i sztuki A. Krawczuk.

W Zjeździe uczestniczyli również przedstawiciele bibliotekarskich organizacji zagranicznych: P. Nauta — sekretarz generalny IFLA, I.W. Pietrianow-Sokołow — prezes Wszechzwiązkowego Dobrowolnego Towarzystwa Miłośników Książki w ZSRR, jego zastępca J. Szuwałow oraz I. Nazmutdinow — przedstawiciel Ministerstwa Kultury ZSRR, przewodniczący stowarzyszeń bibliotekarskich: Wielkiej Brytanii — M. Broome, NRD — K.H. Jügel i Węgier — I. Billedi oraz T. Bonczewa — dyr. Instytutu Kształcenia Bibliotekarzy w Bułgarii.

W czasie obrad plenarnych ogłoszono cztery referaty. W drugim dniu obrady odbywały się w sekcjach problemowych: dostępności i wykorzystania źródeł informacji w bibliotekach polskich, zarządzania bibliotekarstwem, badań naukowych i kształcenia bibliotekarzy, zawodu bibliotekarskiego.

IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich zakończył się w ocenie ZG SBP, sukcesem organizacyjnym oraz znaczącym dorobkiem merytorycznym, na który złożyły się: 32 referaty i komunikaty naukowe, wnioski z 53 wypowiedzi przedstawionych w dyskusji oraz stanowisko Zjazdu w sprawie najważniejszych problemów bibliotekarstwa polskiego. Rada Państwa nadała 70 działaczom SBP wysokie odznaczenia państwowe (1 Order Sztandaru Pracy II klasy, 1 Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, 5 Krzyży Oficerskich OOP, 17 Krzyży Kawalerskich OOP, 11 Złotych Krzyży Zasługi, 24 Srebrne Krzyże Zasługi i 11 Brązowych Krzyży Zasługi).

Zjazdowi towarzyszyło szereg imprez okolicznościowych. Zarząd Główny i Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy we współpracy z Okręgiem Warszawskim SBP zorganizowały okolicznościową wystawę historyczną, która została uroczystie otwarta w pierwszym dniu Zjazdu. W dniu 21 paź-

dzielnika grupa uczestników Zjazdu spotkała się w siedzibie OPZZ z jego wiceprzewodniczącym Zbigniewem Cierpką. Podczas Zjazdu odbyło się także seminarium, w którym uczestniczyli goście zagraniczni Zjazdu, poświęcone zagadnieniom współpracy międzynarodowej bibliotekarzy.

3. Udział reprezentantów SBP w organach przedst. wicieleckich i innych gremiach

W 1987 r. Stowarzyszenie reprezentowali: w Narodowej Radzie Kultury — S. Kubów; w Radzie Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie — Jadwiga Kołodziejska; w Państwowej Radzie Bibliotecznej — S. Kubów, S. Badoń, J. Kołodziejska, J. Burakowski; w Radzie do Spraw Książki Społeczno-Politycznej przy Wydziale Ideologicznym KC PZPR i w Prezydium Komisji Kultury Rady Krajowej PRON — J. Lewicki; w Ogólnopolskim Zespole Partyjnych Bibliotekarzy i Księgarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR — S. Kubów i J. Lewicki (członek Prezydium Zespołu); w Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych — A. Jopkiewicz; w Radzie Programowej Ruchu Wydawniczego przy Ministrze Kultury i Sztuki — R. Cybulski; w Komitecie Informacji Naukowej przy Prezydium PAN — S. Kubów; w Komitecie Naukowo-Technicznym NOT ds. INTE i Bibliotek — A. Jopkiewicz; w Radzie Redakcyjnej *Przeglądu Bibliotecznego* — R. Cybulski, J. Kołodziejska, S. Kubów, Józef Zając, Hanna Zasadowa; w Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* — H. Zasadowa; w Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy i Dokumentalistów Dyplomowanych przy MNiSzW — B. Drewniewska; w Komisji Egzaminacyjnej dla Dyplomowanych Pracowników Dokumentacji Naukowej przy PAN — H. Zasadowa.

W okresie sprawozdawczym reprezentanci Stowarzyszenia wzięli, m.in. udział: w Kongresie PRON (J. Lewicki), w dwóch posiedzeniach Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, w posiedzeniach plenarnych Komitetu Informacji Naukowej przy Prezydium PAN (do Prezydium Komitetu wybrano wówczas m.in. S. Kubowa), w posiedzeniu plenarnym Komitetu Naukowo-Technicznego NOT (A. Jopkiewicz).

4. Udział członków ZG w posiedzeniach sekcji i komisji ZG

Członkowie Zarządu Głównego angażowali się aktywnie w działalność większości sekcji i komisji, w wielu przypadkach pełniąc funkcje przewodniczących lub będąc ich stałymi członkami: Sekcji Bibliotek Publicznych przewodniczy G. Chmielewski, Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych — F. Czajkowski, Sekcji Bibliotek Zakładowych — J. Szulikowski, Komisji Legislacyjnej — B. Howorka, Komisji Współpracy z Okręgami — A. Kempa, członkiem Komisji Statystycznej, Komisji Nagród i Odznaczeń oraz Komisji ds. Zawodu jest A. Jopkiewicz, stałym członkiem Komisji Nagród i Odznaczeń, Komisji Legislacyjnej i Komisji ds. Zawodu jest S. Dąbrowski.

Z Komisją Współpracy Zagranicznej kontakt utrzymuje J. Wołosz, który ponadto współpracuje z ramienia Prezydium ZG z Komisją Wydawniczą oraz powstałą dn. 12 marca Komisją ds. Opracowania Rzeczowego Zbiorów.

W Komisji Wydawniczej działa S. Badoń, w Komisji Legislacyjnej Sylwin Behcicki, w Komisji Współpracy z Okręgami Juliusz Bernard, Jerzy Gajewski i B. Howorka.

Z poszczególnymi sekcjami i komisjami współpracowali również inni członkowie ZG, zwłaszcza z prezydium, i tak przewodniczący S. Kubów uczestniczył w pracach Komisji Współpracy Zagranicznej, a pierwszy wiceprzewodniczący J. Lewicki brał udział w posiedzeniach Komisji Nagród i Odznaczeń, Komisji Wydawniczej i in.

We wspólnym posiedzeniu Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych oraz działaczy Polskiego Związku Głuchych w dn. 16 stycznia uczestniczył sekretarz generalny ZG SBP A. Jopkiewicz.

Dnia 30 marca w czasie posiedzenia Komisji Legislacyjnej A. Jopkiewicz przedstawił stanowisko SBP wobec projektu ustawy o informacji przygotowanego przez Centrum INTE, a B. Howorka omówił możliwości znowelizowania ustawy o bibliotekach. Także w marcu J. Lewicki uczestniczył w posiedzeniu Sekcji Bibliotek Muzycznych.

5. Udział członków ZG w konferencjach, naradach, seminariach itp.

W maju w ogólnokrajowej konferencji dyrektorów bibliotek publicznych stopnia wojewódzkiego w Białymstoku wzięł udział J. Lewicki.

Dnia 1 lipca, w naradzie środowiskowej bibliotekarzy i księgarzy warszawskich, zorganizowanej w KW PZPR przez okręgi stołeczne SBP i SKP uczestniczyli członkowie prezydium ZG SBP: J. Lewicki i A. Jopkiewicz. W ramach dyskusji z obszerną wypowiedzią wystąpił J. Lewicki.

W październiku w konferencji nt. bibliotekarstwa w resorcie obrony narodowej zorganizowanej przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego i Sekcję Bibliotek Wojskowych ZG SBP wzięł udział J. Lewicki.

W dn. 10-11 grudnia w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego w Sopocie odbyła się ogólnopolska narada nt. czasopism bibliotekarskich. Współorganizatorami imprezy byli: MKiS, ZG SBP, Zarząd Okręgu Gdańskiego SBP, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Sopocie, MBP i Towarzystwo Przyjaciół Sopotu. Referat wprowadzający pt. „Ocena czasopism bibliotekarskich wydawanych przez SBP” wygłosił S. Kubów. Dwa pozostałe referaty wygłosiły reprezentantki gdańskiego środowiska bibliotekarskiego: Ł. Ćwiok — „Czasopisma bibliotekarskie w ostatnim 10-leciu. Wybrane problemy” i E. Buchalczyk — „Przegląd wybranych regionalnych czasopism bibliotekarskich w aspekcie ich profilu i potrzeb użytkowników”.

W naradzie uczestniczyła liczna grupa redaktorów i współpracowników czasopism bibliotekarskich, przedstawiciel MKiS-L. Biliński, członkowie ZG SBP — J. Lewicki, J. Wołosz, A. Jopkiewicz, I. Suszko-Sobina, reprezentanci Biblioteki Narodowej — Witold Adamiec i Janusz Kosteki. Niestety zabrakło przedstawiciela redakcji *Bibliotekarza*, pod którego adresem kierowano wiele uwag w bardzo ciekawej, ożywionej i szczerej dyskusji

Udana i interesująca narada uzupełniona okolicznościowymi wystawami w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego i w MBP w Sopocie była bardzo pożyteczną imprezą, która przyniosła wiele konkretnych wniosków i sugestii przydatnych w doskonaleniu czasopism bibliotekarskich.

6. Sprawy organizacyjne

— Dnia 28 lutego odbyło się w Poznaniu posiedzenie Komitetu Redakcyjnego *Bibliotekarza*. Przedyskutowano „Analizę zawartości miesięcznika *Bibliotekarz* (za okres 1984 nr 6-12, 1985 nr 1-12, 1986 nr 4-11)” przygotowaną na zamówienie ZG SBP przez Jana Burakowskiego.

Problemy *Bibliotekarza* omawiane były również w czasie zebrania plenarnego w dn. 12 marca. W obydwóch wypadkach redaktor naczelny czasopisma S. Badoń przedstawił własną, odmienną opinię; — dn. 25 czerwca prezydium ZG omówiło projekt nowego składu Komitetu Redakcyjnego i Kolegium Redakcyjnego *Bibliotekarza*. Nowy skład został zatwierdzony na posiedzeniu plenarnym ZG w dn. 2-3 lipca w Jarocinie;

— dn. 19 maja Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przystąpiło do Spółki z o.o. „Książnica” deklarując 10 wkładów po 50 000 zł jako udział SBP. Przedstawicielami Stowarzyszenia w Spółce są: S. Kubów w Radzie Nadzorczej oraz J. Lewicki i J. Marciniak w Radzie Członków;

— SBP nadal śledzi tok działań nad opracowaniem projektu ustawy o informacji. Dn. 11 marca na zebraniu prezydium przedstawicielka MKiS Krystyna Kuźmińska przedstawiła stan prac nad ustawą a następnie zapoznała się ze stanowiskiem Stowarzyszenia w tej sprawie. W związku z tymi planami rozważano w SBP możliwość nowelizacji ustawy o bibliotekach. Problem ten omawiano w dn. 12 marca na posiedzeniu plenarnym ZG, a następnie podczas zebrania Komisji Legislacyjnej w dn. 30 marca. W czasie posiedzenia plenarnego ZG w Jarocinie (2-3 lipca) przewodniczący Komisji Legislacyjnej B. Howorka przedstawił „Kierunki i zakres nowelizacji ustawy o bibliotekach”. Opracowanie to było podstawą uchwały przyjętej przez plenum;

— Prezydium ZG SBP dokonało próby oceny działalności Zarządu Głównego i Prezydium na półmetku kadencji. Ocenę taką na polecenie Prezydium opracował sekretarz generalny. Przedyskutowano ją na zebraniu Prezydium w dn. 11 marca, a po wprowadzeniu zmian i uzupełnień przedstawiono na posiedzeniu plenarnym w Jarocinie, gdzie uzupełniona identyczną oceną z punktu widzenia okręgów (oprac. Danuta Konieczna z Kuzmina) stała się przedmiotem ciekawej, bardzo szczerej, a momentami kontrowersyjnej dyskusji;

- opracowano i przyjęto nowy regulamin konkursu na prace magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (posiedzenie plenarne w dn. 12 marca);
- opracowano sprawozdania z działalności ZG, sekcji, komisji i okręgów SBP oraz sprawozdanie finansowe za rok 1986. Wszystkie sprawozdania zostały przyjęte przez plenum ZG obradujące w dn. 2-3 lipca w Jarocinie;
- plan pracy ZG.SBP na rok 1988 zaakceptowany został przez Prezydium (8 grudnia) i plenum ZG SBP (9 grudnia);
- na posiedzeniu plenarnym dn. 9 grudnia ZG SBP podjął uchwałę o podniesieniu składek członkowskich do 50 zł miesięcznie;
- I wiceprzewodniczący ZG SBP J. Lewicki opracował ocenę i wnioski z IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, którą przedstawił na posiedzeniu prezydium (8 grudnia) i na posiedzeniu plenarnym ZG (9 grudnia). Ocena dokonana przez J. Lewickiego wywołała ożywioną dyskusję, w której znalazły się głosy polemiczne, oceniające zarówno Zjazd, jak i obchody 70-lecia SBP w sposób odmienny od opinii referenta;
- obchody 70-lecia SBP wraz z IX Zjazdem i jego wnioskami omówione zostały dn. 21 grudnia na plenarnym posiedzeniu PRB. Rada powołała zespół mający za zadanie opracować propozycje do planu gospodarczego rozwoju kraju dotyczące książki, czytelnictwa i bibliotekarstwa. W skład zespołu weszli: J. Lewicki jako przewodniczący oraz S. Badoń, R. Hancko, M. Kłossowska i J. Wołosz;
- w październiku, w związku z rezygnacją ze stanowiska a następnie odejściem z pracy dotychczasowego dyrektora Biura ZG SBP J. Wasilewskiego, obowiązki te podjęła mgr Ewa Szklarska

III. Współpraca międzynarodowa

1. Udział w działalności Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA)

W dniach 19-25 kwietnia w roboczym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Okrągłego Stołu Zarządzania Stowarzyszeniami Bibliotekarskimi uczestniczył S. Kubów; w dn. 1-6 maja we Wrocławiu odbyło się Seminarium Okrągłego Stołu Historii IFLA nt. „Dzieje książki i bibliotek w Europie Środkowej i Wschodniej” z udziałem specjalistów z Finlandii, NRD, Polski, RFN, St. Zjedn. i ZSRR; w dn. 11-14 sierpnia w naradzie ekspertów Sekcji Usług Bibliotecznych dla osób Niepełnosprawnych w Brighton uczestniczył F. Czajkowski; w dn. 14-15 sierpnia w seminarium przedkonferencyjnym Okrągłego Stołu Badań Czytelnictwa zorganizowanym w Manchesterze udział wzięła J. Kołodziejska; w dn. 16-21 sierpnia na 53 Konferencji Ogólnej i Sesji Rady IFLA w Brighton SBP reprezentowane było przez: S. Kubowa, J. Kołodziejską i F. Czajkowskiego; w dn. 23-26 sierpnia S. Kubów uczestniczył w seminarium pokonferencyjnym Okrągłego Stołu Zarządzania Stowarzyszeniami Bibliotekarskimi w Brighton.

2. Seminarium angielsko-polskie nt. stosowania nowych technik w działalności biblioteczno-informacyjnej

W dniach 6-10 kwietnia odbyło się w Londynie seminarium, podczas którego grupa bibliotekarzy polskich (Ewa Chmielewska-Gorczyca, Alina Giedroyc-Kwiatkowska, B. Howorka, S. Kubów, Olga Moszczyńska, Jarosław Rowiński, Anna Sitarska, J. Wołosz, Zbigniew Zajączkowski) dokonała z bibliotekarzami angielskimi wymiany doświadczeń na temat stosowania komputerów w bibliotekach. Współorganizatorami seminarium były SBP i Brytyjskie Stowarzyszenie Bibliotek — połączone umową o współpracy — oraz sponsorujące imprezę British Council. Ze strony brytyjskiej w seminarium uczestniczyło 11 osób reprezentujących szkoły wyższe, kierownicy bibliotek i bibliotekarze.

W czasie seminarium przedstawiono 10 referatów (ze strony polskiej referaty wygłosili: S. Kubów, A. Sitarska, J. Wołosz, Z. Zajączkowski).

Polscy uczestnicy seminarium zapoznali się z działalnością Ośrodka Techniki Bibliotecznej

Politechniki Centralnego Londynu, przedsiębiorstwa Parker i Syn w Oxfordzie (zaopatrzenie bibliotek w książki, czasopisma i materiały biblioteczne), zwiedzili Bibliotekę Uniwersytetu Surrey w Guilford i Bibliotekę Politechniki w Mattfield, a także Ośrodek Badawczy Grupy Przedsiębiorstw Glaxo w Greenford oraz bibliotekę publiczną w mieście Uxbridge.

3. Współpraca z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bibliotek Muzycznych (IAML)

W dniach 20-26 czerwca Maria Prokopowicz uczestniczyła w konferencji IAML, która odbyła się w Amsterdamie; na zaproszenie grupy narodowej IAML z NRD kol. Wiesława Dziechciowska wzięła udział w konferencji bibliotekarzy muzycznych NRD, która odbyła się w dn. 2-7 sierpnia w Weimarze.

4. Podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy SBP i Związkiem Słowackich Bibliotekarzy i Pracowników Informatyki

W dniach 23-27 marca przebywała w Bratysławie delegacja ZG SBP w składzie: sekretarz generalny A. Jopkiewicz i zastępca sekretarza generalnego Krystyna Rohozińska. W ramach tej wizyty odbyło się uroczyste spotkanie w siedzibie ZSKI (Zväz Slovenských Knihovníkov a Informatikov), w czasie którego przewodniczący zarządu ZSKI dr Vít Rak podpisał uzgodniony i podpisany przez prezesa ZG SBP S. Kubowa tekst porozumienia o współpracy obu organizacji bibliotekarskich.

W programie wizyty, obok rozmów z kierownictwem ZSKI na tematy organizacyjne i ogólnobibliotekarskie, znalazło się również zwiedzanie bibliotek bratysławskich.

W ramach realizacji porozumienia o współpracy przebywały w Warszawie w dn. 14-18 grudnia dr Elena Sakálová (wiceprzewodnicząca Zarządu ZSKI) i dr Dariana Krausová (kierowniczka sekretariatu ZSKI). Wizyta koleżanek ze Słowacji była rewizytą za marcowy pobyt przedstawicieli SBP w Bratysławie oraz realizacją jednego z punktów porozumienia.

W dniu 17 grudnia E. Sakálová i D. Krausová spotkały się z przedstawicielami Prezydium ZG SBP: J. Lewickim, J. Wołoszem i A. Jopkiewiczem. W czasie tego spotkania omówiono niektóre problemy związane ze współpracą SBP i ZSKI, rozważono stan realizacji porozumienia o współpracy oraz możliwości dalszego jej rozwijania. Ustalono konkretny plan przedsięwzięć na rok 1988.

Delegacja ZSKI zwiedziła w czasie swego pobytu w Polsce pięć bibliotek warszawskich.

5. Współpraca ze Związkiem Bibliotek NRD

Przewodniczący ZG kol. S. Kubów został zaproszony na IX Zjazd Delegatów Związku Bibliotek NRD. Zjazd odbył się w Lipsku w dn. 1-4 września. Bezpośrednio po Zjeździe (4-6.9) odbyło się w Berlinie spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń bibliotekarskich krajów socjalistycznych, którzy uczestniczyli w zjeździe Związku Bibliotek NRD.

6. Współpraca ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Węgierskich

W dniach 4-9 sierpnia w Szolnok przebywał na zaproszenie kolegów węgierskich J. Lewicki, który reprezentował SBP w 19 Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Węgierskich.

W dniach 9-17 listopada, w ramach umowy o współpracy pomiędzy SBP a Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Węgierskich, goszczone były w Budapeszcie Zofia Rogowska i Magdalena Śliwka. W ramach tejże umowy przebywał w Polsce w dn. 18.9-8.10 Ferenc Bross. W czasie swej wizyty zwiedził Kraków, Wrocław i Warszawę.

7. Udział w sesji bibliotekarskiej w RFN

Na zaproszenie strony niemieckiej przewodniczący ZG kol. S. Kubów w dn. 18-22 czerwca uczestniczył w 39 Sesji Związku Bibliotekarzy Bibliotek Publicznych w Wiesbaden.

IV. Działalność wydawnicza

Plan wydawniczy SBP na 1987 r. zatwierdzony przez Departament Książki i Bibliotek MKiS, przewidywał wydanie następujących pozycji:

1. M. Lenartowicz: Opis bibliograficzny. Poradnik dla małych bibliotek. (Nakł. 50 000 egz. obj. 10 art. wyd.)
2. W. Henzel, K. Zieliński: 70 lat SBP 1917-1987. (Materiały do bibliografii). (Nakł. 2500 egz. obj. 15 ark. wyd.)
3. B. Howorka: Elementy prawa dla bibliotekarzy i dokumentalistów. (Nakł. 10 000 egz., obj. 9 ark. wyd.)
4. W. Pigła: Centralny katalog polskich czasopism muzycznych. (Nakł. 1500 egz., obj. ok. 6 ark. wyd.)
5. Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych. (Nakł. 5000 egz., obj. ok. 22 ark. wyd.)
6. *Literatura Piękna* 1986. (Nakł. 5500 egz., obj. ok. 26 ark. wyd.)
7. *Informator Bibliotekarza i Księgarza* na rok 1988. (Nakł. 7000 egz., obj. 15 ark. wyd.)

Z zaplanowanych pozycji ukazały się jedynie *Informator Bibliotekarza i Księgarza* na rok 1988 oraz w rekordowym tempie bibliografia W. Henzla i K. Zielińskiego (do druku podpisano we wrześniu, druk ukończono w październiku przed Zjazdem SBP).

Poza prolongowanymi pozycjami W. Pigły i M. Lenartowicz, nie udało się ulokować w drukarni „Bibliotekarzy polskich we wspomnieniach współczesnych”. Zaistniała jednak realna możliwość wydania tej pozycji w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, pod warunkiem częściowego dofinansowania jej przez ZG SBP.

Oprócz dwóch wspomnianych pozycji z planu wydawniczego na 1987 r. w okresie sprawozdawczym ukazały się pozycje z lat ubiegłych:

1. *Literatura Piękna* 1982
2. J. Maj: *Organizacja przestrzenna i wyposażenie biblioteki*
3. M. Lenartowicz: *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1. Opis bibliograficzny. Wyd. 2.*

Pierwsza część nakładu książki M. Lenartowicz ukazała się w liczbie 3100 egz., pozostała część nakładu powinna ukazać się w 1988 r.

Trzeba zaznaczyć, że ze względu na długi okres produkcji książek w drukarniach, pozycje zaplanowane (i ulokowane w drukarniach) w danym roku z reguły przechodzą na rok następny, a nawet lata następne (*Literatura Piękna* 1982, 1983, 1984, 1985).

W produkcji znajdują się następujące pozycje z 1987 r. i z lat ubiegłych:

1. M. Lenartowicz: *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1. Opis bibliograficzny* (dodr. 11 000 egz.)
2. *Literatura Piękna* 1984 (plan z 1985 r., nakł. 5500 egz., obj. 26 ark. wyd.; Kaliska Drukarnia Akcydensowa)
3. *Literatura Piękna* 1985 (plan z 1986 r., nakł. 5500 egz., obj. 26 ark. wyd.). Pozycja podpisana do druku w czerwcu 1987 r. (w Drukarni Sztabu Generalnego WP)
4. *Literatura Piękna* 1986 (plan z 1987 r., nakł. 5500 egz., obj. 25,5 ark. wyd.; Wojskowe Zakłady Kartograficzne)
5. J. Czarnecka, M. Sawoniak: *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiątka* (plan z 1985 r., nakł. docelowy 20 000 egz., obj. 15 ark. wyd., wyd. 3 i 4; Poligraficzna Spółdzielnia Pracy „Gryf” w Warszawie)
6. T. Zarzębski: *Przepisy prawne dla bibliotek publicznych* (plan z 1985 r., nakł. 12 000 egz., obj. 22 ark. wyd. Fotoskład — Biblioteka Narodowa, druk — Wydawnictwa AGH w Krakowie)
7. B. Howorka: *Elementy prawa dla bibliotekarzy i dokumentalistów*. (Nakł. 10 000 egz., obj. 9,5 ark. wyd.; Poligraficzny Zakład w Pile)
8. *Materiały z konferencji na temat rzeczowego opracowania zbiorów*. (Współwyd. z BN, nakł. 3000 egz.)

Spośród czasopism wydawanych przez SBP regularnie i terminowo ukazywał się *Poradnik Bibliotekarza* (nakł. 21 000 egz., obj. 3 ark. wyd., 2,5 ark. druk.). Powoli nadrabia zaległości *Bibliotekarz* (nakł. 14 000 egz., obj. 3 ark. wyd., 2 ark. druk.). W końcu okresu sprawozdawczego (1 grudzień 1987 r.) ukazał się numer 10/11 1987, numer 12 przeszedł na rok następny. Po przeniesieniu druku *Bibliotekarza* do Poznania pismo uzyskało względną stabilizację.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zebrania Komisji Wydawniczej (w kwietniu i wrześniu), w których uczestniczyli członkowie Prezydium ZG SBP J. Lewicki i J. Wołosz. Omówiono na nich m.in. działalność wydawniczą Stowarzyszenia, zamierzone wydanie podręcznika dla bibliotekarzy, a także koncepcję zmiany profilu *Informatora Bibliotekarza i Księgarza*. Postanowiono zrezygnować ze współpracy ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich przy wydawaniu *Informatora* ze względu na fakt, iż nie brało ono udziału w jego rozprowadzaniu. Od 1988 r. pozycja ta będzie ukazywała się pod tytułem „Informator Biblioteczny”. Na ostatnim zebraniu Komisji Wydawniczej opracowano również plan wydawniczy na 1988 r.

Andrzej Jopkiewicz

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SEKCJI, KOMISJI I ZESPOŁÓW DZIAŁAJĄCYCH PRZY ZG SBP ZA ROK 1987

Sekcja Bibliotek Muzycznych była współorganizatorem: kursu dla bibliotekarzy muzycznych bibliotek publicznych w POKB w Jarocinie oraz Krajowej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych w Lublinie. Wzięło w niej udział 54 przedstawiciele bibliotek wszystkich sieci; omawiano problemy opisu katalogowego nut i dokumentów dźwiękowych oraz organizacji zbiorów muzycznych w bibliotekach publicznych.

W dniu 4.12.1986 r. rozpoczęła działalność Podsekcja ds. Zbiorów Muzycznych w Bibliotekach Publicznych kierowana przez kol. Wiesławę Dziechciowską z WiMBP w Szczecinie. Podsekcja podjęła szczegółowe zadania dotyczące opracowania zbiorów, regulaminów udostępniania, kształcenia bibliotekarzy specjalizujących się w organizacji zbiorów muzycznych sieci bibliotek publicznych.

W 1987 r. ukazał się tom 3 *Biblioteki Muzycznej* zawierający artykuły nt. polskiego czasopiśmiennictwa muzycznego i drukowanych informatorów o zbiorach muzycznych w bibliotekach polskich, sprawozdanie z kontaktów bibliotek polskich z muzycznymi bibliotekami i archiwami czeskimi, bibliografię bibliotekarstwa muzycznego w Polsce za l. 1983-1984.

Członkowie Sekcji brali udział w konferencjach zagranicznych i przygotowywali opisy do *RILM Abstracts* — międzynarodowej bieżącej bibliografii literatury o muzyce. Sekcji przewodniczył kol. Andrzej Śpóz.

Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych pracowała w 6 zespołach roboczych: szkolenia i doksztalcania, czytelnictwa niesłyszących, czytelnictwa niewidomych, czytelnictwa osób starszych, bibliotek szpitalnych i biblioterapii oraz obsługi bibliotecznej więźniów. Zorganizowano 2 zebrania członków Sekcji poświęcone sprawozdaniom i określeniu kierunków pracy, jak również czytelnictwu osób niesłyszących i niedowidzących. Kontynuowano działania dotyczące wydawania książek dużą czcionką i wyboru utworów do nagrania na taśmach. Sekcja była współorganizatorem seminarium dla instruktorów wbp specjalizujących się w czytelnictwie chorych i niepełnosprawnych. Członkowie Sekcji prowadzili zajęcia na kursach i seminariach dla bibliotekarzy oraz na spotkaniach specjalistycznych. Przygotowano program kształcenia bibliotekarzy w zakresie specjalnej obsługi bibliotecznej, opublikowano szereg artykułów w czasopismach fachowych, podjęto próbę badań czytelniczych. Przewodniczący Sekcji kol. F. Czajkowski uczestniczył w konferencjach IFLA w Londynie i w Brighton.

Sekcja Bibliotek Publicznych kontynuowała działania zmierzające do utworzenia przy Departamencie Książki i Bibliotek MKiS konwentu dyrektorów wbp, jako ciała opiniodawczego w najbardziej istotnych sprawach oraz do realizacji następujących zadań: opracowania systemu płac bibliotekarzy bibliotek publicznych i programu komputeryzacji bibliotek. Sekcja była współorganizatorem konferencji nt. roli biblioteki publicznej w popularyzowaniu sztuki. Przewodniczący Sekcji kol. Grzegorz Chmielewski przygotował referaty: na Zjazd Bibliotekarzy i Seminarium Polsko-Radzieckie w Łodzi.

K o m i s j a O p r a c o w a n i a R z e c z o w e g o Z b i o r ó w pierwsze swe zebranie

odbyła 6 stycznia, przewodnictwem Komisji powierzono kol. Teresie Głowackiej (BUW). W 1987 r. zrealizowano następujące zadania:

- przeprowadzono analizę dotychczas stosowanych metod opracowania przedmiotowego; stanowić ona będzie punkt wyjścia do opracowania odpowiedniej instrukcji,
- opracowano konspekt instrukcji oraz związaną z nią terminologię,
- przygotowano program konferencji nt. opracowania przedmiotowego.

W dniu 22 maja podjęła pracę Podkomisja Katalogów Systematycznych.

Komisja ds. Zawodu Bibliotekarskiego opiniowała przedstawione przez Ministerstwo Kultury i Sztuki projekty aktów prawnych i wypowiadała się w sprawach płacowych. Współpracowała w tym zakresie z Komisją Biblioteczną ZZPKiS i ZNP.

■ Ponadto prowadziły działania:

- Sekcja Bibliotek Zakładowych współdziałała bardzo aktywnie w przygotowaniu aktów normatywnych dotyczących bibliotek związkowych,
- Komisja Legislacyjna wypowiadała się o projektach ustawy o bibliotekach i informacji,
- Komisja Nagród i Odznaczeń, Komisja Statystyki Bibliotecznej, Komisja Współpracy Międzynarodowej.

Zofia Płatkiewicz

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI OKRĘGÓW SBP W 1987 ROKU

Podstawę opracowania stanowią materiały sprawozdawcze nadesłane przez okręgi SBP do końca pierwszego kwartału 1988 r. Komisja Współpracy z Okręgami w składzie: kol. kol. Juliusz Bernard, Jerzy Gajewski, Bolesław Howorka, Andrzej Kempa i Magdalena Łochowska stwierdziła, że wszystkie 49 okręgów nadesłało sprawozdania ze swej działalności, choć niekiedy po wielokrotnych monitach i osobistych interwencjach ze strony członków Komisji. Opóźnienia w nadsyłaniu dokumentacji wpływają niekorzystnie na terminowość ostatecznej redakcji opracowania.

DANE STATYSTYCZNE

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich dn. 31.12.1987 r. zrzeszało 12 769 członków w 49 okręgach wojewódzkich. W 1987 r. liczba członków zwiększyła się w stosunku do roku poprzedniego o 563 osoby. Do osiągnięcia stanu z 1981 r. (13 550 osób) brakuje już tylko 781 osób.

Najliczniejsze okręgi:

Stan na dzień 31.12.1986	Stan na dzień 31.12.1987
1. Warszawa 695	1. Szczecin 716
2. Szczecin 643	2. Warszawa 712
3. Katowice 497	3. Katowice 523
4. Poznań 439	4. Bielsko-Biała 443
5. Radom 402	5. Kielce 430
6. Olsztyn 386	6. Poznań 416
7. Bielsko-Biała 379	7. Radom 410
8. Kielce 363	8. Olsztyn 375
9. Rzeszów 327	9. Rzeszów 324
10. Bydgoszcz 323	10. Bydgoszcz 323

Organizacja nasza z roku na rok powiększa się, co świadczy o wzroście autorytetu SBP w środowisku bibliotekarskim.

W roku sprawozdawczym w okręgach przybyło:

1-10 osób — Chelm, Gorzów Wlkp., Konin, Koszalin, Kraków, Legnica, Leszno, Nowy Sącz, Ostrołęka, Piła, Przemyśl, Radom, Sieradz, Tarnobrzeg, Tarnów
 11-20 osób — Elbląg, Krosno, Łomża, Łódź, Opole, Piotrków, Suwałki, Warszawa, Włocławek
 21-30 osób — Katowice, Lublin, Wałbrzych, Wrocław
 31-40 osób — Toruń (32)
 41-50 osób — Gdańsk (42)
 51-60 osób — Białystok (58)
 61-70 osób — Bielsko-Biała (64), Kielce (67)
 71-80 osób — Szczecin (73)

Spadek liczby członków stwierdza się w: Częstochowie, Jeleniej Górze, Kaliszu, Rzeszowie i Słupsku (1-10 osób), Siedlcach i Olsztynie (po 11), Płocku (16), Ciechanowie (17) i Poznaniu (23). Pięć okręgów (Biała Podlaska, Bydgoszcz, Skierniewice, Zamość i Zielona Góra) utrzymuje stan liczbowy członków nie zmieniony w stosunku do 1986 r.

Większość członków SBP wywodzi się z bibliotek publicznych — 10 594, co stanowi ponad 83% ogółu członków organizacji. W stosunku do roku poprzedniego liczba członków z tej grupy bibliotek wzrosła o 489 osób. Przy wojewódzkich bibliotekach publicznych znajduje się większość zarządów okręgów, z tej grupy wywodzi się też przeważająca większość aktywu Stowarzyszenia.

884 osoby reprezentowały w 1987 r. sieć bibliotek naukowych (w 1986 r. — 905). Znacząca jest liczba członków SBP z tej grupy bibliotek w Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i w Warszawie. Niewielki spadek przynależności do SBP w stosunku do roku poprzedniego napawa o tyle niepokojem, że właśnie w 1986 r. odnotowano znaczny wzrost zapisów do organizacji w porównaniu z 1985 r. (833).

Nadal niewielki jest odsetek kolegów z bibliotek szkolnych i pedagogicznych (566). Znaczny wzrost przynależności w tej grupie zawodowej odnotowano w Szczecinie (35 w stosunku do 14 w 1986 r.). Niektóre zarządy okręgów podejmują rozmowy z władzami szkolnymi (inspektoratem, kuratorium) oraz z filiami Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w sprawie większego oddziaływania SBP na środowisko bibliotekarzy szkolnych, ale jak dotąd działalność ta nie przynosi spodziewanych rezultatów. Najwięcej bibliotekarzy szkolnych i pedagogicznych zrzeszają następujące okręgi: Warszawa — 69, Słupsk — 44, Wrocław — 40, Olsztyn — 39, Koszalin i Szczecin (po 35), Biała Podlaska — 28.

Biblioteki zakładowe i fachowe reprezentują w SBP 303 osoby. W 21 okręgach brak przedstawicieli tej sieci, tylko w 3 okręgach ich liczba przekracza 20 osób: Warszawa — 88, Katowice i Wrocław (po 29).

Sieć bibliotek wojskowych reprezentuje 265 osób w 15 okręgach, najliczniej w okręgu stołecznym — 120 członków.

KOŁA SBP

W 1987 r. zarejestrowano 381 kół SBP (w 1986 r. — 335). Statystycznie na 1 koło przypada 34 członków. Większość kół działa przy bibliotekach publicznych różnych szczebli. Jak widać, mimo początkowej nieufności do tej formy organizacyjnego działania, terenowe organizacje SBP realizują na ogół prawidłowo statutową zasadę przynależności każdego członka SBP do określonego koła. Koła wypełniają swe zadania na podstawie planów pracy, włączają się też do działań okręgu. Kołom pomagają opiekunowie z ramienia zarządów okręgów.

SEKCJE, KOMISJE I ZESPOŁY PROBLEMOWE

W 15 okręgach SBP działało w 1987 r. ponad 40 sekcji, komisji i zespołów problemowych, wśród których można wymienić m.in. 4 sekcje (komisje lub zespoły) historyczno-pamiętnikarskie (Łódź, Ostrołęka, Warszawa, Zielona Góra), 5 sekcji bibliotek publicznych (Katowice, Opole, Płock, Słupsk, Warszawa), 1 sekcję bibliotek publiczno-zakładowych (Szczecin), 5 sekcji bibliotek szkolnych lub szkolnych i pedagogicznych (Katowice, Opole, Płock, Szczecin, Warszawa), 2 sekcje

bibliotek wojskowych (Piła, Warszawa), 3 sekcje bibliotek fachowych (Katowice, Warszawa, Wrocław), 3 sekcje czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych (Chełm, Legnica, Łódź), 2 sekcje wydawnicze (Rzeszów, Zielona Góra), 1 sekcję opiniowania aktów prawnych (Rzeszów), konwersatorium bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (Warszawa).

PROBLEMY ORGANIZACYJNE

We wszystkich okręgach odbywały się zebrania zarządów oraz zebrania plenarne. Kilka okręgów (Częstochowa, Konin, Łomża, Olsztyn) skontrolowały właściwe urzędy terenowej administracji państwowej (wydziały kultury i sztuki lub wydziały społeczno-administracyjne urzędów wojewódzkich). Jeden z protokołów pokontrolnych stwierdza duże znaczenie organizacji w rozwiązywaniu problemów środowiska bibliotekarskiego w okręgu łomżyńskim.

Zarówno w zebraniach zarządów, jak i w zebraniach plenarnych uczestniczyli opiekunowie okręgów z ramienia ZG SBP oraz członkowie Komisji Współpracy z Okręgami. Treścią zebrań zarządów i ich prezydiów były przede wszystkim sprawy związane z planowaniem i sprawozdawczością, zwiększaniem liczby członków, powoływaniem nowych kół, przygotowywaniem imprez o podstawowym znaczeniu w życiu organizacyjnym (np. obchody 70-lecia SBP, Dni Bibliotekarza, spotkania pokoleń itp.).

Działalność zarządów okręgów skoncentrowała się wokół następujących spraw:

- 70-lecie SBP,
- uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta i regionu,
- działalność szkoleniowa,
- inspiracja i organizowanie imprez środowiskowych,
- działalność socjalna i wypoczynkowo-turystyczna,
- działalność wydawnicza.

DZIAŁALNOŚĆ MERYTORYCZNA

1. Jubileusz 70-lecia SBP

Na podstawie posiadanej dokumentacji Komisja Współpracy z Okręgami stwierdza, że uroczystości jubileuszowe odbyły się na terenie całego kraju, łączone były czasem z uroczystościami lokalnymi (np. w Katowicach z 50-leciem Koła Śląskiego SBP) i spotkaniami pokoleń. Szczególnie uroczysty charakter miało spotkanie bibliotekarzy okręgu stołecznego, odbyte 15 września w Sali Białej Pałacu Wilanowskiego. Przewodnicząca Zarządu Okręgu kol. Maria Brykczyńska podkreśliła w swym wystąpieniu historyczny moment powstania ZBP w październiku 1917 r. w lokalu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej, zaś kol. Irena Komasara w referacie „Wilanowskie lektury króla Jana III” przedstawiła sylwetkę króla-bibliofila oraz pomieszczenie biblioteki króla w pałacu wilanowskim.

Jubileusz 70-lecia SBP stał się okazją do przypomnienia dziejów organizacji bibliotekarskiej w naszym kraju oraz uświadomienia sobie jej obecnej pozycji. Władze administracyjne i polityczne z pełną życzliwością odnosiły się do bibliotekarskich przedsięwzięć jubileuszowych. W sesjach i zebraniach jubileuszowych brała często udział kol. Jadwiga Kołodziejska i inni pracownicy IKiCz-u. Spośród licznych imprez jubileuszowych warto wymienić seminarium „Historia ruchu zawodowego bibliotekarzy w Polsce” (Gorzów Wlkp.), seminarium młodych bibliotekarzy i księgarzy w Bibliotece Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni, spotkanie poświęcone 70-leciu SBP, tradycjom bibliotekarstwa wojskowego i jego twórcy Marianowi Łodyńskiemu (Gdańsk), sesja „70 lat SBP w służbie bibliotek” (Konin), sesja naukowa z okazji 70-lecia SBP zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Wojskowych w Stołecznym Klubie Garnizonowym, sesja nt. „Stan i perspektywy bibliotekarstwa polskiego do roku 2000” (Włocławek). Kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszowych był IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie oraz towarzysząca Zjazdowi wystawa obrazująca dzieje i dorobek Stowarzyszenia od 1917 r.; eksponaty zajęły 40 gablot w pomieszczeniach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawa. W ramach tejże wystawy pokazano 12 kronik okręgów

i kół nagromadzonych przez ZG SBP w rozpisany rok wcześniej konkursie na najlepszą kronikę SBP.

2. Uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta i regionu

Członkowie SBP starają się w miarę swoich możliwości oddziaływać na rozwój kultury swego okręgu, choć nie zawsze udaje się im przełamać bariery uprzedzeń i nieporozumienia. Na przykład ZO w Białej Podlaskiej kontynuował starania o wdrożenie w sieci bibliotek publicznych woj. bielskopodlaskiego i siedleckiego, opracowanego w 1985 r. projektu systemu informacji bibliotecznej, bibliograficznej i regionalnej południowego Podlasia. Starania te nie odniosły, zdaniem autorów sprawozdania, zamierzonego skutku m.in. z powodu braku zainteresowania przedstawicieli terenowej organizacji politycznej oraz ZG SBP. Koledzy z Częstochowy współdziałali w organizacji oddziału Towarzystwa Miłośników Książki w Częstochowie, a koledzy z Wałbrzycha współorganizowali VI Wyrzyską Giełdę Bibliofilską. Przedstawiciel łódzkiego okręgu SBP uczestniczył w jury nagrody za upowszechnianie kultury w 1987 r. lokalnego tygodnika społeczno-kulturalnego *Odgłosy*. Koło SBP w Wyrzysku (woj. piłskie) nawiązało ścisłą współpracę z Towarzystwem Przyjaźni Wyrzyska w zakresie gromadzenia materiałów historycznych, opracowano też artykuł nt. historii bibliotekarstwa w regionie, przygotowany do druku w wydawnictwie tegoż towarzystwa. Okręgi w Piotrkowie i w Płocku zorganizowały — wspólnie z wojewódzkimi oddziałami Polskiego Związku Niewidomych — obsługę czytelników niepełnosprawnych przez członków SBP w formie dostarczania książek do domów chorych wg danych przekazanych przez Polski Komitet Pomocy Społecznej i PCK (Piotrków), urządzano koncerty muzyczne, prelekcje i odczyty dla dzieci, choinki, Dzień Dziecka (Płock).

3. Działalność szkoleniowa

Wszystkie okręgi realizowały szeroko pojętą działalność odczytowo-szkoleniową. Główny nacisk położono na wcześniej omówioną problematykę roli SBP w życiu bibliotek i środowiska, ale nie tylko ona dominowała w działalności szkoleniowej okręgów. Formy tej działalności były różne — od zebrań, poprzez seminaria, konferencje i sesje popularnonaukowe. Białystok zorganizował sesję naukową nt. „Biblioteki publiczne Białostoczczyzny w latach 1944-1987”, Bielsko-Biała — XII Wojewódzką Konferencję Bibliotekarzy Województwa Bielskiego, Opole — spotkanie z prezesem ZG TMK Michałem Hilchenem nt. „Humor bibliofilski”, Poznań — konferencję naukową nt. „Komputeryzacja prac w bibliotece”, zorganizowaną przez MNiSzW, Bibliotekę Główną Politechniki Poznańskiej i ZO SBP w Poznaniu. Wygłoszono na niej 8 referatów, w tym dwa przez gości zaproszonych z RFN. Podczas konferencji przedstawiono zebrany nowy skomputeryzowany system biblioteczno-informacyjny Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej. Tenże okręg współorganizował naradę roboczą wydawców książek naukowo-technicznych, księgarzy, bibliotekarzy i pracowników nauki. Omówiono stan i potrzeby w zakresie wydawnictw informacyjnych, naukowych i podręczników szkolnych. Okręg stołeczny uczestniczył w naradzie środowiskowej bibliotekarzy i księgarzy, zorganizowanej przez Wydział Kultury KW PZPR, do której przygotowano bogaty materiał, a w samej dyskusji zwrócono po raz kolejny uwagę na katastrofalny stan budynków bibliotek: Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Medycznej i Politechniki Warszawskiej.

Konwersatorium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej pod kierunkiem kol. Radosława Cybulskiego przygotowało 6 spotkań z wybitnymi naukowcami i praktykami. Treścią ich były m.in. informacje o bibliotekach zachodnioeuropejskich i amerykańskich. Działające już drugi rok przy okręgu warszawskim Seminarium Naukowe Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej organizuje od 20.10.1987 r. kurs nt. „Automatyzacja procesów biblioteczno-informacyjnych”. W kursie uczestniczą 24 osoby z różnych typów bibliotek stołecznych.

W Zielonej Górze członkowie SBP aktywnie uczestniczyli w konferencji poświęconej roli bibliotek publicznych w popularyzowaniu sztuki.

Wśród innych form kształcenia i poradnictwa wymienić można poradnictwo zawodowe (kol. R. Hancko, okręg warszawski) i poradnictwo prawne (kol. M. Kłossowska, okręg warszawski oraz okręg rzeszowski).

4. Inspiracja i organizacja innych imprez środowiskowych

Koledzy z Białegostoku uczestniczyli wspólnie z WBP w organizacji wystawy książek w jęz. esperanto z okazji 100-lecia esperanta. Zarządy niektórych okręgów zgłaszają prace magisterskie do konkursów organizacyjnych przez organizacje społeczne, np. ZO w Ostrołęce zgłosił cztery prace z zakresu bibliotekoznawstwa do konkursu zorganizowanego pod patronatem Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego pt. „O najlepszą pracę magisterską o tematyce regionalnej”. Pierwszą nagrodę uzyskała Krystyna Wierzbicka-Rybacka za pracę „Działalność bibliotek publicznych gminy Krasnosielec w latach 1945-1984”. W Olsztynie rozstrzygnięto konkurs im. E. Sukertowej-Biedrawiny na najlepszą pracę magisterską z zakresu bibliotekoznawstwa, którego głównym organizatorem jest ZO SBP. I nagrodę uzyskuje Jolanta Gałęcka za pracę pt. „Działalność Wypożyczalni Międzybibliotecznej Biblioteki Głównej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie w latach 1951-1985”. Również okręgi w Elblągu i Chełmie popularyzują i nagradzają prace magisterskie dotyczące problematyki zawodowej i regionalnej.

Koledzy z Koszalina skierowali apel do bibliotekarzy, aby podejmowali starania o nadawanie bibliotekom imion bibliotekarzy, np. filii nr 8 WiMBP w Koszalinie nadano imię Heleny Radlińskiej.

W Gdańsku odbyła się w dn. 11-12 grudnia ogólnopolska narada w sprawie czasopism bibliotekarskich; należy mieć nadzieję, że wnioski z tej narady pojawią się w wydawnictwie gdańskiego środowiska *W Kręgu Książki*.

5. Działalność socjalna i wypoczynkowo-turystyczna

Wszystkie ogniwa terenowe Stowarzyszenia utrzymują stałą łączność z weteranami zawodu, organizują spotkania pokoleń; aktywiści SBP odwiedzają chorych kolegów. Bibliotekarze wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej mają szanse na odznaczenia, nagrody i inne wyrazy uznania ze strony władz administracyjnych, resortowych i organizacyjnych, czego dowody mieliśmy w ostatnich dwóch latach. W miarę posiadanych funduszy organizowane były przez zarządy kół i okręgów wyjazdy szkoleniowo-turystyczne do innych bibliotek w celu wzajemnej wymiany doświadczeń. Wzrastające koszty powodują zmniejszenie tej formy działania, chyba że zarządy okręgów podejmują działalność gospodarczą, jak np. okręg w Chełmie, gdzie w dn. 3-30 maja przeprowadzono na terenie całego województwa 12 kiermaszy książek, które przyniosły dochód w wysokości ponad 400 000 zł, w całości przeznaczonych na działalność statutową.

6. Działalność wydawnicza

Okręgi SBP starają się podejmować różne inicjatywy wydawnicze. Na podstawie sprawozdań Komisja stwierdza podjęcie lub zakończenie następujących publikacji:

G d a ń s k — kontynuacja periodyku *W Kręgu Książki*;

G o r z ó w W l k p. — informator *Biblioteki publicznej woj. gorzowskiego*;

K i e l c e (koło miejskie) — *Akty w ekslibrisie, Współczesny ekslibris radziecki, Motywy architektoniczne i urbanistyczne*, Cz. Erber: *Wokół ekslibrisu donacyjnego Jana Olrycha Szanieckiego*, druczki okolicznościowy projektu artysty-plastyka Janusza Halickiego w nakładzie 100 egz.;

K o ł o b r z ę g — druk bibliofilski wydany wspólnie z Kołobrzeskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym *Canilena albo piosenka wojów wslawionego księcia Bolesława III jako zaświadcza Gallus Anonymus pod grodem Kołobrzegiem i później śpiewana*;

K r a k ó w — Narodziny koła Związku Bibliotekarzy Polskich w Krakowie (31 maja 1919 r.) w oprac. kol. Stanisława Kaszyńskiego;

Krosno — artykuł nt. działalności krośnieńskiego oddziału SBP w informatorze kulturalnym woj. krośnieńskiego;

Legnica — informator o bibliotekach woj. legnickiego;

Poznań — *Stowarzyszenie bibliotekarzy Polskich w Wielkopolsce w latach 1920-1984* w oprac. Artura Jazdona i Mariana Suchaneckiego, pod red. Stanisława Badonia;

Szczecin — *Bibliotekarstwo na Pomorzu Szczecińskim 1945-1985*;

Warszawa — Komunikat Zarządu Okręgu Stołecznego.

Komisja wyraża przekonanie, że przedstawiony materiał uwzględnia niektóre tylko zdarzenia z wielostronnej działalności ogniw Stowarzyszenia, zaś obchody 70-lecia SBP właściwie wykorzystano do propagandy celów i zadań organizacji, poszerzenia szeregów SBP i podnoszenia autorytetu zawodu.

Komisja Współpracy z Okręgami

SPRAWOZDANIE FINANSOWE SBP ZA ROK 1987

Z przedłużonego bilansu ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na dz. 31.12.1987 r. wynikają następujące dane:

Dochody (w zł)

1. Składki członkowskie	3 219 000
2. Sprzedaż wydawnictw	46 197 000
3. Inne	1 226 000
Razem	<u>50 642 000</u>

Wydatki

1. Koszty Zarządu Głównego	3 208 000
2. Koszty okręgów	1 726 000
3. Koszty wydawnictw	33 213 000
4. Inne	921 000
5. Straty nadzwyczajne	96 000
Razem	<u>39 164 000</u>

Zyski wykazane w dziale 2 bilansu

11 478 000

W bilansie za 1987 r. wykazano również zobowiązania w wysokości 6 274 000 zł, w tym zaległe podatki w wysokości 4 655 000 zł.

Biorąc pod uwagę trudności finansowe spowodowane inflacją oraz zwiększającym się podatkiem, Zarząd Główny SBP — dla ratowania działalności wydawniczej — zmuszony został wystąpić do MKiS o udzielenie na 1988 r. dotacji, którą otrzymał. W ten sposób działalność Stowarzyszenia w 1988 r. została ustabilizowana.

Analizując obecną sytuację Stowarzyszenia i perspektywiczne działania należy planować na najbliższe lata rozszerzenie działalności gospodarczej nie tylko w Zarządzie Głównym, ale również w zarządach okręgów (tam, gdzie jest to możliwe). W ten sposób Stowarzyszenie będzie mogło być faktycznie samodzielne i niezależne finansowo.

**PROTOKÓŁ POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP Z UDZIAŁEM
PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW OKRĘGÓW W DN. 21-22
CZERWCA 1988 R. W JAROCINIE**

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego ZG Stefana Kubowa i powitaniu uczestników przez dyrektora POKB w Jarocinie Mariana Walczaka, jednogłośnie przyjęto następujący porządek dzienny posiedzenia plenarnego:

1. Sprawozdanie z działalności SBP za 1987 r.,
2. Problemy polskiego bibliotekarstwa,
3. Kampania sprawozdawczo-wyborcza przed zjazdem delegatów SBP w 1989 r.,
4. Sprawy różne, wolne wnioski.

Ad 1. Skróconą wersję sprawozdania z działalności ZG w 1987 r. przedstawił sekretarz generalny Andrzej Jopkiewicz (cały tekst sprawozdania ZG udostępniony został członkom ZG przed posiedzeniem). Do sprawozdania sekretarza generalnego uzupełnienia zgłosili: S. Kubów (o posiedzeniu okrągłego stołu IFLA we Wrocławiu) i Maria Brykczyńska (w 53 Konferencji Ogólnej i Sesji Rady IFLA uczestniczyła również na własny koszt grupa bibliotekarzy polskich).

Przedstawiono następnie sprawozdania za 1987 r.: finansowe — Ewa Grzesiak (zastępca skarbnika), z działalności sekcji, komisji i zespołów ZG — Zofia Płatkiewicz (wiceprzewodnicząca ZG), z działalności okręgów — Andrzej Kempa (członek prezydium). Jako ostatni w tej części obrad wystąpił przedstawiciel Głównej Komisji Rewizyjnej S. Matyjaszek, który odczytał protokół GKR z dn. 29.4.1988 r.

Po przerwie obiadowej przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniami. Wystąpiło w niej 14 osób (niektóre kilkakrotnie). Poza wypowiedziami dotyczącymi kwestii szczegółowych poruszonych w sprawozdaniach, jak: zbyt jednoznaczne i kategoryczne oceny pracy sekcji, komisji i zespołów (C. Gałczyńska), słabe powiązanie sprawozdania ZG z planem pracy na rok sprawozdawczy (J. Bernard), niepełna dokumentacja działalności ZG i jego agend (A. Kempa, S. Kubów, S. Matyjaszek) — dyskusja zogniskowała się wokół dwóch problemów. Jednym z nich była kwestia negatywnych skutków dysproporcji różnych grup bibliotekarskich w SBP. Ogromną większość wśród członków Stowarzyszenia stanowią bibliotekarze z bibliotek publicznych. Pracownicy z innych typów bibliotek są w SBP reprezentowani niezbyt licznie. Prowadzi to w efekcie do różnych niepożądanych zjawisk. Z obszerną wypowiedzią na ten temat wystąpił przewodniczący Sekcji Bibliotek Publicznych ZG Grzegorz Chmielewski, który uważa, że wobec ogromnej dominacji w SBP członków wywodzących się z bibliotek publicznych ww. Sekcja powinna działać inaczej niż dotąd, na nowych zasadach, ponieważ dotychczasowe niezbyt się sprawdziły. Całe SBP powinno być bardziej niż dotąd nastawione na problematykę bibliotek publicznych, a Sekcja winna być ciałem pośredniczącym pomiędzy tą grupą członków a ZG. SBP powinno nawiązać stały kontakt i współpracę z Konwentem Dyrektorów Bibliotek Publicznych działających przy MKiS.

Przewodnicząca Zarządu Okręgu w Katowicach Krystyna Wołoch stwierdziła, że SBP zbyt mało zajmuje się problemami bibliotek publicznych i spytała, jaka komórka Stowarzyszenia będzie się nimi interesowała, skoro Sekcja Bibliotek Publicznych nie wykazuje większej aktywności, a nawet nie widzi dla siebie pola działania.

Przeciwko tendencjom dezintegracji środowiska i dążeniom do dominacji w SBP problematyki bibliotek publicznych oponowało kilku dyskutantów (J. Wołosz, S. Siadkowski, I. Suszko-Sobina). Statystyka, zdaniem S. Siadkowskiego, członka honorowego SBP ze Szczecina, zniekształca obraz sytuacji. Przesadne przedstawianie przewagi jakiejś grupy zniechęca bibliotekarzy z innych typów bibliotek do włączania się w szeregi SBP i utrudnia działanie w całym środowisku. Tymczasem w pracy naszej organizacji liczą się wszystkie grupy bibliotekarzy, a powodzenie zależy od jedności wszystkich bibliotekarzy. Nie stwarzajmy więc pozorów przewagi jednych czy dyskryminacji drugich, bo to utrudnia pracę i ogranicza jej efekty. Dyskutant przedstawił szereg przykładów z terenu Szczecina dla poparcia swego stanowiska.

Podobne stanowisko reprezentowała I. Suszko-Sobina, członek ZG z Gdańska. Dążenie do dezintegracji jest niewłaściwym kierunkiem działania — należy forsować te jego formy, które dają

efekty. Zwróćmy większą uwagę na działalność komisji i zespołów problemowych. Sukces zależy przede wszystkim od zaangażowania osobistego działaczy, a harmonijna współpraca daje najlepsze wyniki. Nie brak na to dowodów z terenu okręgu gdańskiego. Trzymajmy się więc statutu i róbmy co potrafimy i możemy.

Drugim tematem dyskusji stał się nieoczekiwanie protokół GKR. Przeciw niektórym zbyt ostrym ocenom i sformułowaniom Komisji protestowali C. Gałczyńska, J. Bernard i S. Kubów, który wezwał do dyskusji o działalności, a nie nad ocenami zawartymi w sprawozdaniach. Najbardziej polemicznie wobec ocen zawartych w protokole GKR wystąpił I wiceprzewodniczący J. Lewicki. Jego zdaniem GKR niektóre zarzuty podnosi w sposób nie uzasadniony, np. rzekome słabe zajmowanie się problematyką kształcenia bibliotekarzy czy sprawami rozwoju bibliotekarstwa, a także zarzut niechęci do rozstrzygnięć w sprawie *Bibliotekarza*. J. Lewicki protestując przeciw tym krzywdzącym Zarząd zarzutom zaproponował bezpośrednie spotkanie Prezydium ZG u GKR w celu omówienia różnicy zdań i ocen.

W spokojnym, wyważonym wystąpieniu członek ZG z Warszawy Stefan Dąbrowski przedstawił bardziej optymistyczny pogląd na SBP i jego sytuację. Zdaniem dyskutanta ZG SBP uzyskał uznanie władz i opinii publicznej zarówno dla środowiska, jak i Stowarzyszenia. Dowodem na to był chociażby IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich, udział w nim ministra kultury i sztuki i szeroki oddźwięk w prasie. Liczymy się już wśród innych organizacji i stowarzyszeń, obserwuje się ożywienie w działalności Stowarzyszenia, jego szeregi jednak wzdychają, udzielamy się na forum światowym. Nie brak niestety negatywów — nieodpowiednie jeszcze traktowanie problemów bibliotekarstwa, warunki pracy w wielu przypadkach są nadal ciężkie a uposażenia niskie, ale należy uparcie eksponować nasze sprawy, walczyć o interesy bibliotek i bibliotekarzy. W przyszłości celowe byłoby nastawienie się na działalność problemową jako bardziej efektywną.

Stanowisko S. Dąbrowskiego poparli S. Kubów i J. Wołosz, podkreślając zwłaszcza integrującą rolę SBP — reprezentanta całego środowiska bibliotekarskiego.

J. Wołosz, jako ostatni w tym dniu dyskutant, postulował, by nie działać nerwowo ani pochopnie, nie zmieniać z dnia na dzień statutu, nie likwidować sekcji na rzecz komisji, położyć nacisk na działania problemowe, ale z innych form nie rezygnować.

Po dyskusji odbyło się głosowanie nad przedstawionymi sprawozdaniami: sprawozdanie ZG SBP przyjęto jednogłośnie; sprawozdanie finansowe — przy dwóch głosach wstrzymujących się; sprawozdanie z działalności sekcji, komisji i zespołów — 1 głos przeciw, 1 wstrzymujący się; sprawozdanie z działalności okręgów — jednogłośnie.

Koledzy J. Bernard i G. Chmielewski postawili następnie wniosek obligujący Prezydium ZG do możliwie rychłego spotkania z GKR. Wniosek został przyjęty przy 3 głosach sprzeciwu i 1 wstrzymującym się.

Ostatnim punktem zebrania w tym dniu było omówienie trudnej sytuacji finansowej Stowarzyszenia. E. Grzesiak przedstawiła sprawozdanie z działalności powołanej przez Prezydium doradczą Komisji ds. finansowych oraz jej propozycji mające doprowadzić do poprawy sytuacji.

Propozycje te wywołały ożywioną dyskusję, w toku której ścierały się rozbieżne poglądy. Pierwsza dyskutantka C. Gałczyńska, zaproponowała podniesienie składek członkowskich, co wywołało gwałtowny sprzeciw innych uczestników dyskusji (K. Sobczak) i ostatecznie nie zostało zaakceptowane. Nie aprobowano również propozycji Komisji w sprawie podniesienia procentu składek przekazywanych z okręgów do ZG (J. Bernard, K. Sobczak). Dużo kontrowersji wywołała sprawa spisania na makulaturę nie rozproszonych publikacji. Obok głosów popierających tę propozycję bez zastrzeżeń lub z niewielkimi wątpliwościami (J. Bernard, K. Sobczak, M. Bednarz) były wypowiedzi wyrażające przekonanie lub nadzieje na mniej drastyczne rozwiązanie problemu. J. Wołosz uważał, że nie należy lekkomyślnie niszczyć czegoś, co może być jeszcze przydatne (np. rocznik bibliograficzny *Literatura Piękna*). M. Brykczyńska widziała celowość zaferowania remanentowych wydawnictw bibliotekom szkolnym i pedagogicznym. J. Lewicki zaproponował wręcz przesłanie tych materiałów bibliotekom szkolnym w formie daru, co jednak zostało oprotestowane przez zebranych ze względu na koszty takiej operacji.

W dalszej części dyskusji wystąpił Jan Warpechowski, dyrektor biura ZG, mówiąc o oszczęd-

nościach wprowadzonych w biurze (zmniejszenie zatrudnienia) oraz o dalszych zamierzeniach w tym kierunku (reorganizacja biura, podniesienie dyscypliny pracy, analiza ekonomiczna poszczególnych stanowisk, podniesienie efektywności działania i poziomu personelu biura, ograniczenie do minimum wydatków). Wystąpienie nowego dyrektora biura ZG, a zwłaszcza ostra ocena jakości pracowników biura i ich pracy, spotkały się z weryfikacją ze strony S. Kubowa i J. Lewickiego.

Przed głosowaniem nad propozycjami Komisji ds. finansów, dodatkowych wyjaśnień udzielił Feliks Kierończyk, biegły księgowy, od niedawna pracownik księgowości w biurze ZG.

Posiedzenie plenarne aprobowało propozycje Komisji w następujących kwestiach:

- podniesienie cen na książki i czasopisma wydawane przez SBP,
- zobligowanie redaktorów czasopism do wydawania numerów łączonych,
- usamodzielnienie okręgów w zakresie działalności finansowej,
- podjęcie działalności gospodarczej przez ZG.

Powyższe głosowanie było ostatnim punktem pierwszego dnia obrad.

Ad 2. J. Lewicki odczytał tekst dokumentu — opracowanego przez zespół roboczy powołany pod jego kierownictwem przez Państwową Radę Biblioteczną — nt. problemów polskiego bibliotekarstwa. Zadaniem zespołu było przygotowanie projektu uchwały rządowej w sprawach istotnych dla bibliotekarstwa polskiego.

Tekst odczytany przez J. Lewickiego skłonił wielu słuchaczy do zgłoszenia uwag, uzupełnień, wniosków i wątpliwości. W dyskusji na ten temat głos zabierali: C. Gałczyńska, I. Suszko-Sobina, S. Kubów, A. Kempa, J. Wołosz, S. Siadkowski, J. Bernard, G. Chmielewski, A. Jopkiewicz, M. Bochan.

Po wysłuchaniu dyskutantów J. Lewicki jako przewodniczący zespołu ustosunkował się do zgłoszonych wniosków i zapewnił o wprowadzeniu wielu z nich do ostatecznej wersji dokumentu.

Proponowany przez zespół tekst został następnie przyjęty przez aklamację.

Ad 3. Obszerną informację o przygotowaniach do zjazdu delegatów w 1989 r. przedstawiła w imieniu Komitetu Organizacyjnego Illuminata Sterczewska, przewodnicząca ZO SBP w Gdańsku. Informację tę uzupełnili członkowie Komitetu Organizacyjnego: I. Suszko-Sobina i A. Jopkiewicz.

J. Lewicki zaproponował włączenie do składu Komitetu Organizacyjnego Zjazdu przedstawiciela Wojska Polskiego płka dra J. Skrzypca oraz zaapelował o szybkie przygotowanie kosztorysu Zjazdu.

Zebrani aprobowali w drodze głosowania pełny skład osobowy Komitetu Organizacyjnego zjazdu przedstawiony przez A. Jopkiewicza oraz — na wniosek I. Sterczewskiej i I. Suszko-Sobiny — upoważnili Prezydium do podjęcia decyzji o rozliczeniach finansowych zjazdu przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Gdańsku, która winna otrzymać stosowne pisemne upoważnienie do podejmowania zobowiązań finansowych w tej sprawie w imieniu ZG SBP.

Ad 4. S. Kubów poinformował o nowej tabeli płac dla pracowników upowszechniania kultury. Szczegółowe ustalenia przedstawiła I. Sterczewska uczestnicząca w konsultacjach nad ww. projektem z ramienia Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki. W krótkiej dyskusji na ten temat głos zabrali K. Sobczak i J. Lewicki.

Następnie S. Kubów poddał pod głosowanie wniosek o powołanie Barbary Karamać na przewodniczącą Komisji Współpracy Zagranicznej. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

W ramach wolnych wniosków J. Bernard poinformował zebranych o przebiegu rozpoczętej już kampanii sprawozdawczo-wyborczej w okręgu wrocławskim SBP, bowiem kadencja władz SBP w tym okręgu kończy się w 1988 r. Pytał również o możliwości uzyskania odznaczeń z okazji zjazdu delegatów. W tej samej sprawie zabrała głos Danuta Przemieniecka. Odpowiedzi udzielił J. Lewicki informując o zamierzeniach ZG oraz apelując do okręgów o składanie wniosków na odznaczenia najpóźniej do połowy stycznia 1989 r.

M. Bochan prosiła o informację na temat działań MKiS mających na celu uregulowanie problemów książki w skali kraju. S. Kubów zapewnił, że ZG zwróci się w tej sprawie do MKiS.

M. Brykczyńska poinformowała o udziale bibliotekarzy w wyborach na radnych w woj. warszawskim.

W. Wasilewska zaprotestowała przeciw opóźnieniu wypłacania honorariów autorom drukującym w czasopismach SBP, bo to sprawa prestiżowa i bardzo ważna. Podobnie niewłaściwe jest opóźnianie wysyłki egzemplarzy autorskich i gratisowych wydawnictw SBP.

Andrzej Jopkiewicz

Maszynopis wpłynął do Redakcji 20 grudnia 1988.



EMILIA KURDYBACHA
(1908-1988)

Dnia 14.10.1988 r. zmarła mgr Emilia Wanda Kurdybacha, starszy kustosz dyplomowany, wieloletnia kierowniczką Zakładu Uzupelniania Zbiorów Biblioteki Narodowej, bibliograf i pedagog.

Należała do pokolenia Polaków, które weszło w życie, ukształtowało się i osiągnęło pełnię dojrzałości w Polsce międzywojennej. Urodziła się 29.7.1908 r. w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie też spędziła lata dzieciństwa. Była córką Stefana Ehrenkreutza, profesora i rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Była też związana rodzinnie z wybitnym językoznawcą polskim Janem Baudouin de Courtenay.

Do szkoły zaczęła uczęszczać w okresie I wojny światowej w Białej Cerkwi na Ukrainie. Od 1918 r. uczyła się w gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Warszawie, od 1922 r. w gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Wilnie, gdzie w 1926 r. złożyła egzamin dojrzałości. W latach 1926-1930 studiowała historię na Wydziale Humanistycznym USB uzyskując stopień magistra filozofii w zakresie historii na podstawie pracy „Ignacy Zdanowicz, kasjer, naczelnik powstańczy Wilna (1863 r.)”.

Pracę pedagogiczną rozpoczęła jako nauczycielka historii 12.3.1930 r. w gimnazjum im. Czartoryskiego w Wilnie. W okresie 1.9.1930-10.10.1932 r. pracowała w Seminarium Nauczycielskim w Trokach pod Wilnem, a od 11.10.1932 do 20.8.1934 r. w gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Wilnie. W 1934 r. wyszła za mąż za Łukasza Kurdybachę, pracownika naukowego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Po zamieszkaniu we Lwowie podjęła pracę w X Państwowym Gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Gimnazjum to zostało w 1939 r. przekształcone na

16 szkołę średnią; E. Kurdybacha była w niej nauczycielką do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w 1941 r. W czasie okupacji hitlerowskiej — po mobilizacji męża pozostając sama — współorganizowała tajne nauczanie we Lwowie. Od 1941 r. pełniła funkcję łączniczki AK, a następnie od sierpnia 1944 r. — sekretarki Oddziału I Sztabu Obszaru AK we Lwowie. Po wyjściu Niemców i zdobyciu Lwowa przez wojska radzieckie w 1944 r. wróciła do pracy w 16 szkole średniej początkowo w charakterze nauczycielki; dn. 15.11.1944 r. objęła funkcję „zawpeda” tj. kierownika pedagogicznego, którą pełniła do chwili wyjazdu jako repatriantka w kwietniu 1945 r.

Za działalność w czasie wojny została odznaczona Medalem Wojska (czterokrotnie), krzyżem Armii Krajowej i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Po kilkumiesięcznym pobycie w Krakowie przeniosła się do Warszawy, gdzie 16.8.1945 r. rozpoczęła pracę w BN otrzymując stanowisko asystenta bibliotecznego. Praca bibliotekarza nie była Jej całkiem obca. Podczas studiów uniwersyteckich w ciągu 2 lat pełniła obowiązki bibliotekarza w Kole Historyków Studentów USB. W czasie pracy nauczycielskiej pomagała w pracach biblioteki szkolnej w Seminarium Nauczycielskim w Trokach w l. 1930/1931-1931/1932. W X Państwowym Gimn. im. H. Sienkiewicza oprócz pracy pedagogicznej zajmowała się również uzupełnianiem zbiorów biblioteki pedagogicznej w zakresie historii i zagadnień życia współczesnego.

W BN od początku pracowała w Dziale Uzupełniania Zbiorów. W pierwszym okresie pracy w l. 1945-1946 rejestrowała napływające w ramach egzemplarza obowiązkowego czasopisma i druki zwarte. W latach 1946-1947 samodzielnie prowadziła referat egzemplarza obowiązkowego, porozumiewając się w razie potrzeby osobiście z instytucjami, wydawcami i drukarniami, przeprowadzając korespondencję, wprowadzając w wykonywanie prac technicznych nowych pracowników. Biorąc udział w innych pracach działu od wiosny 1947 r. zajmowała się rejestracją i kompletowaniem bieżących czasopism zagranicznych ze szczególnym uwzględnieniem poloników zagranicznych z okresu wojny. Do jej obowiązków należało również sprawdzanie ofert w katalogach, wpisywanie nabytków do księgi akcesyjnej oraz sporządzanie w miarę potrzeby kartek akcesyjnych. W tym też okresie przygotowała się do egzaminu na stanowisko I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Egzamin z wynikiem dobrym zdała 25.4.1947 r. przed komisją przy Ministerstwie Oświaty, której przewodniczył Józef Grycz. Od jesieni 1947 r. zajmowała się międzybiblioteczną wymianą krajową i zagraniczną oraz korespondencją działu. Od stycznia 1948 r. zastępowała kierownika Działu, S.P. Koczorowskiego. Jej dalsza droga awansowa to kolejno: stanowisko bibliotekarza (22.7.1949), kierownika działu ewidencyjno-administracyjnego w Dziale Uzupełniania Zbiorów (1.1.1951), kustosa (styczeń 1953), kustosa dyplomowanego (czerwiec 1966), starszego kustosa dyplomowanego (1.1.1969).

W BN pracowała do 31.3.1970 r., a więc 25 lat. Pod Jej kierownictwem Zakład Uzupełniania Zbiorów uległ rozbudowie i przeobrażeniom. Wyodrębniono w nim komórki skupiające procesy nabywania wg źródeł wpływu materiałów bibliecznych tj. Sekcję Egzemplarza Obowiązkowego, Sekcję Wymiany i Darów oraz Sekcję Kupna. Pozwoliło to na skuteczniejsze prowadzenie polityki uzupełniania zbiorów Biblioteki. Na stanowisku kierownika wykazała E. Kurdybacha głęboką znajomość zagadnień tego działu i wybitny talent organizatorski, co znajdowało szczególny wyraz w efektywności zdobywania materiałów bibliecznych i nawiązywania bibliecznych kontaktów wymiennych. Przy Jej udziale uzyskała BN od 1960 r. niezwykle cenny przywilej zakupu z aukcji antykwarycznych — po cenach wywoławczych — brakujących w zbiorach publikacji wydanych po 1800 r. Dzięki licznym i szerokim kontaktom z Polonią zagraniczną do zbiorów BN przybyło wiele cennych publikacji z zagranicy.

Dzięki doświadczeniu pedagogicznemu wychowała liczny zastęp bibliotekarzy, osiągając poważne rezultaty w szkoleniu personelu, u którego zyskała szacunek i zaufanie. Współpracownikom potrafiła przekazać swój zapał i zdobyć trwałe ich zainteresowanie dla spraw i pracy w BN. Wyrazem tego może być fakt, że do tej pory pozostaje w Bibliotece 10 osób, które pracowały pod Jej kierownictwem.

E. Kurdybacha pozostawiła wartościowy dorobek naukowy jako autorka wydawnictw teoretycznych i praktycznych z dziedziny bibliografii, takich jak: *Bibliografia w teorii i praktyce...* (Współz J. Gryczem. Warszawa 1953), *Zarys historii bibliografii do 1939 roku* (Warszawa 1960), *Biblio-*

grafia drukowanych prac, artykułów i notatek Józefa Grycza (W: *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*. Wrocław 1961 s. 55-68), *Uwagi o zagranicznej wymianie wydawnictw i jej koordynacji w kraju* (W: *Materiały biblioteczne...* Wrocław 1971 s. 103-112), podręcznik *Bibliografia* (6 wydań z l. 1954-1975). Uczestniczyła w gromadzeniu materiałów do bibliografii *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej* (T. 1-3. Wrocław 1983-1986) opracowanej w Instytucie Badań Literackich PAN przez J. Czachowską, M.K. Maciejewską, T. Tyszkiewicz.

Jako przedstawicielka BN przez wiele lat służyła swoją wiedzą, biorąc udział w Resortowej Komisji ds. Wyceny Wydawnictw Antykwarycznych.

Za działalność w BN została odznaczona m.in. Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

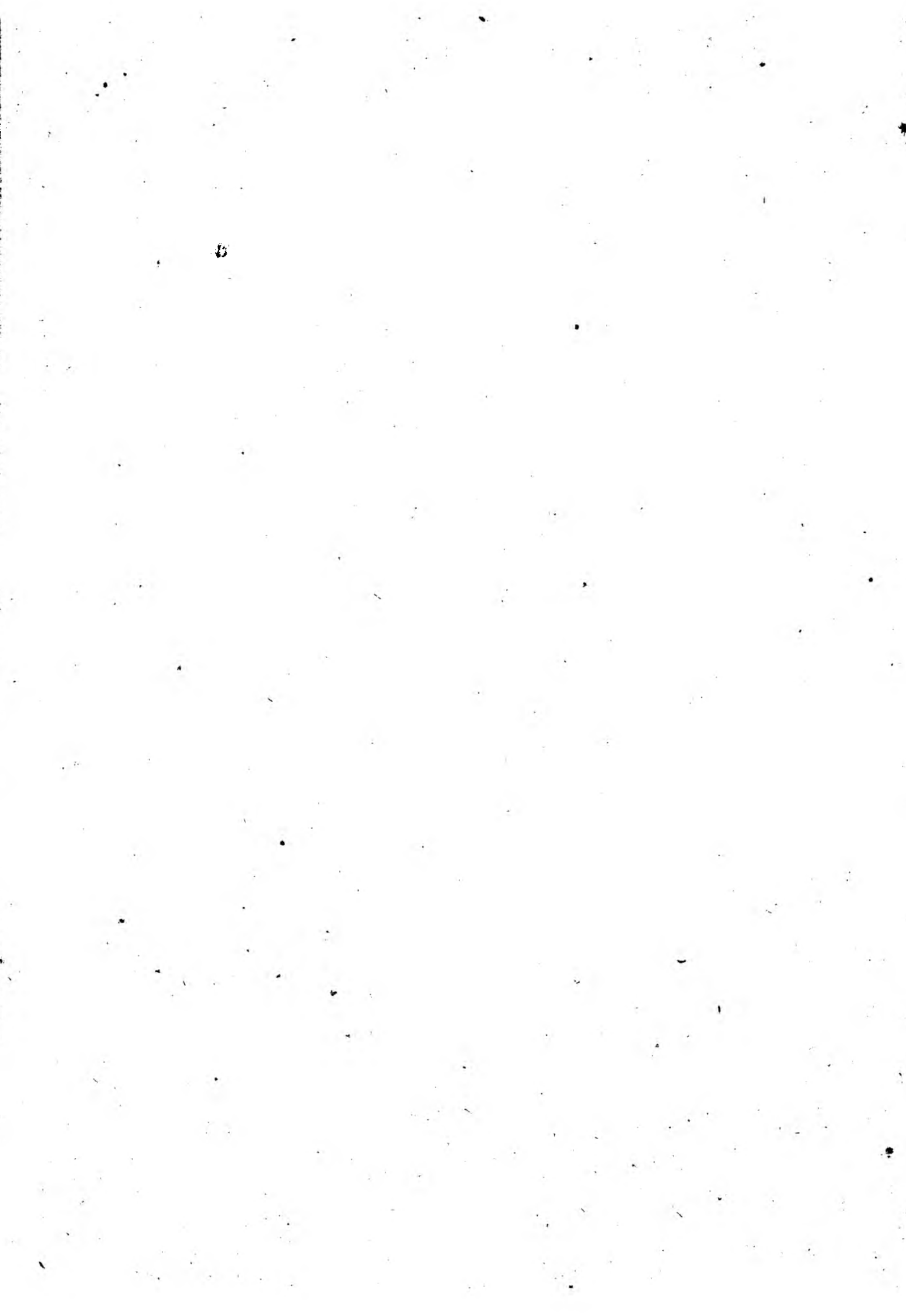
Po przejściu na emeryturę, podjęła żmudną — dziś może jeszcze bardziej niż kiedy indziej potrzebną — pracę społeczną. Pracowała do ostatniego dnia życia, tak jak zawsze z całym oddaniem, w Duszpasterstwie Niewidomych przy zgromadzeniu ss. Franciszkanek Służebnic Krzyża.

Mimo 18 lat od opuszczenia przez E. Kurdybachę stanowiska pracy w BN nasze kontakty z Nią były wciąż żywe. W dniu 6 października pani Emilia Kurdybacha była w Bibliotece; rozmawiając z Nią nie przypuszczaliśmy, że jest to Jej ostatnia wizyta, ostatni bezpośredni z Nią kontakt.

Została pochowana w grobie rodzinnym na Starych Powązkach w dniu 20 października (kw. 30, rz. 6). Zawsze będziemy o Niej myśleli jako o szlachetnym, dobrym Człowieku, który wśród swego otoczenia pozostawia ślad na zawsze.

Liliana Hofert-Karczevska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 4 stycznia 1989.



KRONIKA KRAJOWA

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Dnia 21.12.1988 odbyło się plenarne posiedzenie PRB, na którym dr Tadeusz Zarzębski wygłosił referat: Ustawodawstwo biblioteczne — „stan i kierunki prac legislacyjnych. Następnie został przedstawiony plan pracy PRB na 1989 r. Na zakończenie poruszono sprawę uprawnień bibliotek do gromadzenia publikacji zagranicznych, objętych zakazem rozpowszechniania; postanowiono, że MKiS i Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie przygotowują projekt wystąpienia PRB w sprawie zmiany zarządzenia z 1984 r. w kierunku umożliwienia bibliotekom naukowym gromadzenia wszelkich publikacji potrzebnych do prowadzenia badań.

BIBLIOTEKI CENTRALNE

Dnia 16.12.1988 odbyło się posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych. Mgr Maria Kiljan-Rybandt poinformowała o pracach grupy roboczej ds. nowelizacji zarządzenia dotyczącego planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych. Mgr Elżbieta Malinowska omówiła „Wzorcowy model działania centralnej biblioteki naukowej”, temat wchodzący do koordynowanego przez Centrum INTE Resortowego Programu Badawczo-Rozwojowego (RPB-R). Wśród bibliotek, które zgłosiły propozycje tematów badawczych jest BN, 9 bibliotek uczelnianych i 2 biblioteki pełniące funkcje resortowych ośrodków informacji (GBL i CBR); 9 spośród tych bibliotek ma status biblioteki centralnej. Podniesiono również sprawę prenumeraty czasopism z II obszaru płatniczego. Kolegium upoważniło dyr. Edwarda Domańskiego do szukania możliwości innego niż dotychczas prowadzenia kolportażu czasopism.

Dnia 12.12.1988 odbyło się w BN kolejne posiedzenie grupy roboczej ds. katalogów centralnych, której skład został poszerzony o przedstawicieli bibliotek prowadzących prace nad katalogami centralnymi. Mgr Jakobina Kowalczyk przedstawiła wyniki ankiety na temat stanu katalogów centralnych w kraju. Mgr E. Malinowska mówiła o konieczności opracowania koncepcji krajowego systemu katalogów centralnych w kontekście tematów i zadań podejmowanych przez biblioteki w ramach RPB-R (temat „Rozwój systemu informacji naukowej i technicznej w Polsce” jest finansowany ze środków RPB-R). Mgr Joanna Pasztaleniec-Jerzyńska przedstawiła program doskonalenia katalogów centralnych prowadzonych przez BN. Przyjęto propozycje tematów na spotkania grupy roboczej ds. katalogów centralnych w I. 1989-1990. Następne spotkanie będzie poświęcone m.in. omówieniu zautomatyzowanych katalogów centralnych w wybranych krajach Europy Zachodniej.

Dnia 14.12.1988 odbyło się w Centrum INTE kolejne zebranie grupy roboczej ds. nowelizacji zarządzenia dotyczącego planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych. Postanowiono, że zmianie powinny ulec zarówno ustalenia formalne, jak i merytoryczne. Trzeba będzie dokonać korekty pól specjalizacji poszczególnych bibliotek centralnych; pewnych korekt wymaga zakres zadań bibliotek centralnych i bibliotek współpracujących, a także kierunki ich rozwoju. Człon-

kowe grupy roboczej mają przygotować propozycje ewentualnych zmian w dotychczasowych ustaleniach.

Dnia 14.12.1988 odbyło się posiedzenie prezydium Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej Zespołu Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych, na którym przedstawiono plan pracy na l. 1989-1990. Omówiono również aktualną sytuację współpracy Zespołu z systemem OZAGA.

POSIEDZENIE ZESPOŁU KSIĄŻKI NARODOWEJ RADY KULTURY

Dnia 19.10.1988 odbyło się posiedzenie Zespołu Książki Narodowej Rady Kultury; w posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele bibliotek publicznych, szkolnych i zakładowych. Mówiono o aktualnych problemach tych bibliotek, zwłaszcza sieci bibliotek publicznych. Podana została informacja o stanie środków finansowych na zakup książek w bibliotekach publicznych oraz o realizacji „Programu rozwoju i unowocześnienia poligrafii”.

KONFERENCJA DYREKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

W dniach 4-5.10.1988 odbyła się w Mielnie k. Koszalina ogólnopolska konferencja dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych. Uczestników spotkania powitał w imieniu gospodarzy województwa Zygmunt Boczkowski, wicewojewoda koszaliński. Tematyka obrad dotyczyła zagadnień finansowania i zarządzania siecią bibliotek publicznych w Polsce. Wygłoszono następujące referaty: Finansowanie instytucji kultury, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek, w II etapie reformy gospodarczej (dr Eugeniusz Żuber, przewodniczący Zespołu Finansowania Narodowej Rady Kultury); Teoria i praktyka finansowania bibliotek publicznych (mgr Jan Marciniak, mgr Józef Szczerba); Rodzaje i formy działalności gospodarczej i dochodowej bibliotek publicznych (mgr Kazimierz Buczek, dr Zenon Jonca); Organizacja i technika zarządzania, programowania, sprawozdawczości, planowania i informacji w sieci bibliotek publicznych (mgr Stanisław Krzywicki, mgr Bogusław Lamch, mgr Zdzisława Piotrowska); Problemy automatyzacji w bibliotekach publicznych (mgr Stanisław Dzieran, wicedyrektor BN). W podsumowaniu obrad głos zabrali przedstawiciele MKiS: mgr Krystyna Kuźmińska i mgr Lucjan Biliński.

NOWA KADENCJA KOMISJI WYDAWNICTW I INFORMACJI RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Dnia 1.12.1988 ukonstytuowała się na l. 1989-1991 Komisja Wydawnictw i Informacji Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przewodniczącym został prof. Ryszard Parkitny (Politechnika Częstochowska), a wiceprzewodniczącym prof. Adam Bilikiewicz (Akademia Medyczna w Gdańsku). Członkami Komisji zostali; prof. Bogumił Halawa (Akademia Medyczna we Wrocławiu), prof. Włodzimierz Kunz (Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie), doc. dr Andrzej Radowicz (Politechnika Świętokrzyska w Kielcach). Dokooptowani będą również członkowie spoza Rady Głównej.

ZEBRANIE SEKCJI PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK I OŚRODKÓW INFORMACJI KRAJOWEJ RADY NAUKI ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Dnia 18.11.1988 odbyło się zebranie Sekcji, w którym uczestniczyli również przedstawiciele większych bibliotek oraz przedstawiciel SBP. Informację o pracach MEN w zakresie bibliotek szkół wyższych przedstawiła mgr Zofia Jopkiewicz. Omówiono też dokonane i przewidywane zmiany w systemie płac bibliotekarzy i dokumentalistów w szkolnictwie wyższym (mgr Anna Romańska) oraz w PAN (mgr Janusz Siek).

NARADA EKSPERTÓW BADAŃ CZYTELNICTWA KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W dniach 27-29.9.1988 odbyła się w Warszawie VII Międzynarodowa Narada Ekspertów Badań Czytelnictwa Krajów Socjalistycznych zorganizowana przez BN. Ostatniego dnia obrad odbyło się również spotkanie członków Okrągłego Stołu Badań Czytelnictwa IFLA.

EGZAMIN DLA DYPLOMOWANYCH PRACOWNIKÓW DOKUMENTACJI NAUKOWEJ

W dnjach 28-30.11.1988 w Jabłonie k. Warszawy odbyła się sesja egzaminacyjna dla dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. Do egzaminu przystąpiło 16 osób pracujących w placówkach PAN, związanych z naukami społecznymi. Większość stanowili pracownicy Instytutu Badań Literackich, Instytutu Języka Polskiego i Instytutu Historii. Zdający mieli do wyboru jeden z trzech tematów pisemnych: 1) Prace dokumentacyjne mojego instytutu w rozwoju dyscypliny; 2) Współczesne urządzenia techniczne na usługach dokumentacji i informacji naukowej w naukach społecznych; 3) Rodzaje opracowań dokumentacyjnych, ich zadania i metody sporządzania. Ponadto zdających obowiązywał egzamin pisemny z dwóch języków obcych i egzamin ustny z zakresu informacji naukowej i dokumentacji. 15 osób zdało egzamin z wynikiem pomyślnym, jedna osoba będzie musiała powtórzyć egzamin z języka obcego.

KONFERENCJA METODYCZNA DLA WYKŁADOWCÓW POLICEALNEGO STUDIUM BIBLIOTEKARSKIEGO ZAOCZNEGO

W dniach 14-15.12.1988 odbyła się w Warszawie konferencja zorganizowana przez Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, w której udział wzięli wykładowcy przedmiotów zawodowych z 15 filii terenowych Centrum, przedstawiciele Państwowych Studiów Kulturalno-Oświatowych i Bibliotekarskich, przedstawiciele Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie oraz recenzenci programów przedmiotów zawodowych. Celem spotkania było zapoznanie uczestników ze stanem prowadzonych przez CUKB prac nad modernizacją programów nauczania, wymiana poglądów i doświadczeń wykładowców na temat aktualnie realizowanych programów, a także poszerzenie i zaktualizowanie wiedzy wykładowców w zakresie wybranych problemów bibliotekoznawczych.

OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM DLA INSTRUKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Seminaria regionalne dla instruktorów ds. bibliotek zakładowych odbyły się w Katowicach (5-7.10.1988), Toruniu (18-20.10.1988) i Poznaniu (7-9.11. 1988). Uczestnicy seminariów opracowali szereg wniosków adresowanych do Departamentu Książki i Bibliotek MKiS oraz do wojewódzkich bibliotek publicznych w kraju.

W dniach 11-13.10.1988 w Poznaniu zorganizowano seminarium dla instruktorów ds. czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych. Spotkanie zorganizowała Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych ZG SBP oraz MBP im. E. Raczyńskiego przy współudziale oraz pomocy finansowej MKiS. Tematem seminarium była „Rehabilitacja dzieci chorych przy pomocy książki”.

W dniach 11-13.10.1988 w Zamościu zorganizowano międzywojewódzkie seminarium instruktorów specjalizujących się w gromadzeniu i opracowaniu zbiorów bibliotecznych.

W dniach 18-20.10.1988 w Nowym Sączu odbyło się międzywojewódzkie seminarium instruktorów czytelnictwa dziecięcego nt. „Organizacja obsługi dzieci w bibliotekach publicznych ogólnych”.

I KRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEK WYŻSZYCH SZKÓŁ PEDAGOGICZNYCH

W dniach 12-13.9.1988 odbyła się w Rzeszowie konferencja bibliotek wyższych szkół pedagogicznych w Polsce, zorganizowana przez Bibliotekę Główną WSP w Rzeszowie. Tematyka obrad dotyczyła roli i funkcji tych bibliotek, ich miejsca w systemie bibliotek szkół wyższych w Polsce, ich działalności informacyjnej, naukowej i dydaktycznej. Wygłoszono 9 referatów i 8 komunikatów.

SYMPOZJUM NA TEMAT NOWOCZESNYCH FORM UPOWSZECHNIANIA CZYTELNICTWA W BIBLIOTEKACH ZAKŁADOWYCH

W dniach 7-9.12.1988 odbyło się w Łodzi sympozjum nt. nowoczesnych form upowszechniania czytelnictwa w bibliotekach zakładowych zorganizowane przez OPZZ przy współpracy MBP im. L. Waryńskiego w Łodzi. Referat wprowadzający wygłosiła prof. Anna Przeclawska, o sytuacji bibliotek zakładowych w woj. łódzkim mówił mgr Piotr Bierczyński, a wyniki badań pozycji książki w Polsce przedstawił mgr Andrzej R. Zieliński.

JUBILEUSZE BIBLIOTEK

W lutym 1988 Biblioteka Narodowa zapoczątkowała obchody związane z 60-leciem swej działalności (por. *Kronika Krajowa* 1989 z. 1). Uroczystości zakończyły się 14.12.1988 spotkaniem, w którym wziął udział minister kultury i sztuki prof. Aleksander Krawczuk. Dr Andrzej Kłossowski wygłosił okolicznościowy referat. Wielu pracowników Biblioteki otrzymało odznaczenia państwowe, dyplomy ministra, medale wybite z okazji 70-lecia SBP, Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”.

Z okazji 40-lecia WBP w Pile dn. 18.10.1988 odbyło się spotkanie kierownictwa politycznego i administracyjnego województwa i miasta Piły z przodującymi bibliotekarzami województwa pilskiego. Dnia 19.10.1988 WBP w Pile i Zarząd Okręgu SBP w Pile z okazji jubileuszu zorganizowały sesję popularnonaukową pt. „Biblioteka jutra”.

Dnia 8.11.1988 odbywały się uroczystości jubileuszowe z okazji 80-lecia tarnowskiej WBP, a dn. 17.12.1988 staraniem MBP im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli zorganizowana została sesja popularnonaukowa z okazji 50-lecia działalności Biblioteki.

UROCZYŚCIOŚCI W WBP W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

Dnia 12.12.1988 odbyła się uroczystość nadania WBP imienia dra Adama Próchnika. Z tej okazji Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej i WBP w Piotrkowie Trybunalskim zorganizowały sesję popularnonaukową nt. „Działalność społeczno-polityczna dra Adama Próchnika na terenie Piotrkowa Trybunalskiego”.

ODZNACZENIA „ZASŁUŻONY PRACOWNIK INFORMACJI NAUKOWO-TECHNICZNEJ”

Dnia 14.10.1988 w Urzędzie Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń „Zasłużony Pracownik Informacji Naukowo-Technicznej” przyznanych przez Ministra Edukacji Narodowej. Odznaczenia otrzymali: Tadeusz Bruszewski, Halina Chamera, Jadwiga Czachowska, Janina Dydowicz, Halina Górka, Marta Grabowska, Maria Kocójowa, Stefan Mirowski, Hanna Mycielska, Józef Oleński, Wanda Pindłowa, Barbara Sordylowa, Ewa Stachowska-Musiał, Zdzisław Szkutnik, Elżbieta Ewa Trzeciak, Hanna Zasadowa. W terminie

późniejszym odznakę „Zasłużony Pracownik Informacji Naukowo-Technicznej” otrzymali: J. Waldemar Matusiak, Cezary Lichodziejewski, Witold Osakiewicz.

APEL FUNDACJI KULTURY POLSKIEJ

Fundacja Kultury Polskiej wystosowała w 1988 r. apel o ratowanie zbiorów BUW-u. Duża część zbiorów wymaga szybkiej konserwacji — niszczyją dobra kultury narodowej, a brakuje funduszy i zaplecza na prace renowacyjne. Fundacja Kultury Polskiej zwróciła się do władz m.st. Warszawy o pomoc w sprawie budowy nowego gmachu Biblioteki. Zostało otwarte konto docelowe, na które zarząd Fundacji przekazał 1 mln zł (NBP XIII/O. Warszawa 113-7-2916-132-3 FKP z dopiskiem „Biblioteka UW”). Jesienią 1988 r. powstała także Fundacja Uniwersytetu Warszawskiego, będącego również w katastrofalnej sytuacji lokalowej. Konto tej Fundacji (PKO X/O. Warszawa 1603-570024-132-3 „Fundacja UW”) przyjmuje również wpłaty dla Biblioteki Uniwersyteckiej (z dopiskiem „dla BUW”).

Maszynopis wpłynął do Redakcji 29 grudnia 1988.

KRONIKA ZAGRANICZNA

PRACE IFLA NA ZLECENIE UNESCO

Podczas 54 Konferencji Ogólnej IFLA w Sydney omawiano stan prac nad następującymi tematami przygotowanymi na zlecenie UNESCO:

1. Opracowanie światowego przewodnika po programach kształcenia w dziedzinie bibliotekarstwa, archiwistyki i nauki o informacji (World guide to educational programmes in libraries, archives and information documentation). Będzie to wykaz programów kształcenia na poziomie średnim i wyższym ułożony wg nazw krajów. Informacje dotyczące każdego kraju będą zawierały zarys ogólnego systemu oświaty oraz dane zgromadzone w odpowiedzi na rozesłaną uprzednio ankietę.

Obecny, drugi etap pracy polega na analizie ankiet, wprowadzaniu danych do komputera, korygowaniu informacji o systemie nauczania oraz przygotowaniu pierwszego wydruku całości.

2. Opracowanie wytycznych ochrony i konserwacji zbiorów w archiwach i bibliotekach (Guidelines on preservation and conservation policies in the archives and libraries heritage). W publikacji zostaną omówione m.in. problemy bieżącej ochrony i konserwacji zbiorów, podstawowe zasady opracowywania programów ochrony i konserwacji zbiorów, potrzeby w zakresie kształcenia specjalistów, sprawy finansowe programów.

IFLA Journal 1988 Vol. 14 nr 4 s. 373-374

GŁÓWNE PROGRAMY DZIAŁANIA FID

Zgromadzenie Ogólne FID przyjęło w 1986 r. pięć programów działania. Programy te były podczas następnych lat przedmiotem konsultacji z członkami narodowymi i międzynarodowymi, komisjami regionalnymi i komitetami technicznymi Federacji oraz indywidualnymi specjalistami. Podczas spotkania Rady FID w Helsinkach 2.9.1988 mianowano koordynatorów poszczególnych programów. Tematy ich są następujące:

1. Doskonalenie dostępności i zastosowań informacji,
2. Rozwój rynku informacji,
3. Rozwój narzędzi prac informacyjnych,

4. Podniesienie zrozumienia pojęcia własności informacji,
5. Rozwój zawodu, przede wszystkim kształcenia dokumentalistów.

FID News Bulletin 1988 Vol. 38 nr 9 s. 5.8

BIBLIOGRAFIE NARODOWE NA CD-ROM

Biblioteka Brytyjska i francuska Biblioteka Narodowa nawiązały współpracę mającą na celu wyprodukowanie CD-ROM (Compact Disc — Read Only Memory) z informacjami bibliograficznymi opracowywanymi w obu bibliotekach. Po przeprowadzeniu prób w 1988 r. planują przystąpienie do tworzenia serwisu w celach handlowych.

CD-ROM może być stosowany przez bibliotekarzy do prowadzenia prac katalogowych oraz wykorzystywany przez użytkowników jako narzędzie do wyszukiwania informacji. Bibliotekę Brytyjską, opracowując bibliografię narodową służy raczej bibliotekom niż bezpośrednio indywidualnym użytkownikom. Utworzenie bazy bibliografii narodowej na CD-ROM umożliwi bibliotekom uzyskiwanie szybkiej informacji o publikacjach angielskich wydanych w ciągu ostatnich 40 lat.

Obie biblioteki narodowe wprowadziły dotychczas na CD-ROM ok. 30 000 opisów bibliograficznych. Pozytcje angielskie opisywane są w formacie UKMARC, a francuskie w UNIMARC. System wyszukiwania w obu bazach jest identyczny.

Information Media and Technology 1988 Vol.
21 nr 6 s. 245

Information Retrieval and Library Automation
1988 Vol. 24 nr 9 s. 5.

KATALOG BIBLIOTEKI KONGRESU NA DYSKACH KOMPAKTOWYCH

Biblioteka Kongresu przystąpiła do przenoszenia informacji o swoich zbiorach na CD-ROM. Rozpoczęto od układu przedmiotowego (CDMARC Subjects). Dane te były od dawna udostępniane na taśmach magnetycznych, korzystanie z systemu wymagało jednak posiadania kosztownych urządzeń komputerowych. CDMARC Subjects natomiast jest dostępny przy użyciu łatwo dostępnego czytnika CD-ROM sprzężonego ze standardowym komputerem personalnym IBM (PC) lub równorzędnym mu. Po przeprowadzeniu niewielkich inwestycji w zakresie sprzętu wszystkie biblioteki będą więc mogły mieć łatwy dostęp do informacji.

Zbiory Biblioteki Kongresu w układzie przedmiotowym na dyskach kompaktowych są już dostępne w subskrypcji (300 dol. rocznie, 370 dol. — dla zagranicy). W 1988 r. subskrybenci otrzymują 3 płyty, program wyszukiwania informacji oraz łatwy w użyciu podręcznik.

W przygotowaniu znajdują się — CDMARC Names (zbiór danych wg nazw osobowych i korporatywnych) oraz CDMARC Bibliographic (cała zautomatyzowana baza danych Biblioteki Kongresu).

*Library of Congress. Information
Bulletin* 1988 Vol. 47 nr 36
s. 357-358

AUTOMATYZACJA KATALOGU BIBLIOTEKI BRYTYJSKIEJ W LONDYNIE

Katalog Biblioteki Brytyjskiej zawiera opisy wszystkich dzieł zgromadzonych do 1970 r. oraz większość nabytków z l. 1971-1975. Został on wydany przez firmę K.G. Saura (360 tomów).

Prace nad wprowadzeniem do zautomatyzowanej bazy danych wszystkich opisów z katalogu

Biblioteki rozpoczęto w 1987 r. Prowadzi je zespół kierujący całą akcją oraz grupa współpracowników spoza Biblioteki. Zakończenie pracy przewidziano na 1991 r., kiedy Biblioteka przeniesie się do nowego gmachu. W sierpniu 1988 r. do bazy danych była wprowadzona zawartość 106 tomów katalogu, tzn. ok. 1/4 całego zbioru.

Po wprowadzeniu informacji o całym zbiorze Biblioteki Brytyjskiej do systemu BLAISE-LINE, który obejmuje już dane o publikacjach włączonych po 1975 r., będzie to jedna z największych baz bibliograficznych dostępnych online.

The British Library. Newsletter 1988 nr 47
s. 1-2

MIĘDZYNARODOWA POMOC DLA BIBLIOTEKI AN W LENINGRADZIE

Pożar, który wybuchł 14.2.1988 w Bibliotece Akademii Nauk w Leningradzie całkowicie zniszczył ok. 400 000 wol., a ok. 3,6 mln wol. zostało uszkodzone w czasie pożaru i gaszenia wodą. Obecnie UNESCO organizuje międzynarodową pomoc w odbudowaniu zniszczonych zbiorów. W dniach 9-14.5.1988 w Leningradzie przebywali przedstawiciele IFLA, ICA i UNESCO, którzy zaproponowali sporządzenie i przekazanie Bibliotece AN mikrofilmów ok. 188 000 zniszczonych dzieł (mikrofilmy zostaną wykonane na podstawie egzemplarzy tych dzieł znajdujących się w innych bibliotekach). Udzielono również pracownikom Biblioteki wskazówek dotyczących dezynfekcji, suszenia i odkwaszania papieru oraz zgłoszono propozycję zorganizowania wyjazdu ekspertów z Leningradu do ośrodków zagranicznych specjalizujących się w konserwacji zbiorów.

IFLA Journal 1988 Vol. 14 nr 4 s. 391

PROJEKT REAKTYWOWANIA BIBLIOTEKI ALEKSANDRYJSKIEJ

Jednym z dwu projektów finansowanych przez UNESCO ze specjalnego funduszu jest próba odrodzenia sławnej Biblioteki Aleksandryjskiej (zał. w III w. p.n.e., spłonęła w I w. p.n.e.). Z apelem w tej sprawie wystąpił dyrektor generalny UNESCO podczas Konferencji Ogólnej w 1987 r. Nad wprowadzeniem w życie tego projektu obradowali w Aleksandrii w dn. 21-25.3.1988 eksperci UNESCO, przedstawiciele Uniwersytetu w Aleksandrii, przedstawiciele ONZ w Egipcie oraz eksperci z różnych krajów.

Opracowano projekt budżetu niezbędnego do realizacji projektu. Przewidziano w nim przeznaczenie 160 mln dol. na przygotowanie terenu, konstrukcję budowli oraz zgromadzenie zbiorów i wyposażenia. Tymczasem UNESCO przeznaczyła na ten cel 500 000 dol., rząd Egiptu — 1 mln dol., a Uniwersytet w Aleksandrii — teren pod budowę. Realizacja projektu ma być zakończona w 1995 r.

Bulletin de l'UNISIST. Programme Général d'Information 1988 Vol. 16 nr 3 s. 60-61

Maszynopis wpłynął do Redakcji 5 stycznia 1989.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

Bulgarische Belletristik in der DDR: 1945-1987. Berlin: Deutsche Staatsbibliothek 1988.

Luisa M o r o z z i: *Le carte archivistiche della Fondazione Herbert P. Horne.* Milano: 1988. Inventari e cataloghi Toscani, 24.

Edward R o y: *Bestände der Fachbibliothek Finno-Ugristik der Universitätsbibliothek Berlin.* Auswahlkatalog. Berlin 1988.

Vom Nutzen der Bibliotheken und ihrer Bestände. Berlin 1988.

Katarzyna W o l f f: *Książka w życiu i kulturze współczesnej młodzieży wiejskiej.* Warszawa: Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa 1988. *Z Badań nad Czytelnictwem*, 17.

Wydawnictwa ciągłe

Čítateľ 1988 R. 37 čis. 11-12.

Informatika 1985-1986 R. 11/12 [wyd. 1988].

Knižnice a vedecké informácie 1988 R. 20 čis. 5-6.

Księgarz 1988 R. 32 nr 2-3.

Mitteilungen und Materialien 1988 Jg. 26 H. 5-6.

Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik 1988 H. 7/8-11.

AUTORZY

Irena BAR-ŚWIĘCH, doc. dr hab.
Piotr BIERCZYŃSKI, mgr
Henryk DUBOWIK, dr
Zdzisław GĘBOŁYŚ, mgr

Marta GRABOWSKA, dr
Liliana HOFERT-KARCZEWSKA, mgr
Andrzej JOPKIEWICZ, mgr
Jadwiga KRAJEWSKA, dr
Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr
Ryszard MARCINIAK, doc. dr hab.

Krystyna PIENKOWSKA, mgr
Zofia PŁATKIEWICZ, mgr
Hanna TADEUSIEWICZ, doc. dr hab.

Adam WYSOCKI, doc. dr
Kronikę krajową oprac.:
Hanna ZASADOWA, mgr
Kronikę zagraniczną oprac.:
Mirosława KOCIECKA, mgr
Tłumaczenia angielskie:
Krystyna RABIŃSKA, mgr

- Kraków
- MBP w Łodzi
- Biblioteka WSP w Bydgoszczy
- Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚI.
- IBIN UW
- BN
- Centralna Biblioteka Statystyczna
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
- Łódź
- WBP w Poznaniu
- Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ
- Instytut INTE
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- BN

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały, jak recenzje (do 10 s. maszynopisu), sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

Pragniemy poinformować P.T. Prenumeratorów *Przeglądu Bibliotecznego*, iż w 1989 r. na skutek wielokrotnego wzrostu cen papieru i usług poligraficznych nastąpiły olbrzymie dysproporcje pomiędzy ceną kwartalnika, a kosztami jego produkcji. Wobec ograniczenia do minimum dotacji PAN do swoich wydawnictw zmuszeni jesteśmy podnieść cenę zeszytów: z. 2/1989 (cena w prenumeracie 250 zł), z. 3 i 4 1989 (cena w prenumeracie 370 zł) do 6000 zł, z. 1/1990 (cena w prenumeracie 700 zł) do 8000 zł. Koszt prenumeraty za II kwartał 1990 r. ustalony został na 10 000 zł. Równocześnie apelujemy do P.T. Prenumeratorów o dokonanie dopłat: do z. 2/1989 — 5750 zł, do z. 3 i 4 1989 — po 5630 zł, do z. 1/1990 — po 7300 zł na konto Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Bank Gdański, IV OM Warszawa, nr 300009-4040-132 z dopiskiem „Dopłata do prenumeraty *Przeglądu Bibliotecznego*”. Uzyskane tą drogą środki pozwoliłyby zmniejszyć deficyt czasopisma i umożliwiłyby jego dalsze wydawanie. Liczymy, że nasz apel spotka się ze zrozumieniem środowiska bibliotekarskiego.

Redakcja „*Przeglądu Bibliotecznego*”

i

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Książka-Prasa-Ruch” w terminach:
do 10 października na I półrocze oraz na cały rok następny i do 1 czerwca na
II półrocze r.b.

Cena prenumeraty rocznej	zł 760,—
Cena prenumeraty półrocznej	zł 380,—

Sprzedaż numerów bieżących:
w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, płatność
gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym. Adres: OR PAN, Pałac Kultury
i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792, IX Oddział NBP w Warszawie.

Sprzedaż numerów archiwalnych i bieżących:
w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 6, 50-106 Wrocław.

Wydawnictwo Ossolineum przeprasza P.T. Czytelników *Przeglądu Bibliotecznego*
za dezinformujący nadruk na okładce z. 1/89 (IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich) oraz
za mylną informację w nr 1/89 *BABINU* dotyczącą indeksu autorskiego i przed-
miotowego — oba indeksy obejmują materiały z numerów 1988 r., a nie 1989 r.

Cena zł w prenumeracie 250,—
poza pren. 6000,—

W zeszycie 3/89 wywiad z doc. dr hab. **IRENĄ BAR-ŚWIĘCH** oraz artykuły nt. etyki zawodowej bibliotekarzy, wiedzy o czytelnictwie, metodyki opracowania przedmiotowego i międzynarodowej współpracy bibliologów.

Dnia 1.9.1989 r. zarejestrowano w Warszawie **POLSKIE TOWARZYSTWO BIBLIOLOGICZNE (PTB)**, którego celem jest rozwijanie i upowszechnianie nauki o książce oraz integracja środowisk związanych z książką. Adres ZG PTB: 02-064 Warszawa, Al. Niepodległości 213, budynek B, pokój 300. Oddziały terenowe są w trakcie organizacji.